

ISSN 1507 - 4714

Wi e ś Mazowiecka

NR 6 (169) CZERWIEC 2014 R.

CENA 3,00 ZŁ (W TYM 5% VAT)



MIESIĘCZNIK MAZOWIECKIEGO OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO

ODDZIAŁY: BIELICE, OSTROŁĘKA, PŁOCK, POŚWIĘTNE, RADOM, SIEDLCE



Truskawkowe szaleństwo • Pielęgnacja łąk i pastwisk • Alpaki w Polsce

15 lat
1999 - 2014

XV MAZOWIECKIE DNI ROLNICTWA



MAZOWIECKA WYSTAWA ZWIERZĄT HODOWLANYCH



POŚWIĘTNE 14-15.06.2014 r.

PATRONAT HONOROWY:



MINISTER
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI



WOJEWODA MAZOWIECKI



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

PATRONAT MEDIALNY:



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH Z doradztwem od początku 4



Alpaki w Polsce - sposób na aktywizację
pozarolniczą? 39

ARIMR INFORMUJE

ARiMR czeka na wnioski
od młodych rolników 8

W UNII EUROPEJSKIEJ

Zazielenienie w nowej perspektywie
finansowania 9

PRAWO NA CO DZIĘĆ

Nieznajomość prawa nie zwalnia
od odpowiedzialności 10

PYTANIA OD ROLNIKÓW

Czytelnicy pytają - Redakcja odpowiada 11

RADY GOSPODARSKIE

Szkodniki coraz większym zagrożeniem
dla kukurydzy, cz. 2 12

CENNIK REKLAM

Reklama kolorowa na okładce:

IV strona (cała strona A4) - 1700,00 zł

II, III strona (cała strona A4) - 1500,00 zł

Reklama czarno - biała na okładce:

IV strona (cała strona A4) - 1200,00 zł

II, III strona (cała strona A4) - 1000,00 zł

Reklama kolorowa wewnątrz numeru:

cała strona (195 mm x 270 mm) - 1200,00 zł

1/2 strony - 600,00 zł

1/4 strony - 400,00 zł

Reklama czarno - biała wewnątrz numeru:

cała strona (195 mm x 270 mm) - 1000,00 zł

1/2 strony - 500,00 zł

1/4 strony - 250,00 zł

1/8 strony - 125,00 zł

Artykuł sponsorowany cała strona

(195 mm x 270 mm) - 1000,00 zł

Usługa wkładkowania materiałów

reklamowych cały nakład - 1000,00 zł

opracowanie i skład graficzny reklamy

cała strona A4 - 200,00 zł

zamówienie powierzchni reklamowej

- na cały rok (11 emisji) - rabat 15 %

- na pół roku (5,6 emisji) - rabat 10 %

- na kwartał (3 emisje) - rabat 5 %

Do cen należy doliczyć 23 % VAT.

Treść reklamy, wraz ze zleceniem i upoważnieniem do wystawienia faktury VAT, bez podpisu zleceniodawcy z podaniem numeru NIP, należy przesłać z miesięcznym wyprzedzeniem (najpóźniej do 5. dnia, w miesiącu poprzedzającym ukazanie się gazety) na adres Redakcji:

MODR Oddział Siedlce,

ul. Kazimierzowska 21, 08 - 110 Siedlce,

Redakcja „Wsi Mazowieckiej”

lub faxem 25 640 09 45

Przygotowujemy kombajn
zbożowy do żniw 14
BHP pras wysokiego zgniotu
i pras zwijających 15
Pielęgnacja łąk i pastwisk 16
Uprawa rutwy wschodniej, cz. 2 17
Stres ciepły u krów mlecznych 18
Chów trzody chlewnej 19
w gminie Grudusk
Ochrona zwierząt a ubój rytualny 22
Jakość ziarna zbóż jako element
bezpieczeństwa żywności, cz. 2 22
Żywienie krów mlecznych
w szczycie laktacji 23
Krowy same się doją 24
Mikotoksyny a żywienie zwierząt 25

WIEŚCI MAZOWIECKIE

Majowe targi w Sochaczewie 5

Wiosna w deszczu 20

PORADNIK GOSPODYNI

Zioła w domu 26



Krajowe gatunki ryb w oczku wodnym 27

Owoce goji - samo zdrowie 28

Naturalne preparaty do ochrony roślin 29

Za oknem pachnie maciejką 29

Truskawkowe szaleństwo 32

Klub Kobiet "Aktywny Bobrek"
poleca sałatki 34



Torty w stylu angielskim 35



TRADYCJE, ZWYCZAJE, CIEKAWOSTKI ...

KGW w Gąsiewie - 100 lat razem! 30

Zabawy edukacyjne na 31

1 czerwca i nie tylko 31

KONKURS

Przepisy naszych Czytelników 33

SPACERKIEM PO MAZOWSZU

Zapraszamy do gminy Zaręby Kościelne 36

Szlakiem legend 37

KĄCIK DLA DZIECI

Krzyżówka Nr 4 38

Rebus 4 38

WARUNKI PRENUMERATY w roku 2014

Do 27 czerwca 2014 r. przyjmujemy zamówienia na prenumeratę Wsi Mazowieckiej od numeru 9/2014.

→ u specjalistów MODR (cena egz. bez kosztów przesyłki):

I kwartał 9,00 zł;

II kwartał 9,00 zł;

III kwartał 6,00 zł;

IV kwartał 9,00 zł;

I półrocze 18,00 zł;

II półrocze 15,00 zł;

roczna (11 wydań w roku) 30,00 zł;

→ w prenumeracie redakcyjnej (cena egz.

+ koszt przesyłki 1,95 zł/szt.):

I kwartał 14,85 zł;

II kwartał 14,85 zł;

III kwartał 9,90 zł;

IV kwartał 14,85 zł;

I półrocze 29,70 zł;

II półrocze 24,75 zł;

roczna (11 wydań w roku) 51,45 zł.

Należność za prenumeratę można wpłacać na konto:

10 1010 1010 0190 9913 4100 0000

z dopiskiem

„Prenumerata Wsi Mazowieckiej 2014”.

Kopię dowodu wpłaty prosimy przesłać na adres Redakcji w Siedlcach, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21 lub faxem 25 640 09 12

Z DORADZTWE M OD POCZĄTKU

Z doradcami rolnymi współpracują setki gospodarstw. Jest wśród nich gospodarstwo Marzeny i Romana Kołodziej-skich ze wsi Dziedzice w gminie Bielsk. Współpracuje ono z plockim Oddziałem MODR od początku, to znaczy od czasu, kiedy powstał WOPR w Ogorzelicach. Od razu zostało wybrane jako wdrożeniowe, czyli takie, w którym wprowadzano nowości zarówno z produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej. Ciekawe, jak z perspektywy czasu jego właściciele widzą zmiany, które dokonały się w ich gospodarstwie w ciągu dwóch pokoleń?



Marzena i Roman Kołodziejscy

Od roku 1952 gospodarstwo o powierzchni 24 ha prowadził senior, pan Jan Kołodziej-ski, które przejął je po teściu. Od czasu, kiedy synowie Krzysztof i Roman mogli mu pomagać, gospodarstwo zaczęło się rozwijać - przybywało sprzętu, praca stawała się zmechanizowana, a samo gospodarstwo dość zamożne. W roku 1970 pan Jan rozpoczął budowę obory, w której można już było prowadzić hodowlę bydła, a 11 lat później wybudował większą na 22 stanowiska dla krów, a poza tym stodołę, wiatę i na końcu dom.

W tym okresie dokupiono też wszystkie pozostałe niezbędne maszyny, z kombajnem zbożowym włącznie.

Nieustanny rozwój

W czasie tego burzliwego rozkwitu, w początkach lat 80., Kołodziejscy bardzo ściśle współpracowali z WOPR-em. Wówczas to, jako wdrożenie, wprowadzona była do uprawy odmiana pszenicy Emika. Uzyskany plon 7 ton z 1 ha był rewelacją. Okoliczni rolnicy podziwiali zboże „na pniu” i korzystali z nasion na odnowę materiału siewnego. Tak wysokie plony uzyskiwano nie tylko dzięki nowej odmianie, ale i zastosowaniu nowoczesnej technologii. To właśnie wtedy pojawiły się tam, czyli w pierwszym gospodarstwie na terenie gminy Bielsk, ścieżki przejazdowe w zbożach, umożliwiające pełną ochronę chemiczną. Hodowla dawała wówczas produkcję mleka 50.000 litrów (sprzedaż od 12 krów), plus mleko wykorzystywane w gospodarstwie i około 100 tuczników rocznie.

Od początku większe zainteresowanie produkcją zwierzęcą wy-

kazywał pan Roman, on też obecnie, wspólnie z żoną Marzeną, odpowiada za to, co dzieje się w oborze. Większość stada to były krowy czystej rasy ncb. Podstawę żywienia stanowiło siano oraz kiszonki z liści i wysłódków buraczanych. Szybko przekonano się jednak, że takie pasze nie wystarczą i zaczęto stosować kukurydzę. Choć początki były różne, dopracowano się doskonałych efektów w postaci bardzo wysokich plonów. Od wielu lat kukurydza jest podstawową kiszunką w żywieniu.

Patrzenie w przyszłość

Młodzi gospodarze zaczęli patrzeć przyszłościowo na swoje gospodarstwo. Tyle mówiło się o Unii Europejskiej, o jej wymogach. Wiedzieli, że powierzchnia 24 hektarów staje się zbyt mała. Mimo że od dawna myślano o dokupieniu ziemi, to dopiero w roku 1998 powiększono gospodarstwo o kolejne 24 ha (niestety, nie doczekał już tej chwili pan Jan).

Nieco wcześniej zaszły poważne zmiany w oborze. W gospodarstwie Kołodziej-skich, jako pierwszym w gminie, zdecydowano się zamontować zbiornik do schładzania mleka, głównie z powodu bezpośredniego jego odbioru z podwórza. Uwzględniając wymogi unijne zdecydowano się także na założenie dojarki przewodowej, która funkcjonowała od 1995 roku. Zmodernizowano oborę, przygotowano dodatkowe 6 stanowisk dla krów. Były to dość kosztowne inwestycje, w dużej części sfinansowane kredytem. W związku z nimi powiększono stado krów. Od czasu, kiedy gospodarstwo prowadził ojciec, ich liczba wzrosła o ponad 100%, do 28 sztuk dojnych, a była ogółem do 50 szt. Wzrastała również wydajność mleka, głównie dzięki dolewowi krwi holsztyno-fryzów, jak również wprowadzeniu do żywienia sianokiszonki. Wysoka wartość hodowlana krów była efektem wieloletniej pracy. W roku 1994 zrezygnowano z hodowli trzody chlewnej.

Całości obrazu gospodarstwa dopełniały drzewa owocowe i uprawa warzyw na własne potrzeby. Przydomowy ogródek był od lat „oczkiem w głowie” mamy panów Kołodziej-skich - pani Salomei. Poza tym, jako seniorka, po śmierci męża stała się powiernikiem i doradcą w gospodarstwie (była - bo w styczniu br. odeszła).

A jak jest dzisiaj?

Obecnie Kołodziejscy gospodarują na 83 ha, w tym 10 ha dzierżawy. Na 56 ha gruntów ornych uprawiają: zboża - 36 ha, kukurydzę - 16 ha, buraki cukrowe - 4 ha. Resztę powierzchni, czyli 27 ha, stanowią trwałe użytki zielone.

W roku 2005 wybudowano nową oborę wolnostanowiskową, bezściółkową. W celu zapewnienia obsady, do 60 krów własnej hodowli dokupiono wówczas 10 jałówek cielných. Obecnie stado liczy 85 krów.

Podstawę żywienia TMR z wozu paszowego stanowią: kiszunka z kukurydzy, sianokiszunka, młóto browarniane, kiszony wysłódek buraczany, gniecione ziarno zbóż z dodatkiem śruty rzepakowej i sojowej. Latem stosuje się dodatek zielonki. Ponadto podczas doju podaje się paszę treściwą w robocie udojowym. W żywieniu jałowic hodowlanych podaje się głównie sianokiszonki, słomę, kiszony wysłódek i kiszunkę z kukurydzy.

Doskonalenie stada pod względem genetycznym prowadzi się poprzez odpowiedni dobór buhajów wg opracowanego planu kójżarzenia. W ciągu roku testuje się również nasienie kilku młodych buhajów. Jałówki kryte są po raz pierwszy w wieku 15 miesięcy, Prowadzona jest selekcja stada pod względem zdrowotności zwierząt, budowy nóg i wymienia oraz szybkości oddawania mleka,



Wóz paszowy podczas pracy

co jest ważne przy doju w robocie udojowym. Całe stado wpisane jest do ksiąg hodowlanych. Długowieczność krów wynosi średnio 5 laktacji. Średnia wydajność od 1 krowy to 9000 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,47% i białka 3,65%. Dój od roku 2012 odbywa się w robocie udojowym Lely (wcześniej w hali udojowej). Mleko sprzedawane jest do OSM Sierpc. W ubiegłym roku kwotowym sprzedano 560 tys. kg mleka. Nie planuje się powiększenia stada, jednak nadal będzie ono doskonalone genetycznie.

Hodowca uczestniczy w wystawach hodowlanych w Bratoszewicach i Sierpcu, a prezentowane zwierzęta uzyskują tytuły czempionów i wiceczempionów. Pan Roman jest członkiem Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz członkiem Rady Nadzorczej OSM Sierpc.

Hobby rodzinnym, przekazywanym z pokolenia na pokolenie, jest hodowla pszczół. Zajęcie to jest wykonywane z przyjemnością, bo jak mówi pan Roman, dzięki temu obcuje z naturą, może obserwować i przewidywać pogodę. Należy mieć nadzieję, że tę tradycję będą kontynuowały córki państwa Marzeny i Romana - Ola, Małgosia i Agatka.

Na przełomie ponad pół wieku dokonały się ogromne zmiany, można by rzec kilkusetprocentowe. Jestem pełna uznania dla ich pracy i zgadzam się z dewizą pana Romana, że ciężką pracą w każdej dziedzinie można osiągnąć sukces.

*tekst i zdjęcia: Grażyna Gołębowska
Oddział Płock*

MAJOWE TARGI W SOCHACZEWIE

XXI Mazowieckie Targi Rolne i Przedsiębiorczości pod patronatem Wojewody Mazowieckiego i Marszałka Województwa Mazowieckiego odbyły się 11 maja w Sochaczewie. Obok lokalnych przedsiębiorców prezentowały się tu firmy z różnych regionów kraju.

Oficjalnego otwarcia Targów dokonali wspólnie: Jacek Kozłowski - wojewoda mazowiecki, Mirosław Adam Orliński - radny sejmiku woj. mazowieckiego, Andrzej Kamasa - dyrektor MODR i Tadeusz Koryś - starosta sochaczewski.



Przybyli zaproszeni goście

Targi to impreza o charakterze handlowo-wystawienniczym i edukacyjnym. To możliwość bezpośredniego spotkania rolników,



Prezentacja produktów lokalnych

ogrodników, działkowców i lokalnych przedsiębiorców z przedstawicielami firm i instytucji działającymi na rzecz rolnictwa. Cenione są porady i informacje, które ułatwiają podejmowanie decyzji związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i organizacją życia na wsi. Stąd punkty konsultacyjne Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Oddział Bielice, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Mazowieckiej Izby Rolniczej, KRUS i firm ubezpieczeniowych. Ponieważ od 15 maja do 21 czerwca można składać wnioski o przyznanie premii w ramach działania "Ułatwienie startu młodym rolnikom" wiele pytań dotyczyło warunków jakie należy spełnić. Doradcy MODR przygotowali ulotkę informacyjną i udzielali szczegółowych wyjaśnień wszystkim zainteresowanym.

dokończenie na str. 6

Liczni wystawcy oferowali sprzęt rolniczy i ogrodniczy, nawozy, pasze, materiały budowlane, elementy architektury ogrodowej.



Okazale prezentowały się ciągniki rolnicze

Swoje dzieła wystawiali również rodzimi twórcy. Można było podziwiać artystycznie zdobione przedmioty użytkowe, wyroby ze słomy i wikliny. Z racji pory roku dominowały rośliny ozdobne, bo wiosna to czas na upiększanie tarasów, balkonów i ogrodów. Każdy kto chciał upiększyć swój ogród, taras, czy balkon, miał w czym wybierać, bowiem oferowano szeroki asortyment krzewów, drzewek, sadzonek bylin i roślin jednorocznych.



Bogaty wybór roślin ozdobnych

Wśród wystawców byli również przedstawiciele branży budowlanej i transportowej, nawozowej i spożywczej. Prezentowane były wędliny tradycyjne, miody, soki owocowe rodzimych producentów, pieczywo kurpiowskie a nawet produkty z Litwy.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się szkolenie, a także konsultacje i porady nt. „Produkty lokalne i tradycyjne - identyfikacja i wprowadzenie na Listę Produktu Tradycyjnego” połączone z prezentacją wyrobów lokalnych. Szkolenie poprowadził, konsultacji i porad udzielał Krzysztof Zaniewski, przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie. Miłym akcentem było wręczenie listu gratulacyjnego i upominków Andrzejowi Sikorze - mieszkańcowi powiatu sochaczewskiego z okazji wyróżnienia w Konkursie o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego za produkt tradycyjny „szynka adamowska”. Dyrektor MODR Andrzej Kamasa

wręczył list i podziękował za dotychczasową współpracę z naszym Ośrodkiem.

Imprezie towarzyszyły konkursy i występy zespołów artystycznych. Tradycyjnie zagrała Sochaczewska Orkiestra Dęta. Niepowtarzalną zabawę gwarantował zespół muzyczny Rendez Vous prezentujący muzykę rozrywkową z różnych dekad oraz zespół rockowy Blue Wall.



Sprzęt do pielęgnacji trawników

Wybrany został również Hit Targów. Tym razem Firma POLSAD z Kutno, która prezentowała ciągniki i maszyny rolnicze, uhonorowana została tym zaszczytnym tytułem i pucharem starosty sochaczewskiego.

XXI Sochaczewskie Targi to już historia. Uczestnicy oceniają efekty, producenci cieszą się z promocji swoich produktów, sprzedający dokonują bilansu, a korzystający z porad i konsultacji analizują wiedzę dot. produktów lokalnych i tradycyjnych, możliwości aktualnego finansowania działań w rolnictwie oraz perspektywy wsparcia obszarów wiejskich w okresie 2014 - 2020.

tekst: Bożena Kalkowska, Urszula Milczarek
zdjęcia: Bożena Kalkowska
Oddział Bielice

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
Dokąd pamięcią im się płaci”.

W. Szymborska

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
28 kwietnia 2014 roku odeszła nagle mając 59 lat

nasza Koleżanka,

Danuta Sobieszek

Pracowała na terenie gminy Garbatka Letnisko
jako pracownik Terenowego Zespołu Doradczego w Koźmicach
Oddział Radom

Z wyrazami współczucia dla Rodziny
Dyrekcja i pracownicy MODR

POLIFOSKA®

Dobry plan to **dobry plan**

Czy pomyślałeś już o nawozach na jesień?

Wcześniejsze przygotowania to szansa na lepszą okazję i niższą cenę!

Nie daj się zaskoczyć!

Weź pod uwagę zasobność gleby i potrzeby uprawianych przez Ciebie roślin.

Postaw na sprawdzony nawóz, postaw na jakość!



polifoska.pl

**GRUPA
AZOTY**

Producent:

Grupa Azoty Zakłady Chemiczne „POLICE” S.A.
72-010 Police, ul. Kuźnicka 1

Sprzedaż nawozów: tel. (91) 317 29 64 fax (91) 317 47 72

Mazowiecki Oddział Regionalny
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Al. Jana Pawła II 70, 00-175 Warszawa, tel. 22 536 57 05 lub 06,
fax. 22 860 29 85, mazowiecki@arimr.gov.pl

ARiMR CZEKA NA WNIOSKI OD MŁODYCH ROLNIKÓW

Do 21 czerwca 2014 r. Oddziały Regionalne Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będą przyjmowały wnioski o przyznanie pomocy z działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Wsparcie to jest finansowane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013. W trwającym naborze ARiMR ma do rozdzielenia 796,47 mln zł.

Tegoroczny nabór, w stosunku do zasad obowiązujących w ubiegłych latach zawiera wiele korzystnych dla młodych rolników zmian. Najważniejszą z nich jest zwiększenie kwoty pomocy, którą może otrzymać młody rolnik. Teraz premia wyniesie 100 tys. zł, a poprzednio było to 75 tys. zł. Z pomocy na „Ułatwianie startu młodym rolnikom” mogą korzystać także osoby, które prowadziły samodzielnie gospodarstwo jeszcze przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy. Wcześniej okres ten wynosił 12 miesięcy, w tegorocznym naborze został wydłużony do 15 miesięcy.

Dłuższy też będzie termin na uzupełnienia wykształcenia przez młodych rolników, w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej. Dotychczas było tak, że rolnicy, mieli na uzupełnienie wykształcenia 3 lata od momentu otrzymania decyzji o przyznaniu wsparcia. Teraz, termin ten został wydłużony do 3 lat i 9 miesięcy, ale tylko w przypadku wystąpienia tzw. siły wyższej np. zamknięcia szkoły do której uczęszczał rolnik. Ta zmiana dotyczy także beneficjentów z lat ubiegłych, ale muszą oni udokumentować zaistnienie szczególnych zdarzeń losowych, które sprawiły, że wykształcenie zdobyli z opóźnieniem.

ARiMR będzie musiała pracować szybciej przy rozpatrywaniu wniosków. Do 50 dni zmniejszy się czas jaki będzie miała Agencja na weryfikację oraz pełną merytoryczną ocenę złożonych wniosków. Krótszy także będzie termin pozwalający na dokonanie przez młodych rolników, uzupełnień i poprawek w złożonych wnioskach o pomoc. Po otrzymaniu z ARiMR wezwania do usunięcia braków formalnych, teraz będą mieli na to tylko 7 dni. Dlatego ważne jest, aby starali się przygotować bardzo starannie i dokładnie swoje wnioski o wsparcie, by uniknąć stresów związanych z krótkim terminem na wprowadzenie zmian i poprawek.

W tym naborze nie ma limitów finansowych przyznanych poszczególnym województwom, będzie natomiast jedna koperta finansowa dla całego kraju. O kolejności przysługiwania wsparcia zadecyduje liczba zdobytych punktów przez wnioskujących o uzyskanie premii dla młodych rolników.

Będą one poznawane na podstawie trzech kryteriów: powierzchnia użytków rolnych - maksymalnie można otrzymać 16 pkt. (im większe gospodarstwo tworzy młody rolnik rozpoczynające swoją samodzielną działalność tym dostanie więcej punktów) ; wykształcenia młodego rolnika - maks. 5 pkt. (im wyższe wykształcenie tym więcej punktów) oraz stopy bezrobocia w powiecie, w którym położone jest gospodarstwo - maks. 5 pkt. (oznacza to priorytet dla rolników gospodarujących na terenach na których panuje wysokie bezrobocie). Warunkiem przyznania pomocy będzie uzyskanie przez starającego się o uzyskanie premii rolnika, co najmniej 7 punktów.

Wymagania dotyczące gospodarstwa, którego ma dotyczyć pomoc

1. Powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie, którego pomoc ma dotyczyć nie może być: większa niż 300 ha i mniejsza niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku.

W województwach, w których średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym jest niższa od średniej krajowej (lubelskie, łódzkie, małopolskie, **mazowieckie**, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie) możliwe jest przyznanie pomocy zarówno w przypadku, gdy gospodarstwo spełnia kryterium średniej wojewódzkiej w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy jak i pod warunkiem spełnienia tego kryterium w ciągu 180 dni od otrzymania decyzji, jeżeli wnioskodawca zobowiąże się do zwiększenia powierzchni użytków rolnych w swoim gospodarstwie co najmniej do średniej krajowej w terminie 3 lat od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy. Do dnia powiększenia powierzchni użytków rolnych w gospodarstwie do średniej krajowej, powierzchnia użytków rolnych nie może być mniejsza niż średnia wojewódzka powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym.

Przy ustalaniu średniej powierzchni gospodarstwa bierze się pod uwagę średnią powierzchnię gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w poszczególnych województwach oraz średnią powierzchnię gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju, w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Dane za rok 2013 zamieszczone są na stronie internetowej ARiMR.

2. Gospodarstwo będzie prowadzone samodzielnie. Warunek ten przez wszystkich wnioskodawców powinien być spełniony w terminie 180 dni od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy i powinien być zachowany do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty pomocy.

3. Budynek i budowle znajdujące się w gospodarstwie, wykorzystywane do produkcji rolnej, oraz użytki rolne w gospodarstwie wykorzystywane do prowadzenia działalności rolniczej nie będą stanowiły przedmiotu współwłasności lub współposiadania, z wyjątkiem małżeńskiej wspólności majątkowej. Warunek ten przez wszystkich wnioskodawców powinien być spełniony w terminie 180 dni od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy i powinien być zachowany do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty pomocy.

4. W gospodarstwie będą spełnione wymagania w zakresie ochrony środowiska, higieny i warunków utrzymania zwierząt. Warunek ten powinien zostać spełniony w terminie 3 lat od dnia wejścia przez wnioskodawcę w posiadanie nieruchomości rolnej o powierzchni co najmniej 1 ha i powinien być zachowany do dnia upływu 5 lat od dnia wypłaty pomocy.

Pozostałe zasady przyznawania tej pomocy nie zostały zmienione w stosunku do tych, które obowiązywały w poprzednich naborach wniosków. Szczegółowe informacje nt. tego działania na stronie internetowej Agencji: www.arimr.gov.pl

inf.

ZAZIELENIE W NOWEJ PERSPEKTYWIE FINANSOWANIA

W nowej perspektywie finansowej WPR 2014-2020, w ramach płatności bezpośrednich przewidziano obowiązek zazielenienia. Na ten cel przeznaczono 30% kwoty z koperty Płatności Bezpośrednich - około 900 mln EUR rocznie. Płatności dla rolników uzależnione będą od spełniania przez nich dodatkowych wymogów związanych z ochroną środowiska.

Rolnicy, którzy w swoim gospodarstwie spełnią zasady cross compliance oraz wymogi wynikające z tzw. zazielenienia, będą sprzyjać środowisku naturalnemu, chronić wodę, powietrze, krajobraz i różnorodność fauny i flory otrzymają pełne płatności bezpośrednie.

Zazielenienie obejmie obowiązkowe trzy praktyki:

1. Dywersyfikację upraw.
2. Utrzymanie TUZ.
3. Utrzymanie obszarów proekologicznych (EFA)...

...lub praktyki równoważne do trzech praktyk zazielenienia, czyli przynoszące korzyści dla klimatu i środowiska równoważne lub wyższe niż praktyki w ramach zazielenienia, to jest:

- programy rolnośrodowiskowo-klimatyczne,
- krajowe lub regionalne mechanizmy certyfikacji środowiskowej,
- gospodarstwa ekologiczne byłyby automatycznie objęte płatnością zieloną,
- rolnicy gospodarujący na obszarach Natura 2000 oraz objętych Ramową Dyrektywą Wodną (RDW) otrzymywaliby płatność zieloną pod warunkiem realizacji praktyk zazielenienia zgodnie z celami dyrektywy ptasiej, siedliskowej oraz RDW.

Dywersyfikacja upraw

Obejmie gospodarstwa posiadające powyżej 10 ha gruntów ornych. Do pozostałych, mniejszych gospodarstw, zastosowany zostanie próg zwalniający.

Obowiązywał będzie dwustopniowy system realizacji tej praktyki:

- gospodarstwa posiadające od 10 do 30 ha gruntów ornych będą obowiązane mieć dwie różne uprawy na gruntach ornych, w tym uprawa główna nie powinna zajmować więcej niż 75% gruntów ornych,
- gospodarstwa powyżej 30 ha gruntów ornych - minimum 3 uprawy na gruntach ornych; w tym uprawa główna nie może pokrywać więcej niż 75% gruntów ornych, a dwie uprawy główne łącznie nie mogą pokrywać więcej niż 95% gruntów ornych.

Za uprawę w ramach dywersyfikacji upraw uznawany będzie każdy rodzaj w klasyfikacji botanicznej upraw, formy wszystkich gatunków z rodzin krzyżowych, psiankowatych i dyniowatych (*Brassicaceae*, *Solanaceae* i *Cucurbitaceae*), a także grunt ugorowany. Formy ozime i jare uważane będą za odrębne uprawy, nawet jeśli należą do tego samego rodzaju.

Utrzymanie Trwałych Użytków Zielonych (TUZ)

Na niniejszą praktykę składają się dwa elementy:

- obowiązek utrzymania trwałych użytków zielonych na poziomie gospodarstwa w odniesieniu do wyznaczonych przez państwo członkowskie TUZ cennych przyrodniczo położonych na obszarach Natura 2000. Rolników będzie obowiązywał zakaz przekształcania i zaorywania TUZ położonych na wyznaczonych obszarach,
- jednocześnie wprowadzono obowiązek kontroli utrzymania TUZ na poziomie krajowym, tak aby udział TUZ w całkowitej powierzchni użytków rolnych nie zmniejszył się o więcej niż 5%.

Obszary proekologiczne (EFA)

Gospodarstwa o powierzchni do 15 ha gruntów ornych będą wyłączone z obowiązku utrzymania obszarów proekologicznych. Pozostałe gospodarstwa zobowiązane będą do przeznaczania na niniejsze obszary 5% gruntów ornych w gospodarstwie, a po roku 2017 r. odsetek ten wyniesie 7%.

Lista obszarów, które mogą być kwalifikowane jako obszary EFA, z której państwo członkowskie powinno wdrożyć na swoim terytorium jeden bądź więcej elementów, obejmuje:

- grunty ugorowane, na których nie jest prowadzona produkcja rolna (jeżeli są ugorowane dłużej niż 5 lat nie przechodzą w TUZ, tylko nadal są GO),
- tarasy,
- elementy krajobrazu (pojedyncze drzewa o średnicy korony min. 4 m, zadrzewienia, żywopłoty do 10 m, miedze śródpolne od 1 m do 20 m, oczka wodne o powierzchni do 0,1 ha, rowy maksymalnie do 6 m, tradycyjne ściany skalne,
- strefy buforowe wzdłuż cieków wodnych w ramach CC oraz inne ustalone przez państwo członkowskie, o szerokości nie mniejszej niż 1 m usytuowane na/albo w sąsiedztwie GO,
- systemy rolno-leśne,
- pasy gruntów kwalifikujących się do płatności przylegających do krawędzi lasu,
- obszary objęte zagajnikami o krótkiej rotacji - państwo członkowskie ustala listę wyłącznie rodzimych gatunków, na które nie należy stosować nawozów i środków ochrony roślin,
- obszary zalesione w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich,
- międzyplony lub pokrywą zieloną,
- uprawy wiążące azot - mające na celu poprawę różnorodności biologicznej, np. łubin żółty, peluszką.

Szczegółowe kryteria kwalifikacji poszczególnych elementów jako obszarów proekologicznych zostaną określone przez Komisję Europejską w dokumentach wykonawczych do rozporządzenia bazowego. Zazielenienie będzie miało charakter obowiązkowy. Przewidziano

kary za nieprzestrzeganie zasad w ramach zazielenienia:

- w pierwszym i drugim roku wdrażania (2015 i 2016 rok) kara nie będzie wykroczać poza kwotę płatności zielonej, czyli 30% płatności,
- w roku 2017 będzie wykroczała o 20% poza kwotę płatności zielonej,
- od roku 2018 o 25% będzie wykroczała poza kwotę płatności przeznaczonej na zazielenienie.

Rok 2015 zbliża się nieuchronnie. Każdy właściciel większego gospodarstwa będzie musiał się zmierzyć z zagadnieniem zazielenienia. Już dziś trzeba zadać sobie kilka pytań w związku z planowaniem gospodarowania w przyszłym roku. Które grunty przeznaczyć na wyłączenia i czy 30% dopłat zrekompensuje nam straty w plonie. Czy proponowane praktyki rzeczywiście korzystnie wpłyną na środowisko? Na te i wiele innych pytań dotyczących zazielenienia trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Przyszłe lata przyniosą odpowiedzi w praktyce.

Justyna Niedzialek
Oddział Siedlce

Źródło: Projekt aktu delegowanego z 16 grudnia 2013 r.

NIEZNAJOMOŚĆ PRAWA NIE ZWALNIA OD ODPOWIEDZIALNOŚCI

Prezentujemy Państwu bieżący przegląd aktów prawnych, które odnoszą się do mieszkańców wsi. Liczymy, że zainteresowane osoby dotrą do pełnych tekstów, które są dostępne w bibliotekach niektórych Oddziałów MODR Warszawa, Urzędach Gmin oraz w Internecie www.infor.pl/dzienniki_ustaw.

Srodki podejmowane w związku z wystąpieniem u dzików afrykańskiego pomoru świń, określa Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 31 marca 2014 roku (Dz. U. z 31.03.2014 r., poz. 420).

Jednolity tekst ustawy o weterynaryjnej kontroli granicznej, zawiera Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 20 lutego 2014 roku (Dz. U. z 02.04.2014 r., poz. 424).

Jednolity tekst rozporządzenia w sprawie akredytacji podmiotów świadczących usługi doradcze w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013, zawiera Obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 27 grudnia 2013 roku (Dz. U. z 03.04.2014 r., poz. 433).

Zmiana ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw, została dokonana w Ustawie z 21 marca 2014 roku (Dz. U. z 08.04.2014 r., poz. 457).

Zadania realizowane przez Agencję Rynku Rolnego w związku z ustanowieniem nadzwyczajnych środków wspierania rynku wieprzowiny - określa Rozporządzenie Rady Ministrów z 4 kwietnia 2014 roku (Dz. U. z 08.04.2014 r., poz. 460).

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej zniszczonego przez katastrofy oraz wprowadzanie instrumentów zapobiegawczych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013, został zamieszczony w Obwieszczeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 16 stycznia 2014 roku ((Dz. U. z 10.04.2014 r., poz. 470).

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013, został zamieszczony w Obwieszczeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 13 grudnia 2013 roku (Dz. U. z 14.04.2014 r., poz. 475).

Jednolity tekst rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej soków i nektarów owocowych, został ogłoszony w Obwieszczeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 30 stycznia 2014 roku (Dz. U. z 17.04.2014 r., poz. 494).

Zmiana rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013, została zamieszczona w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 17 kwietnia 2014 roku (Dz. U. z 18.04.2014 r., poz. 501).

Pomoc w wysokości **100 tysięcy złotych** przysługiwać będzie również osobom fizycznym, które rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej, jeżeli od tego dnia, do dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie upłynęło więcej niż **15 miesięcy, a do dnia wydania decyzji o przyznaniu pomocy - więcej niż 18 miesięcy.**

Jeśli wniosek nie będzie spełniał wymogów formalnych, Agencja wzywa wnioskodawcę do usunięcia braków w terminie **7 dni od dnia otrzymania wezwania**. Kolejność przysługiwania pomocy ustalana będzie na podstawie danych zawartych we wniosku o przyznanie pomocy oraz dołączonych do niego dokumentów. Dokonanie zmian we wniosku po upływie **20 dni** od dnia zakończenia terminy składania wniosków nie będzie miało wpływu na kolejność przysługiwania pomocy.

W pierwszej kolejności pomoc przysługiwać będzie wnioskodawcom, którzy uzyskali największą ilość punktów, przy czym pomoc będzie przyznawana, jeżeli wnioskodawca uzyska co najmniej **7 punktów**. Dyrektorzy oddziałów przyznają punkty **w terminie 50 dni od dnia upływu terminu składania wniosków o przyznanie pomocy** i przekazują informację prezesowi Agencji, który ustali kolejność przysługiwania pomocy, poda liczbę punktów uzyskanych przez poszczególnych wnioskodawców oraz określi, które z wniosków mieszczą się w limicie środków określonym w Programie, przez wskazanie, który wniosek o przyznanie pomocy jako pierwszy zawiera zapotrzebowanie na środki przekraczające wysokość tego limitu.

Nie będą uznane wydatki na inwestycje poniesione przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy oraz na inwestycje budowlane na gruntach dzierżawionych.

Pomoc podlega zwrotowi w całości lub w części, jeśli beneficjent nie wypełnił wymogów określonych w Rozporządzeniu. Zmiana rozporządzenia uszczegółowiła zapis mówiący o obowiązku osiągnięcia nadwyżki bezpośredniej z działalności rolniczej prowadzonej w gospodarstwie równej co najmniej 4 ESU i nie mniejszej niż wartość nadwyżki bezpośredniej w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy i tak w przypadku nieosiągnięcia nadwyżki bezpośredniej równej co najmniej 4 ESU - zwrotowi podlega 100% kwoty pomocy; w przypadku osiągnięcia nadwyżki bezpośredniej równej co najmniej 4 ESU, jednak mniejszej niż w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy - zwrotowi podlega:

- **5% kwoty pomocy** - wartość nadwyżki bezpośredniej zmniejszyła się o 25% do 50% w stosunku do wartości nadwyżki bezpośredniej, w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy,
- **10% kwoty pomocy** - wartość nadwyżki bezpośredniej zmniejszyła się o więcej niż 50% do 75%,
- **25% kwoty pomocy** - wartość nadwyżki bezpośredniej zmniejszyła się o więcej niż 75%.

Minimalną odległość od określonych miejsc lub obiektów po uwzględnieniu których można stosować środki ochrony roślin; warunki atmosferyczne, w których można stosować środki oraz minimalną powierzchnię, na której można stosować środki ochrony roślin przy użyciu sprzętu agrolotniczego - określa Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 31 marca 2014 roku (Dz. U. z 23.04.2014 r., poz. 516).

Jednolity tekst ustawy o gospodarce nieruchomościami, zawiera Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 2014 roku (Dz. U. z 23.04.2014 r., poz. 518).

Zmiana rozporządzenia w sprawie liczby punktów, jaką przypisuje się stwierdzonej niezgodności oraz procentowej wielkości zmniejszenia płatności bezpośredniej, płatności cukrowej, płatności do pomidorów lub wsparcia specjalnego, została zawarta w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 10 kwietnia 2014 roku (Dz. U. z 28.04.2014 r., poz. 547).

Zmiana ustawy o świadczeniach rodzinnych, zamieszczona została w Ustawie z 24 kwietnia 2014 roku (Dz. U. z 30.04.2014 r., poz. 559).

Zmianę rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013, zawiera Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 24 kwietnia 2014 roku (Dz. U. z 2.05.2014 r., poz. 573).

Barbara Włodarczyk - Oddział Siedlce

Wieś Mazowiecka, czerwiec 2014

CZYTELNICZY PYTAJĄ - REDAKCJA ODPOWIADA

☎ Kto może otrzymać dofinansowanie w ramach PROW 2014 - 2020 z działania Restrukturyzacja małych gospodarstw?

W nowej perspektywie finansowej premię, w ramach działania „Restrukturyzacja małych gospodarstw” może otrzymać rolnik będący osobą fizyczną ubezpieczoną na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników z mocy ustawy i w pełnym zakresie jako rolnik, prowadzący wyłącznie działalność rolniczą. Gospodarstwo rolne beneficjenta musi posiadać wielkość ekonomiczną mniejszą niż 6 tys. euro. Wsparcie wynosi do 60 000 zł zgodnie z założeniami biznesplanu i wypłacane będzie w postaci premii w dwóch etapach.

☎ Czy będą potrącane kary przez ARR za przekroczenie limitu produkcji mleka w roku kwotowym 2013/2014?

Przewiduje się potrącenia w kwocie 40 gr za kilogram przekroczenia limitu.

☎ Na jaki okres rolnik może ubiegać się o kredyt z linii CSK (częściowa spłata kapitału) i ile wynosi maksymalna kwota pomocy w formie częściowej spłaty kapitału?

Okres kredytowania wynosi min. co najmniej 5 lat i nie więcej niż 10 lat. Kwota pomocy dochodzi do 35% kwoty kredytu i maks. wynosi 75 000 zł, wypłacana w II ratach:

- I rata (75% kwoty pomocy - maks. 56.250 zł) - po zrealizowaniu i rozliczeniu inwestycji oraz uruchomieniu działalności,
- II rata (25% kwoty pomocy - maks. 18.750 zł) - na koniec okresu kredytowania (nie wcześniej niż po 5 latach) w celu ostatecznej spłaty kredytu.

☎ Czy każdy posiadacz gospodarstwa ma obowiązek zawrzeć umowę ubezpieczenia OC rolnika? Czy obowiązek ten istnieje także w przypadku małych gospodarstw?

Istnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolnika zależy od wielkości tego gospodarstwa, jak również od tego czy gospodarstwo jest opodatkowane podatkiem rolnym. Każdy rolnik, który posiada grunty rolne o powierzchni przekraczającej 1 hektar i podlega w całości lub w części opodatkowaniu podatkiem rolnym ma obowiązek posiadać umowę ubezpieczenia OC rolnika. Jeśli jednak rolnik posiada, np. uprawy w szklarniach, czy też prowadzi wylęgarnię drobiu, albo pasieki - są to, tzw. działy specjalne produkcji rolnej, to musi zawrzeć umowę ubezpieczenia OC nie-

zależnie od obszaru posiadanego gospodarstwa. Pamiętać należy, iż umowę ubezpieczenia OC rolnika należy zawrzeć najpóźniej w dniu objęcia gospodarstwa rolnego w posiadanie.

☎ Czy ubezpieczenie kredytu jest obowiązkowe ?

Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniem obowiązkowym jest wyłącznie ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej lub ubezpieczenie mienia. Żadna ustawa nie mówi o obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia kredytu. Zazwyczaj zawarcie umowy jest wyłącznie wymogiem banku, nie jest to jednak obowiązek ustawowy konsumenta. Jednak trzeba mieć świadomość, że brak zawarcia umowy ubezpieczenia zwykle będzie skutkowało tym, że bank zażąda innego zabezpieczenia spłaty kredytu.

☎ Jakie winny być podejmowane działania w integrowanej ochronie roślin, celem zminimalizowania zagrożeń związanych ze stosowaniem środków ochrony roślin?

W celu zminimalizowania zagrożeń związanych ze stosowaniem środków ochrony roślin w integrowanej ochronie roślin należy :

- a) stosować selektywne środki ochrony,
- b) ograniczyć liczbę zabiegów,
- c) redukować dawki środków,
- d) stosować przemiennie środki ochrony roślin (o zawartości różnych substancji aktywnych).

☎ Posiadam niewielkie gospodarstwo rolne o słabych glebach kl. V i VI. Przez 3 kolejne lata uprawiałem żyto. Czy to prawda, że nie mogę zasiać żyta po raz czwarty na tym samym polu? Jeśli nie, to co mógłbym uprawiać w czwartym roku?

Żyto jest jednym z 4 zbóż, które podlega zmianowaniu, ale można go zasiać po raz czwarty pod warunkiem, że do 9 VI br. złożą Pan do biura powiatowego ARiMR oświadczenie o zamiarze przyorania, słomy bądź nawiezienia i przyorania min. 10 t obornika/ha, ewentualnie międzyplonów.

Proponujemy zastosowanie zmianowania i uprawę roślin strączkowych (seradeli, bądź lubinu), które mogą być zebrane na ziarno, zielonkę lub przyorane. Plusem jest dodatkowa dopłata do roślin strączkowych ST w wys. ok. 700 zł/ha. Ponadto strączkowe i motylkowe są dobrym przedplonem dla rośliny następczej.

Redakcja

HUMOR

Rolnik Antek radzi się doradcy rolniczego:

- Mówią, że nawóz sztuczny jest lepszy od naturalnego. A Pan jak uważa?

- Trudno powiedzieć - kwestia smaku.

Kuzyn z miasta odwiedza bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

- Nic na tej ziemi nie rośnie?

- A no nic - wzdycha Antek.
- A jakby tak zasiać kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiał, to by urosła

Reporter telewizji polskiej przeprowadza wywiad z 80-letnim górale - Baco powiedzcie co wy robicie, że dożyliście tego wieku?

- Nie mogę powiedzieć!

- Dlaczego??

- Bo ojciec mi nie pozwala.

- To wy macie ojca?

- No pewnie! Poszedł z dziadkiem na ryby!

Zebral: Wielaw Tarkowski - Oddział Siedlce

SZKODNIKI CORAZ WIĘKSZYM ZAGROŻENIEM DLA KUKURYDZY

cz.2

Metody zwalczania szkodników

Niestety tylko nieliczne gatunki żerujące na kukurydzy posiadają opracowane pełne programy ochrony obejmujące zastosowanie łącznie kilku metod, tj. zabiegów agrotechnicznych, hodowlanych, biologicznych, chemicznych. Do ograniczania pozostałych szkodników stosuje się podstawowe zabiegi agrotechniczne.

Metody agrotechniczne

Obejmują one szereg różnych czynności, które systematycznie stosowane pozwalają obniżyć liczebność niektórych gatunków szkodliwych. W metodach tych szczególnie ważny jest płodozmian, który jest wykorzystywany zwłaszcza do ograniczania liczebności i szkodliwości omacnicy prosowianki oraz stonki kukurydzianej, a także szkodników glebowych. Ponadto ważna jest też mechaniczna walka z chwastami, które mogą być nie tylko miejscem żerowania i zimowania szkodników, ale również ich obecność osłabia rośliny kukurydzy, wskutek czego są bardziej podatne na uszkodzenia powodowane przez szkodniki i choroby. W tabeli 3 podano wykaz najważniejszych metod agrotechnicznych stosowanych w ochronie kukurydzy przed szkodnikami.

Tabela 3. Agrotechniczne metody ochrony upraw kukurydzy przed niektórymi szkodnikami

Szkodnik	Zabiegi niechemiczne
Drutowce i pędraki	agrotechnika, płodozmian, podorywki, talerzowanie, wczesny siew, spulchnianie gleby, niszczenie chwastów, zwiększenie normy wysiewu, izolacja przestrzenna od ugorów, nieużytków, orka jesienna,
Mszyce	izolacja przestrzenna od roślin zbożowych, czeremchy, dzikich i ogrodowych róż, wczesny siew ziarna, zrównoważone nawożenie azotem, agrotechnika, płodozmian, wczesny zbiór, rozdrabnianie i głębokie przyoranie resztek poźniwnych bezpośrednio po zbiorze, niszczenie i usuwanie z plantacji chwastów (szczególnie o grubych łodygach), głęboka orka jesienna, wiosenne talerzowanie, zrównoważone nawożenie azotem, uprawa odmian mniej podatnych, izolacja od pól z ubiegłorocznymi resztkami poźniwnymi,
Omacnica prosowianka	wczesny siew, podorywki, uprawa odmian mniej podatnych, uprawa odmian wczesnych, izolacja przestrzenna od zbóż ozimych i wieloletnich kompleksów trawiastych,
Płoniarka zbożówka	agrotechnika, izolacja przestrzenna od roślin zbożowych oraz krzyżowych i warzyw kapustnych, wczesny siew, zwalczanie chwastów, zwiększenie wysiewu ziarna, zwiększenie nawożenia,
Rolnice	płodozmian, agrotechnika, dobór odmian o rozbudowanym systemie korzeniowym, wczesny siew, rozdrabnianie i głębokie przyoranie resztek poźniwnych, niszczenie chwastów, głęboka orka jesienna, izolacja od pól prowadzonych w monokulturze, stosowanie zasady higieny pól,
Stonka kukurydziana	

Metoda hodowlana

Polega na uprawie odmian kukurydzy mniej podatnych na uszkodzenia powodowane przez szkodniki. Odmiany takie wykazują

różną podatność zwłaszcza na omacnicę prosowiankę oraz ploniarkę zbożówkę, a informacje na ten temat można uzyskać z List Opisowych Odmian wydawanych przez COBORU, z badań PDO, od producentów i dystrybutorów kwalifikowanego materiału siewnego oraz z przeprowadzanych badań naukowych. Jak pokazują już przeprowadzone doświadczenia krajowe, niektóre odmiany mogą być dwu, a nawet trzykrotnie słabiej uszkodzane przez szkodniki od tych najbardziej podatnych.

Wczesność danej odmiany wpływa także na stopień uszkodzenia przez niektóre szkodniki. W rejonach licznego występowania omacnicy prosowianki należy unikać uprawy najwcześniejszych odmian, które szkodnik zasiedla w pierwszej kolejności, natomiast w przypadku ploniarki zbożówki zaleca się wysiew odmian o szybkim wzroście, zwłaszcza w początkowym okresie wegetacji.

Metoda biologiczna

W kukurydzy ochrona biologiczna jest skierowana jedynie przeciwko omacnicy prosowiance. Pośrednio może oddziaływać również na inne gatunki z rzędu motyli, a zwłaszcza na rolnice, piętnówki i słonecznicę orężówkę - w sytuacji, gdy samice składają jaja na nadziemnych częściach roślin. W metodzie biologicznej wykorzystuje się pasożyta jaj zwanego kruszynkiem (*Trichogramma* spp.). Na polskim rynku dostępne są, m.in. biopreparaty czeskiej produkcji: Trichocap oraz Trichoplus. W zależności od zaleceń producenta wykonuje się od jednego do trzech wyłożeń biopreparatu w postaci zawieszki na plantacje kukurydzy. Czynność tą należy przeprowadzić po raz pierwszy, gdy na plantacji stwierdzi się obecność pierwszych złożeń jaj omacnicy prosowianki, co najczęściej przypada pod koniec czerwca lub na początku lipca. Drugą introdukcję kruszynka wykonuje się zwykle 7-10 dni później, a trzecią (zwłaszcza w kukurydzy cukrowej) po kolejnych 7 dniach. W przypadku wykonywania tylko jednego wyłożenia biopreparatu przeprowadza się go albo na początku okresu składania przez samice jaj (w czerwcu) albo w momencie ich najliczniejszego występowania na roślinach, tj. w połowie lipca. Należy pamiętać, że błonkówki kruszynka zasiedlają jedynie świeżo złożone złoża jaj motyli.

Metoda chemiczna

W uprawie kukurydzy obecnie stosuje się dwie formy zabezpieczenia roślin przed szkodnikami - zaprawy nasienne oraz preparaty aplikowane nalistnie. O ile w przypadku zapraw z reguły nie ma większych problemów technicznych, aby je zastosować (w przypadku braku zaprawiarek można skorzystać z firm usługowych), tak zabiegi opryskiwania roślin są już kłopotliwe, zwłaszcza jeżeli termin zwalczania danego szkodnika przypada w okresie, gdy rośliny mają ponad 2 metry wysokości. W takiej sytuacji konieczne jest albo pozostawienie jeszcze na etapie siewów dróg przejazdowych dla ciągnika z opryskiwaczem, albo skorzystanie z opryskiwaczy szczudłowych, których liczba w kraju jest niewystarczająca.

Kłopotliwy jest również dobór insektycydów do zwalczania poszczególnych gatunków, gdyż bazuje on przede wszystkim na syn-

tetycznych pyretroidach. Mała liczba możliwych do zastosowania substancji aktywnych utrudnia racjonalne prowadzenie zabiegów ochrony roślin, które wymagają naprzemiennego stosowania preparatów z różnych grup chemicznych. Ma to kluczowe znaczenie w strategii ograniczania ryzyka uodparniania się szkodników na insektycydy.

Zabiegi interwencyjne przeciwko najważniejszym gatunkom należy prowadzić tylko w sytuacji dużego zagrożenia z ich strony. Pomocne przy podejmowaniu decyzji o konieczności ich zwalczania mogą być progi ekonomicznej szkodliwości przedstawione w tabeli 4. Należy jednak pamiętać, że progi szkodliwości są jedynie wskazówką dla plantatora, lecz nie mogą być jedynym kryterium brany pod uwagę.

W tabelach 5 i 6 podano wykaz aktualnie zarejestrowanych insektycydów do zwalczania najważniejszych szkodników kukurydzy.

Tabela 4. Progi ekonomicznej szkodliwości ustalone dla wybranych szkodników kukurydzy

Szkodnik	Termin obserwacji	Próg zagrożenia
Drutowce	przed siewem	2-8 larw na m ²
Lenie	po wschodach	10 larw na m ²
Mszyce	od kwitnienia	300 mszyc na roślinie
Omacnica prosowianka	faza wiechowania	6-8 złóż jaj na 100 roślinach lub gdy w poprzednim roku było uszkodzonych 15% roślin kukurydzy uprawianej na ziarno albo 30-40% uszkodzonych roślin uprawianych na kiszonce i CCM
Ploniarka zbożówka	od wschodów do 4 liści	1 larwa na roślinę lub uszkodzenie 15% roślin
Rolnice	od wschodów	1 gąsienica na 2 m ² pola
	stadium 5-6 liści	1-2 gąsienice po III wylince na m ² uprawy

Tabela 5. Zaprawy insektycydowe zarejestrowane do ochrony kukurydzy przed szkodnikami

Zwalczany szkodnik	Preparat	Substancja aktywna	Dawka l/100 kg ziarna
Drutowce	Nuprid 600 FS	imidachlopyryd	0,5-0,6
Ploniarka zbożówka	Nuprid 600 FS	imidachlopyryd	0,5-0,6
	Mesurool 500 FS	metiokarb	1,0
Pędraki	Nuprid 600 FS	imidachlopyryd	0,5-0,6
Rolnice	Nuprid 600 FS	imidachlopyryd	0,5-0,6
Ptaki	Mesurool 500 FS	metiokarb	1,0
Zwierzyna łowna	Mesurool 500 FS	metiokarb	1,0

Tabela 6. Insektycydy aplikowane nalistnie do ochrony kukurydzy przed szkodnikami

Zwalczany szkodnik	Preparat	Dawka	Substancja aktywna	Temperatura działania	Stosowanie
Mszyce	Karate Zeon 050 CS	0,1 l/ha	lambda-cyhalotryna	do 20°C	Opryskiwać rośliny w okresie masowego rozwoju koloni szkodnika
	LambdaCe Z 050 CS	0,1 l/ha			

Omacnica prosowianka	Karate Zeon 050 CS	0,2 l/ha	lambda-cyhalotryna	do 20°C	Dwukrotne opryskiwanie roślin wykonać pierwszy raz pod koniec czerwca lub na początku lipca oraz po raz drugi (termin podstawowy) w drugiej lub na początku trzeciej dekady lipca. Przy jednokrotnym zabiegu wykonać go w terminie podstawowym
	LambdaCe Z 050 CS	0,2 l/ha			
Ploniarka zbożówka	Proteus 110 OD	0,5 l/ha	tiachlopyryd + deltametryna	niezależny	Opryskiwać rośliny w okresie, gdy rozwijają trzeci liść
	Fastac 100 EC	0,15 l/ha			
	Karate Zeon 050 CS	0,15-0,2 l/ha	lambda-cyhalotryna	do 20°C	
	Proteus 110 OD	0,75 l/ha	tiachlopyryd + deltametryna	niezależny	
Stonka kukurydziana	Proteus 110 OD	0,75 l/ha	tiachlopyryd + deltametryna	niezależny	Opryskiwanie roślin wykonać po raz pierwszy w drugiej połowie lipca do połowy sierpnia, natomiast drugi zabieg (jeżeli jest wymagany) przeprowadzić 7-14 dni później. Do drugiego zabiegu użyć inny zarejestrowany preparat

Monika Górzyńska
Oddział Poświętne

Źródła:

- Bereś P. „Plaga trudna do opanowania”, Kukurydza w mistrzowskiej oprawie poradnik eksperta, Top agrar Polska
- Rejestr środków ochrony roślin dopuszczonych do obrotu zezwoleniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (The register of authorized plant protection products) - 03.02.2014 r. (www.minrol.gov.pl)
- www.minrol.gov.pl (wyszukiwarka i etykiety środków ochrony roślin)
- Program ochrony roślin rolniczych 2013 Wyd. Hortpress
- Atlas szkodników kukurydzy red. Czerwiński M., IOR Poznań, Syngenta Crop Protection.

PRZYGOTOWUJEMY KOMBAJN ZBOŻOWY DO ŻNIW

Zbliżamy się do sezonu żniwnego, przed którym należy odpowiednio sprawdzić, przygotować i przystosować kombajn. Przygotowanie polega na dokładnym przejrzaniu podzespołów, wymianie zużytych i uszkodzonych części lub zespołów oraz nasmarowaniu podstawowych punktów maszyny.

Nadmiernie zużyte w poprzednich sezonach części, jak osterka, palce nagarniacza, śruby, pasy, łańcuchy, listwy, łożyska oraz instalację elektryczną i hydrauliczną należy sprawdzić, naprawić lub wymienić. Dzięki temu możemy uniknąć późniejszych dodatkowych kosztów, i co za tym idzie, nerwów.

Przedsezonowy przegląd maszyny jest niezwykle ważny, gdyż czas w którym wykorzystujemy kombajn podczas żniw jest bardzo krótki - w przypadku zbóż wynosi średnio od 2 do 3 tygodni i w przypadku awarii jest nie do odzyskania. Najlepiej jest przeprowadzić przegląd stanu technicznego tuż po skończonym sezonie, bo wtedy pamiętamy usterki, które pojawiały się podczas użytkowania. Zawsze dokonujemy przeglądu zespołów: żniwnego, omłotowego, czyszczącego oraz silnika.

Zespół żniwny

W pierwszej kolejności sprawdzamy kompletność palców i stan układu napędzającego. Brakujące palce wymieniamy, a skrzywione prostujemy. Trzeba również skontrolować stan układu napędowego, a w nim tuleje przegubów - jeśli są zużyte powodują nadmierny luz belek z palcami, hałas i nieprawidłowe nagarnianie zboża. Powinniśmy również prawidłowo wyregulować zespół tnący. Uszkodzone i stępione nożyki oraz bagnety wymieniamy na nowe. Bardzo ważne jest dokładne ustawienie kosi tnącej w stosunku do belki palcowej. Osie osterek powinny pokrywać się z osiami palców. Użytkując kombajn codziennie smarujemy kosy. Pamiętajmy również o podajniku ślimakowo-palcowym. Skrzywione zwoje ślimaka trzeba wyprostować, a połamane lub uszkodzone palce wymienić na nowe. W następnej kolejności przeglądamy przenośnik pochyły, w którym na skutek np. „złapania” kamienia mogła skrzywić się belka przenośnika lub urwać się mocujący je łańcuch. Uszkodzone elementy wymieniamy na nowe, lub - jeśli są skrzywione w lekkim stopniu - prostujemy.

Zespół omłotowy

Musimy zwrócić uwagę na stan techniczny bębna omłotowego, klepiska, układu napędowego i elementów zawieszenia. Cepy uszkodzone, lub mające wytarte karby, należy wymienić na nowe. Po wymianie trzeba pamiętać o wyważeniu bębna młocącego za pomocą specjalnej wyważarki, gdyż nie wyważenie skutkuje bardzo szybkim zużyciem łożysk wału.

Następnie sprawdzamy stan prętów klepiska i pokrzywione prostujemy, a brakujące uzupełniamy prętami o takich samych parametrach. Na końcu poziomujemy klepisko w stosunku do bębna młocącego. Następnie przez okienka boczne z prawej i lewej strony, ustawiamy wielkość szczelin na pierwszym i ostatnim pręcie klepiska, naprowadzając na nie każdy z cepów. Szczelina omłotowa zależy od rodzaju koszonego zboża. Wartości ustawień szczeliny oraz prę-



kość obrotową bębna młocącego dla każdego ze zbóż (i nie tylko) podaje instrukcja obsługi (są one inne dla różnych kombajnów w zależności od średnicy bębna i rodzaju zbieranych roślin).

Zespół czyszczący

Sprawdzenie zespołu czyszczącego najlepiej zacząć od podłogi, która często zostaje zalepiona, co może zahamować przesuwanie masy zbożowej w kierunku sit, pogarszając jakość czyszczenia. Musimy pamiętać o jak najczęstszym czyszczeniu powierzchni roboczej sit. Sito górne powinno być bardziej otwarte niż dolne, a sposób ich otwarcia zależy od wilgotności koszonego zboża. Nadmuch wentylatora regulujemy za pomocą przekładni bezstopniowej. W wentylatorze przed sezonem regulujemy napięcie pasów napędu przekładni bezstopniowej, sprawdzamy sterowanie przekładnią-korbą (w nowoczesnych kombajnach elektronicznie) oraz łatwość ustawienia kierownic wentylatora. Pamiętajmy też o smarowaniu gwintu ciągną regulacji przekładni.

Silnik

Przegląd silnika w kombajnie zbożowym przebiega podobnie jak w innych pojazdach mechanicznych. Szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na układy: paliwowy, smarowania i chłodzenia. Ten ostatni w starszych kombajnach jest mało wydajny i niewielkie zabrudzenie chłodnicy skutkuje podwyższoną temperaturą pracy silnika w trakcie żniw. W układzie paliwowym należy wymienić filtry paliwowe i opróżnić odstojnik wody, zaś w układzie smarowania wymieniamy olej (zgodny z normą dla danego silnika przewidzianą przez producenta) oraz filtr olejowy. Po przeglądzie, wymianie części i nasmarowaniu punktów wymagających nasmarowania, powinniśmy uruchomić silnik, włączyć zespół żniwny, młocący i sprawdzić prawidłowość pracy.

BHP przede wszystkim

W okresie przechowywania kombajnu oraz podczas żniw należy przestrzegać przepisów przeciwpożarowych oraz bezpieczeństwa pracy. Oto najważniejsze: →

BHP PRAS WYSOKIEGO ZGNIOTU I PRAS ZWIJAJĄCYCH

Wraz z rozpoczęciem sezonu koszenia traw, na drogi i pola wyjadą dziesiątki tysięcy pras. Ich obecność jest tak powszechna, że nie zawsze mamy świadomość jak wiele stwarzają zagrożeń. Co zrobić, żeby nie doszło do wypadku?

Oto garść zasad, których bezwzględnie powinieneś przestrzegać. Przede wszystkim:

- uważnie przeczytaj instrukcję obsługi maszyny i zapoznaj się z jej budową i funkcjonowaniem poszczególnych zespołów,
- oprócz wskazań zawartych w instrukcji, przestrzegaj również ogólnych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy,
- przestrzegaj wskazań napisów i symboli ostrzegawczych umieszczonych na maszynie,
- przed każdym uruchomieniem sprawdź maszynę i ciągnik pod względem bezpieczeństwa ruchu i eksploatacji maszyny,
- przed rozpoczęciem pracy dokładnie zapoznaj się ze wszystkimi urządzeniami i elementami sterowania oraz z ich funkcjonowaniem,
- przed rozpoczęciem pracy skontroluj czy w maszynie nie ma luźnych części,
- zawsze zachowuj bezpieczeństwo odległości od wszystkich obracających się części,
- zanim przy maszynie zostaną podjęte jakiegokolwiek prace, odczekaj aż zatrzymają się wszystkie obracające się części,
- nigdy nie noś odzieży, która może zostać pochwycona przez wirujące elementy,
- nigdy nie zostawiaj bez kontroli prasy na włączonych obrotach,
- nigdy nie wchodź na maszynę,
- nie przewoź osób na maszynie lub ciągniku podczas transportu i pracy,
- utrzymuj maszynę w czystości, aby uniknąć zagrożenia pożarowego,
- zwracaj uwagę, aby na łąkach i polach nie znajdowały się obce przedmioty,
- przed rozpoczęciem prasowania skontroluj najbliższe otoczenie agregatu i zapewnij sobie dobrą widoczność,
- wszelkie elementy do zdalnego sterowania lub nastawcze maszyny (linki, łańcuchy, ciągnia, itp.) załóż tak, aby w żadnej z możliwych pozycji podczas pracy i transportu oraz manewrowania, nie wykonywały niezamierzonych ruchów,
- nie wchodź pomiędzy ciągnik a maszynę, zanim nie zabezpieczysz agregatu przed stoczeniem się poprzez zaciągnięcie hamulca postojowego w ciągniku, lub podłożenie klinów pod koła jezdne,

- zanim maszynę przyczepioną do ciągnika ustawisz w położenie do transportu, musisz zwrócić uwagę na to, aby WOM był wyłączony oraz wszystkie elementy wirujące pozostawały w spoczynku,
- maszynę obsługiwać mogą wyłącznie osoby pełnoletnie posiadające odpowiednie uprawnienia, znające zasady BHP i mające doświadczenie w obsłudze maszyn rolniczych oraz znające treść instrukcji obsługi. W szczególności zabrania się przebywania w pobliżu maszyny i jej obsługi osobom w stanie nietrzeźwym oraz dzieciom,
- podczas pracy niedopuszczalne jest, aby w pobliżu znajdowały się osoby postronne,
- przed rozpoczęciem pracy sprawdź, czy wszystkie części maszyny są prawidłowo zamocowane,
- wszystkie osłony zabezpieczające muszą być zamontowane; uszkodzone zastąp oryginalnymi częściami zamiennymi,
- przed uruchomieniem maszyny zamknij wszystkie osłony,
- prasowanie można rozpocząć dopiero po osiągnięciu nominalnej prędkości obrotowej WOM ciągnika 540 obr/min,
- przed wykonaniem jakiegokolwiek manewru upewnij się, że w strefie zagrożenia nie znajdują się ludzie lub zwierzęta,
- zabrania się przebywania osób postronnych w strefie działania zespołów roboczych maszyny oraz w jej pobliżu,
- praca i transport maszyny na stokach i pochyłościach terenu do 8,5° jest pracą bezpieczną,
- maszynę zaczepiaj do ciągnika zgodnie z przepisami i podłączaj do zaczepu rolniczego lub belki rolniczej,
- sprawdź podłączenie maszyny do ciągnika; łańcuch zabezpieczający dyszła zaczepiaj do stałych elementów zawieszenia ciągnika,
- nie wchodź pomiędzy ciągnik a maszynę zanim agregat nie zostanie zabezpieczony przed stoczeniem się poprzez zaciągnięcie hamulca postojowego w ciągniku, lub podłożenie klinów pod koła jezdne,
- zanim maszynę przyczepioną do ciągnika ustawisz w położenie do transportu, powinieneś zwrócić uwagę na to, aby WOM był wyłączony a wszystkie elementy wirujące pozostawały w spoczynku,
- wszystkie osłony wału przegubowo-teleskopowego muszą być założone i znajdować się w dobrym stanie; uszkodzone osłony wału należy natychmiast wymienić,
- zakładaj i zdejmuj wał przegubowo-teleskopowy tylko przy wyłączonym wałku przekazania mocy ciągnika, wyłączonym silniku i wyjętym kluczyku ze stacyjki.

Tomasz Sobotka - Oddział Siedlce

1. Na kombajnie muszą być dwie gaśnice przeciwpożarowe - proskowa do silnika i instalacji elektrycznej oraz pianowa do reszty podzespołów maszyny. Gaśnice powinny mieć aktualne badania.
2. Podczas prac pod hederem powinien on być zabezpieczony przed opadnięciem (oprócz podpór możemy zastosować, np. grube klocki drewna po środku zespołu zniwnego).
3. Instalację elektryczną może naprawiać tylko uprawniony elektryk. W przypadku wymiany jakichkolwiek elementów układu elektrycznego (np. bezpieczników) parametry nowych części muszą być zgodne z oryginałami.
4. Zawsze po skończonej pracy kombajnu odłączamy akumulatory, ustawiając pokrętkę odłącznika z położenia „Z” w położenie „O”.
5. Kiedy maszyna nie ma odłącznika możemy zdjąć klemy z baterii.
5. Prace naprawcze wymagające użycia spawarki prowadzimy na

wymontowanej części poza kombajnem, a gdy jest to niemożliwe należy dokładnie usunąć plewy z maszyny i podczas spawania osłonić ekranami przeciwwiskrowymi miejsce spawania. Na wszelki wypadek należy mieć przygotowaną gaśnicę lub wodę.

Zastosowanie powyższych wskazówek pozwoli nam na uniknięcie podstawowych usterek, zaoszczędzi sporo cennego czasu oraz niepotrzebnych nerwów.

*Marcin Gąsiorowski
Oddział Poświętne*

Literatura:

Kombajny zbożowe-budowa, obsługa i użytkowanie, Marek Michalski

PIELĘGNACJA ŁĄK I PASTWISK

Użytki zielone stanowią obfite źródło paszy. Utrzymanie ich w dobrym stanie zależy w dużym stopniu od właściwego pielęgnowania, czyli wykonywania takich zabiegów, jak: wiosenne wałowanie gleb organicznych w celu wyrównania powierzchni i ewentualnego docięnięcia darni do podłoża, przegląd urządzeń melioracyjnych, rozwłóczenie włóką lub odwróconą broną zębową kretowisk oraz skoszenie pozostawianych przez zwierzęta niedojadów.

Możemy to zrobić raz w sezonie pastwiskowym, najlepiej po drugim spasieniu runi.

Nieprawidłowe użytkowanie może spowodować uszkodzenie runi łąk i pastwisk.

W miejscach o dużym nawilgotnieniu gleby bardzo szybko wystąpią uszkodzenia spowodowane kołami pojazdów lub stratowaniem przez zwierzęta. Ponadto wszystkie zabiegi mechaniczne, jak wałowanie, włózkowanie czy bronowanie, powinny być w takich warunkach pominięte, ponieważ mogą spowodować zbyt mocne ubicie gleby i uszkodzenia roślin.

Ale to nie wszystko...

Darń może zostać również uszkodzona z powodu przepasienia lub zbyt niskiego wykoszenia, kiedy brakuje jej składników pokarmowych i znacznie zmniejsza powierzchnię asymilacyjną niezbędną do ponownego odrostu. Skutkiem tych nieprawidłowości będą luki w runi. Przed zimą zaleca się więc przykoszenie runi tak, aby w zimie nie była zbyt wybujała, co przy dłuższej zalegającej pokrywie śnieżnej mogłoby spowodować jej przygłuszenie i porażenie chorobami grzybowymi, w szczególności pleśnią śniegową. Ale przykoszenie nie może pozostawić trawy zbyt krótkiej, gdyż rośliny muszą mieć dostateczną ilość składników pokarmowych zabezpieczających je przed chłodem i pozwalających na możliwie najszybszy wiosenny wzrost. Pozostające na powierzchni runi po koszeniu i zbiorze resztki roślinne mogą przygłuszyć trawy lub zasłonić je przed światłem słonecznym uniemożliwiając fotosyntezę. Regeneracja takich roślin jest potem słaba, a niebezpieczeństwo wystąpienia chorób grzybowych na trawach wysokie. Ostatecznie może okazać się, że użytki zielone wymagają renowacji.

Podsiew

Podsiew jest jedną z najskuteczniejszych oraz najczęściej stosowanych metod utrzymania wysokiej produktywności i jakości użytków zielonych. O jego powodzeniu w głównej mierze decyduje technika wykonania, związana nie tylko z metodą wysiewu nasion, ale przede wszystkim z osłabieniem starej darni (zmniejszeniem jej siły konkurencyjnej). Cel ten można osiągnąć poprzez wykonanie zabiegów mechanicznych lub chemicznych.

Podsiew - stosuje się, gdy:

- w runi występują gatunki traw niskich, ale brakuje traw wysokich i motylkowatych, a szkodliwych chwastów jest stosunkowo niewiele (można je zwalczyć za pomocą herbicydów),
- darń łąk jest mocno przerzedzona, występuje w niej wiele pustych miejsc,
- w darni występują cenne gatunki traw niskich lecz brakuje w niej traw wysokich oraz roślin motylkowatych (lub jest ich mało),

• ruń jest zdegradowana, a nie można wykonać orki (np. na płytkich glebach, na pochyleniach, na silnie rozluźnionych glebach organicznych i glebach narażonych na erozję).

Podsiew jest metodą pośrednią między nawożeniem a pełną uprawą. Stosuje się go na użytkach zielonych, których darń jest bardzo przerzedzona, bez traw wysokich, oraz gdy pewne jej płyty są z różnych powodów silnie zniszczone. Tej metody nie można stosować, jeśli w runi znajduje się dużo chwastów uporczywych, trudnych do zwalczania.

Renowacja przez nawożenie

Stosuje się ją, gdy powierzchnia użytku zielonego jest wyrównana, w starej runi występują trawy wysokie korzystnie reagujące na nawożenie, mało jest turzyc, śmiałka darniowego, sitów i chwastów azotolubnych. Metoda ta odgrywa istotną rolę na terenach okresowo zalewanych, na glebach kamienistych i zagrożonych erozją. Najmniej ingeruje w naturalne środowisko łąkowe i niesie najmniej negatywnych zmian w runi. Połączenie racjonalnego nawożenia z długotrwałym poprawnym użytkowaniem, m.in. przez niskie i częste koszenie, może konkurować z najnowszymi metodami renowacji, w tym z mechanicznym podsiewem. Zbyt wysokie i jednostronne nawożenie mineralne lub zły podział dawek nawozu, szczególnie naturalnego, mogą również wpływać szkodliwie na skład gatunkowy runi. Przykładowo koniczyny nie znoszą wysokiego nawożenia azotowego, albowiem jako rośliny motylkowe same zaopatrują się w azot.

Nawożenie podstawowe

Ustala się je w oparciu o zasobność gleby i oczekiwanie plonowania. W przypadku średniej zasobności gleby i czterokrotnym użytkowaniu w ciągu sezonu należy zastosować 80-120 kg/ha P_2O_5 , 150-250 kg K_2O oraz 50-90 kg/ha MgO . Nawożenie fosforowe można zastosować w jednej dawce, natomiast potasowe sensownie byłoby podzielić na dwie dawki (dobrze jeżeli zastosujemy potas po drugim i ostatnim pokosie).

Składniki pokarmowe pochodzące z gnojowicy będą bardzo dobrze spożytkowane.

Nawożenie N zaleca się zastosować przed pierwszym pokosem w ilości 80-100 kg/ha, przed drugim pokosem można zastosować 60-80 kg/ha, na dalsze odrosty 40-60 kg/ha. W mieszankach z koniczynami należy zredukować nawożenie azotowe w poszczególnych pokosach proporcjonalnie do udziału motylkowych w runi. Przyjmuje się, że na każdy procent udziału nasion roślin motylkowych w mieszance można ograniczyć nawożenie azotowe średnio o 4 kg N/ha.

Wysokie i pełnowartościowe pod względem chemicznym i botanicznym plony z pastwisk można uzyskać stosując odpowiednie nawożenie, zwłaszcza trzema podstawowymi składnikami NPK. Mogą być one stosowane w nawozach mineralnych albo naturalnych, takich jak kompost obornikowy (obornik po co najmniej rocznym kompostowaniu), gnojowica czy gnojówka. Na pastwiska nie wolno stosować obornika bez uprzedniego kompostowania. Nawozów naturalnych nie można stosować w sezonie pastwiskowym na spasane kwatery czy części pastwiska.

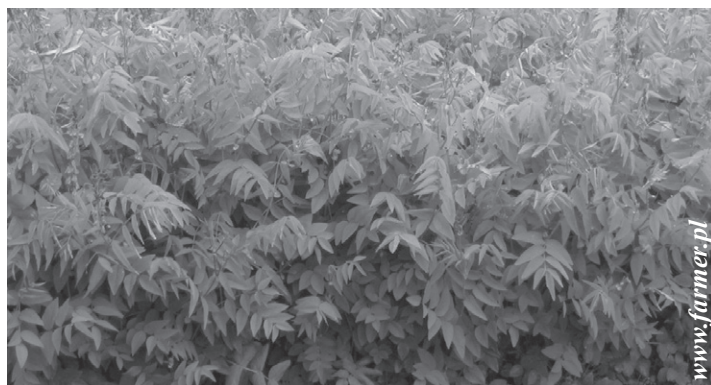
UPRAWA RUTWICY WSCHODNIEJ

cz.2

Rutwica uprawiana na paszę w mieszankach z trawami jest odporna na zachwaszczenie. Trawy korzystają z azotu zgromadzonego w glebie przez rutwicę wschodnią. Jest mało atakowana przez choroby i szkodniki.

Dzięki bakteriom *Rhizobium glegae* znajdujących się w brodawkach korzeniowych rutwica wykorzystuje azot atmosferyczny do produkcji białka wysokiej jakości, a tym samym wysokiego plonu. W celu zwiększenia strawności paszy uzyskanej z uprawianej rutwicy wschodniej należy dokonywać zbioru częściej (3-4 pokosy w roku), w fazie pąkowania lub na początku kwitnienia.

Warunkiem wydajnego wiązania azotu z powietrza przez rutwicę wschodnią jest zakażenie nasion lub gleby szczepem bakterii brodawkowych o wysokiej aktywności (na przykład preparatem handlowym Nitragina, który zawiera aktywny szczep *Rhizobium galegae*. Proces biologicznego wiązania azotu z powietrza może zachodzić również przy udziale bakterii wolno żyjących w glebie, glonów i sinic. Mogą one jednak z wiązać niewielkie ilości azotu atmosferycznego od 6-12 kg N. ha⁻¹ w ciągu roku.



Dodatkowe wprowadzenie do gleby Fe²⁺ i Mo³⁺ może mieć szczególne znaczenie przy wiązaniu azotu atmosferycznego przez bakterie. Plon zielonej masy rutwicy wschodniej w sezonie wegetacyjnym przekracza 50 t/ha, a średni plon nasion 5-7 dt/ha. Słoma może być wykorzystana jako nawóz naturalny.

Podsumowanie

Duża ilość azotu wiązanego z powietrza przez rutwicę wschodnią (od 234 kg z hektara przy zbiorze w fazie kwitnienia do 379 kg przy zbiorze w fazie kwitnienia) sprzyja uzyskaniu wysokiego plonu zielonki, siana i suszu oraz ma dodatni wpływ na właściwości fizyczne i biologiczne gleby, co wskazuje na wysoką opłacalność i możliwość uprawy tej rośliny na wysokobiałkową paszę w warunkach Podlasia, bez dodatkowego nawożenia azotem w kolejnych latach uprawy. W płodozmianie rutwica pozostawia dobre stanowisko dla roślin azotolubnych (rzepak, pszenica).

Koszty prowadzenia plantacji rutwicy są niewielkie i ograniczają się do założenia uprawy oraz jednokrotnego, pielęgnacyjnego przekaszania w roku pełnego użytkowania. Nasiona rutwicy wschodniej są w Polsce produkowane na małą skalę.

dr hab. inż. Barbara Symanowicz
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Źródła:

1. Ignaczak S. 2011. Rutwica wschodnia ma duży potencjał paszowy.
2. Zalecenia Ochrony roślin 2010/2011, IOR Poznań 2009,
3. Grzebisz W. 2009. Nawożenie roślin uprawnych cz. II Nawozy i systemy nawożenia. Wyd. WNRiL Warszawa.



Brodawki na korzeniach rutwicy wschodniej

Kilka uwag na koniec

Najlepsze efekty w gospodarce pastwiskowej uzyskuje się stosując nawozy mineralne szybko działające, w tym zwłaszcza azotowe, z uwagi na dużą dynamiczność użytkowania runi pastwiskowej. Azot decydująco wpływa na wielkość i jakość pozyskiwanych plonów. Stwierdzono bowiem, że najbardziej wdzięczną grupą roślin za nawożenie azotem są trawy Bujnie się rozwijając, wypierają z runi rośliny motylkowate oraz zioła.

Nawożąc pastwiska należy pamiętać, że są one codziennie nawożone pozostawianymi przez zwierzęta odchodami, w których znajdują się znaczne ilości składników pokarmowych roślin. Określono, że jedna krowa w sezonie pastwiskowym pozostawia w odchodach około 40 kg azotu (N), około 5 kg fosforu (P) i około 15 kg potasu (K).

Na skutek niewłaściwego użytkowania, a także niesprzyjających warunków siedliskowych lub atmosferycznych ruń użytków zielonych ulega degradacji. Przerzedzona ruń, o mniejszym udziale roślin wartościowych, prowadzi do zmniejszenia ilości paszy i pogorszenia jej jakości żywieniowej. Dlatego powinno się pielęgnować i odnawiać ruń pastwiskowo-łąkową.

Mirosław Wesołowski
Oddział Siedlce

Źródła:

1. www.nawozy.eu
2. www.agriland.pl

STRES CIEPLNY U KRÓW MLECZNYCH

Stres cieplny to przegrzanie organizmu krowy spowodowane wysoką temperaturą i wysoką wilgotnością otoczenia. Zdarza się latem - w czerwcu, lipcu i sierpniu - powodując zmniejszenie wydajności mlecznej krowy nawet o 30-35%. Przyczyną tego jest z jednej strony ujemny wpływ ciepła otoczenia na przemiany zachodzące w organizmie krowy, a z drugiej zmniejszone pobieranie paszy.

Ujemny wpływ upałów na wydajność produkcji mleka jest szczególnie wyraźny u najbardziej wydajnych krow, które z powodu wysokiej wydajności mleka charakteryzują się zwiększonym tempem przemian. Reakcja krowy na stres cieplny zależy też od jej stanu fizjologicznego i jest większa w okresie szczytu laktacji. Stres cieplny sprzyja również stresowi oksydacyjnemu, czyli gromadzeniu się w organizmie krowy wolnych rodników, czego następstwem jest obniżona odporność. Z kolei następstwem obniżonej odporności mogą być: zatrzymanie łożyska, stan zapalny błony śluzowej macicy i mastitis, czyli podwyższona liczba komórek somatycznych w mleku.

Krowa zmienia zachowanie

Stres oksydacyjny, wraz ze zmniejszonym pobraniem paszy (w tym również ujemnym bilansem energii), może być powodem pogorszonej płodności krow obserwowanej w okresie letnim. Organizm krowy do pewnego stopnia radzi sobie z nadmierną temperaturą. Ułatwiają mu to dwa mechanizmy: zwiększone wydalanie ciepła oraz zmniejszona produkcja ciepła. W sytuacji stresu cieplnego zwiększa się przepływ krwi w warstwie podskórnej, co ułatwia oddawanie ciepła do otoczenia. Wydalanie ciepła odbywa się również przez pocenie się oraz przyspieszone oddychanie i ślinienie się. Na te czynności krowa musi jednak zużyć pewną część energii, co odbywa się kosztem produkcji mleka.

Krowa podczas stresu cieplnego zmniejsza również aktywność ruchową, dzięki czemu jej organizm produkuje mniej ciepła. Kiedy jest to możliwe, zmienia również skład dawki pokarmowej. Pobieranie pasz włóknistych zwiększa ilość ciepła produkowanego w przewodzie pokarmowym. Także przeżuwanie generuje dużo ciepła. Krowa w stresie cieplnym stara się ograniczyć ilość ciepła powstającego w czasie fermentacji i dlatego **pobiera mniej pasz włóknistych, a więcej treściwych**. Zmienia także, o ile ma taką możliwość, porę doby, w czasie której pobiera pasze - **je więcej w nocy**. Pobiera jej mniej w czasie jednego odpasu, ale częściej podchodzi do żłobu czy stołu paszowego. Wszystkie te zmiany w organizmie krowy poddanej stresowi cieplnemu oraz zmiany w jej zachowaniu przy stole paszowym, podpowiadają jak żywić krowy podczas letnich upałów.

Co powinien zrobić hodowca?

Aby ograniczyć wpływ upałów na apetyt krowy, prócz właściwego składu dawki pokarmowej należy:

- zapewnić zwierzętom stały dostęp do wody,
- karmić krowy zawsze świeżymi paszami, czy świeżo wymieszanym TMR,
- zwiększyć częstość zadawania pasz do 3-4 razy w ciągu doby,

szczególnie dla krow najbardziej wydajnych - ograniczy to sortowanie przez nie pasz, zachęci do częstszego ich pobierania i zmniejszy ryzyko zagrzewania się pasz,

- zwiększyć ilość pasz, czy TMR zadawanych na noc,
- dbać o staranne mieszanie pasz w wozie paszowym, co zmniejsza możliwość sortowania pasz i ryzyko kwasicy,
- unikać przesuszania się pasz, czy TMR na stole paszowym (należy polewać je wodą),
- stosować dodatki zapobiegające przesuszaniu pasz, czy TMR (np. melasę),
- starannie czyścić żłoby czy stoły paszowe i usuwać psujące się niedojady,
- instalować wentylatory nad stołem paszowym, co zachęca krowy do pobierania paszy,
- starannie wybierać kisonki z silosów, co zapobiega ich psuciu się.

Korzystne dodatki paszowe

Aby złagodzić stres cieplny u krow wysokomlecznych, należy stosować dodatki paszowe: tłuszcz paszowy, preparaty zawierające potas i inne elektrolity, dodatki zapobiegające subklinicznej kwasicy żwacza (kwaśny węglan sodu, drożdże paszowe).

Dodatek tłuszczu paszowego przy zmniejszonym pobraniu paszy rekompensuje część niedoboru energii. Poza tym wartość energetyczna tłuszczu jest ponad dwukrotnie większa niż węglowodanów. Poza tym w czasie przemian tłuszczu, w organizmie krowy powstaje znacznie mniej ciepła niż podczas przemian węglowodanów. Tłuszcz paszowy dla krow mlecznych powinien być tłuszczem obojętnym dla żwacza (tzw. tłuszcz chroniony).

Stosowanie preparatów zawierających elektrolity jest uzasadnione, ponieważ w czasie upałów intensywnie pocąca się krowa wyprowadza z organizmu wodę i znaczne ilości potasu i sodu. Dlatego należy stosować latem w żywieniu krow mlecznych zwiększoną ilość potasu. Paszami bogatymi w ten składnik są: lucerna, melasa oraz wysłodki buraczane. Zwiększonej podaży potasu latem powinien towarzyszyć dodatek magnezu, ponieważ potas upośledza wchłanianie magnezu. Krowom mlecznym należy również zapewnić stały dostęp do lizawek solnych.

W przypadku stosowania dawek pokarmowych zawierających zmniejszoną ilość pasz włóknistych, a zwiększoną pasz treściwych w prewencji subklinicznej kwasicy żwacza, należy stosować kwaśny węglan sodu i drożdże paszowe.

Jak wiadomo stres cieplny sprzyja powstawaniu wolnych rodników obniżających odporność. Stwarza to konieczność uzupełniania dawek pokarmowych w antyoksydanty, a zwłaszcza w selen, witaminę E oraz beta-karoten. Zabezpieczenie wysokiego zapotrzebowania krow wysokomlecznych na składniki mineralne i witaminy stanowią specjalistyczne mieszanki mineralno-witaminowe przeznaczone na upały.

Podsumowując: hodowca ma duże możliwości ograniczania stresu cieplnego krow wysokomlecznych poprzez prawidłowe żywienie oraz właściwą technikę i organizację zadawania pasz.

Zofia Chotyniec
Oddział Siedlce

CHÓW TRZODY CHLEWNEJ W GMINIE GRUDUSK

Produkcja żywca wieprzowego jest ważną częścią działalności gospodarstw rolnych, gdyż stanowi około 26% towarowej produkcji rolniczej. Ceny, które uzyska rolnik za dostarczony żywiec wieprzowy, mają istotny wpływ na dochodowość nie tylko produkcji trzody chlewnej, ale i całych gospodarstw. Postępujący proces liberalizacji rynku rolnego powoduje zwiększenie konkurencji w sektorze wewnętrznym poprzez wzrost ilości wysokomięsnej wieprzowiny z UE.

Trzoda chlewna dominuje na terenie gminy Grudusk. Jest to obszar typowo rolniczy, na którym znajduje się około 750 indywidualnych gospodarstw rolnych różnej wielkości. Najwięcej jest tych o powierzchni 15-50 ha. Spośród wielu bardzo dobrych zasługujących na uwagę, pragnę przedstawić dwa, gdyż wprowadzono w nich wiele istotnych zmian i nadal są otwarte na nowości w chowie świń.

Przykład pierwszy

Gospodarstwo **Małgorzaty i Mariusza Miłoszewskich** znajduje się we **Pszczółki -Szerszenie**. Jego powierzchnia wynosi 23,5 ha, w tym dzierżawa stanowi 6,9 ha. Użytki rolne są w klasach bonitacyjnych III-IV. Właściciele specjalizują się w chowie trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Obecnie stado trzody liczy 250 sztuk, w tym 22 lochy. Pan Mariusz jest młodym rolnikiem - gospodarstwo przejął po rodzicach w roku 2010 za rentę strukturalną. Chów trzody odbywa się w chlewni ściółkowej z wydzielonymi komorami: loch prośnych, porodową, warchlakarnią i tuczarnią. Produkcja roślinna jest w całości przeznaczona na paszę dla trzody chlewnej. Jedynie dla zachowania odpowiedniego płodozmianu rolnik uprawia rzepak ozimy z przeznaczeniem na sprzedaż. Żywnienie trzody bazuje na mieszankach sporządzanych w gospodarstwie z udziałem zbóż i koncentratów. Pan Mariusz posiada paszarnię wyposażoną w cztery silosy zbożowe, w których gromadzi ziarno. Mielenie i mieszanie wykonuje przy pomocy zestawu mieszalniczego wraz z wagą. Dużą wagę przywiązuje do sporządzania pasz wg receptur udostępnionych przez dostawcę koncentratów.

Dotychczas skorzystał z pomocy unijnej, z programu „Ułatwienie startu młodym rolnikom” i środki w kwocie 50 tys. przeznaczył na zakup maszyn rolniczych. Natomiast w roku 2011 złożył wniosek do ARiMR na zakup kolejnych maszyn w ramach programu „Modernizacja gospodarstw rolnych” i z powodzeniem go zrealizował. Jego gospodarstwo spełnia standardy ochrony środowiska, ponieważ jest wyposażone w zbiornik na gnojówkę i płytę gnojową.

Przykład drugi

Drugie gospodarstwo na terenie gminy Grudusk, w którym dominuje hodowla trzody chlewnej, należy do **Marzeny i Wiesława Bobińskich z Kołaków Wielkich**. Na 32 ha uprawiane są w większości zboża z przeznaczeniem na paszę dla zwierząt. Średnioroczny stan loch, od których rolnik odchowuje prosięta do tuczu, wynosi około 60 sztuk. Roczna sprzedaż tuczników z gospodarstwa to około 1200 sztuk. Pan Wiesław współpracuje z Zakładami Mięsnymi w Sokołowie i dzięki temu w ramach umowy nabywa loszki pzb, które krzyżuje z knurami pi x du. Odchowane tuczniaki uzyskują mięsność na poziomie 56-58%.



Budynki znajdujące się w gospodarstwie spełniają warunki do brostranu. W porodówce lochy utrzymywane są na półruszcie, w komorach po 8 sztuk. Cykl wyproszeń następuje co trzy tygodnie. Warchlaki odchowywane są również na ruszcie i po osiągnięciu wagi 25-30 kg przechodzą do sektora tuczu, gdzie są utrzymywane na ściółce. We wszystkich budynkach zainstalowana jest wentylacja mechaniczna sterowana komputerowo. Zmniejszając nakłady siły roboczej rolnik zainstalował w tuczarni paszociąg, który uzupełnia paszę w automatach paszowych. Żywnienie trzody oparł na mieszankach sporządzanych w gospodarstwie z udziałem zbóż i dodatków witaminowo-mineralnych, śruty sojowej i rzepakowej. Paszarnię wyposażył w silosy zbożowe, w których gromadzi ziarno. Do mielenia i mieszania używa zestawu mieszalniczego i wagi. Dbając o ochronę środowiska wybudował zbiornik na gnojowicę i gnojówkę oraz płytę gnojową.

Podsumowanie

Obaj rolnicy korzystają z doradztwa specjalistów z MODR i biorą udział w szkoleniach i kursach związanych tematycznie z trzodą chlewną, doskonaląc w ten sposób swoje umiejętności i rozszerzając wiedzę. Przy doborze zwierząt dbają o to, aby miały odpowiednie cechy zarówno genetyczne, jak i hodowlane. Jak wiadomo, warunkuje to osiągnięcie sukcesu w produkcji trzody. Pod względem jakości genetycznej świnię muszą charakteryzować się nie tylko odpowiednią jakością mięsa, ale powinny spełniać wysoko określone kryteria plenności, zapewniać dobry przyrost i możliwie wysokie wykorzystanie paszy. Nasi rolnicy opracowując plan hodowli i prowadząc dobór zwierząt starają się uwzględnić też pewne dodatkowe ujemne zależności i podatności. Dla nich ważną, jeżeli nie najważniejszą cechą, jest odporność świń na choroby dziedziczne i anomalie zdrowotne, np. nagłe padnięcia prosiąt, poronienia i trudne porody. Wiedzą, że osobniki reprodukcyjne wykorzystywane w hodowli i rozrodzie muszą posiadać liczne, pozytywne cechy. Od tego zależy wynik ekonomiczny produkcji trzody chlewnej.

Trudna sytuacja na rynku świń spowodowana pomorem afrykańskim, wpłynęła na gwałtowną obniżkę cen skupowanych tuczników. Rolnicy obawiają się dalszych spadków cen i braku opłacalności produkcji.

*Marek Piotrowicz
Oddział Poświętne*

WIOSNA W DESZCZU

Tym razem organizatorzy i wystawcy VIII Wiosny na Polu i w Ogrodzie w Siedlcach nie byli zachwyceni - deszcz zapisał nam dobrze zapowiadającą się imprezę. To zadziwiające, bo przez siedem szczęśliwych lat pogoda dopisywała.



Stoisko z kwiatami doniczkowymi było chętnie odwiedzane

Przyzwyczailiśmy się już do kilku tysięcy ludzi odwiedzających setki stoisk ustawionych wokół siedziby siedleckiego Oddziału MODR przy Kazimierzowskiej 21. Niestety, w sobotę 26 kwietnia wskutek złej pogody część wystawców zrezygnowała z przyjazdu - prezentowało się tylko 60 stoisk, które zajęły powierzchnię 700 m². Nie zabrakło jednak wystawców roślin, rękodzielników, gospodarstw ekologicznych, agroturystycznych, no i naszych doradców.

Dopisali też goście...

... których powitał **Andrzej Kamasa** - dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Byli wśród nich, m.in. posłowie **Stanisława Prządka** i **Jacek Kozaczyński**, wojewoda mazowiecki **Jacek Kozłowski** oraz reprezentująca Zarząd Województwa Mazowieckiego **Ewa Janina Orzełowska**. Mimo pogody padło wiele miłych słów pod naszym adresem, chwalono też rolników z Mazowsza. Żartowano z kapryśnej wiosny i życzone, aby w przyszłości pogoda była dla nas wszystkich łaskawsza.

Wojewoda **Jacek Kozłowski** przypomniał, że za kilka dni (1 maja) minie 10 lat od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Zwrócił uwagę na to, jak bardzo skorzystała na tym fakcie polska



Wystąpienie wojewody mazowieckiego Jacka Kozłowskiego

wieś. Mówił o rozwoju naszego rolnictwa, organizowaniu się rolników w dobrze działające grupy producenckie, o postępującej specjalizacji, skoku technologicznym i dobrej jakości naszych produktów.

Natomiast **Stanisława Prządka** stwierdziła, że pomimo postępu technologicznego praca rolnika jest wciąż dużym wysiłkiem wymagającym nieustannego zdobywania wiedzy. Podkreśliła, że mazowieccy rolnicy dobrze sobie z tym radzą, czego skutkiem jest widoczny rozwój gospodarstw i korzystna zmiana wyglądu naszych wsi.

Piknik Zdrowia i bezpieczeństwo pożarowe

W tym roku na terenie wystawy odbył się **Piknik Zdrowia Wojewody Mazowieckiego**. Forum Zdrowia działające przy Wojewodzie Mazowieckim, współpracując z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami zajmującymi się ochroną zdrowia, cyklicznie organizuje takie Pikniki w Warszawie, a od roku 2013 również na terenie województwa.

Wygłoszono też prelekcję, połączoną z konkursem i nagrodami dla publiczności, a przygotowaną przez Państwową Straż Pożarną w Siedlcach. Jej tematem było „**Bezpieczeństwo pożarowe na terenie województwa mazowieckiego**”.

Było też rozrywkowo

W samo południe rozegrano quiz z nagrodami dla zwiedzających, którego tematem były „**Krzewy ozdobne w ogrodzie**”. Jego uczestnicy mogli wylosować książki z zakresu ogrodnictwa, których fundatorem był Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Quiz został przygotowany przez specjalistki Zespołu Gospodarstwa Wiejskiego i Agroturystyki, siedleckiego Oddziału MODR.

Jak zawsze imprezę uświetniły występy artystyczne. Tym razem **Mieczysława Borkowskiego - Podlaskiego Janko Muzykanta**, **Międzypokoleniowego Zespołu RAZEM** działającego przy Domu Kultury w Kałuszynie oraz **Zespołu Pieśni i Tańca PASIEKA** działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Platerowie.

Mżyło czy nie, pogoda ducha nas nie opuszczała. Wiadomo, deszcz wiosenny jest potrzebny, wie o tym każdy rolnik. A że zdarzył się



Publiczność podziwiała Międzypokoleniowy Zespół RAZEM z Kałuszyna

nam podczas imprezy po raz pierwszy od ośmiu lat, to przynajmniej wiemy, że przez kolejne siedem powinniśmy mieć piękną pogodę.

tekst i zdjęcia: Andrzej Dmowski - Oddział Siedlce

WAPNO GRANULOWANE

98% węglan wapnia CaCO_3 z kredy technicznej, 100% reaktywność

POLCALC III GENERACJI to:

- bezpieczny, wysocereaktywny CaCO_3 uzyskiwany z naturalnych złóż kredowych,
- granulat łatwo rozpuszczalny w wodzie,
- aktywator wchłaniania azotu, fosforu, wapnia, magnezu, boru, przez rośliny
- stymulator rozwoju dobroczynnej mikroflory,
- polepszcza strukturę fizyczną gleby.

Najlepsze wapno rolnicze!
zalecane również pod uprawę owoców i warzyw.
Posiada kwalifikację do stosowania
w gospodarstwach ekologicznych!
Najwyższa jakość i ekonomia stosowania!

Dystrybucja nawozu do gospodarstwa rolnika w big - bagach (500 kg):

Firma Handlowo - Usługowa

RODAN - Roman Sałdan, tel.: 512 473 813

www.nawozywapniowe.com.pl



SPECJALNA OFERTA CENOWA DLA MAZOWSZA
W OKRESIE 10.01.2014 - 21.03.2014

POLCALC
 PRODUCENT NAWOZÓW WAPNIOWYCH Sp. z o.o.

Najlepsze wapno rolnicze!

KALENDARZ IMPREZ ORGANIZOWANYCH W CZERWCU, LIPCU I SIERPNIU 2014 R. PRZEZ MODR

L.p.	Nazwa imprezy promocyjnej	Data i miejsce	Numer tel., pod którym można uzyskać dodatkowe informacje
1.	XV Mazowieckie Dni Rolnictwa	14-15 czerwca Poświętne	23 663 07 10
2.	III Wakacyjny Piknik dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej	28 czerwca Poświętne	23 663 07 26
3.	XI Dni Ogórka	6 lipca Kozienice	48 611 05 08
4.	XXII Dni Papryki	sierpień Potworów	48 675 25 95
5.	X Święto Papryki	3 sierpnia Kłwów	48 675 25 95
6.	XV Targi Papryki	23 sierpnia Przytyk	48 365 69 52
7.	Dni Kukurydzy	sierpień Andrzejewo	29 746 20 12
8.	Dokopiny Ziemniaka	sierpień Przesmyki	25 641 23 22

OCHRONA ZWIERZĄT A UBÓJ RYTUALNY

Problem uboju rytualnego zwierząt rzeźnych jest wciąż poruszany w dyskusjach medialnych. Nadal budzi wiele kontrowersji, a w debatach głos zabierają zarówno jego przeciwnicy - obrońcy zwierząt, jak i zwolennicy - przedstawiciele sektora mięsnego, hodowcy oraz mieszkający na terenie naszego kraju żydzi i muzułmanie. Jak wiadomo - i co potwierdza ustawa o ochronie zwierząt - są one zdolne do odczuwania cierpienia, zaś człowiek jest im winien poszanowanie i opiekę.

Zabijanie zwierząt może więc odbywać się wyłącznie humanitarnie, czyli po wcześniejszym pozbawieniu świadomości. Jest to sprzeczne z zasadami uboju rytualnego, według którego żydzi i muzułmanie przygotowują mięso do spożycia. Zgodnie z zasadami islamu, ubój rytualny polega na zabijaniu zwierząt hodowlanych bez ich wcześniejszego ogłuszenia poprzez wykrwawienie. Zwierzę zostaje wprowadzone do, tzw. klatki obrotowej, która odwraca je głową do dołu, po czym podrzyna mu się gardło. Umiera więc w pełni świadome, odczuwając ból nawet do dwóch minut.

Co mówią przepisy?

Do końca grudnia 2012 r. ubój rytualny w Polsce był dopuszczony na mocy rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 9.09.2004 r. Jednak pod wpływem wzburzenia opinii publicznej oraz protestów organizacji działających w obronie zwierząt uważających tę formę za wyjątkowo okrutną i niehumanitarną, w listopadzie 2012 r. polski Trybunał Konstytucyjny orzekł, że **rozporządzenie to jest niezgodne z ustawą o ochronie zwierząt, która zakazuje uboju bez ogłuszenia**. Zgodnie z tym orzeczeniem od stycznia 2013 r. **rozporządzenie dopuszczające ubój rytualny straciło moc obowiązującą**.

Od tego dnia zaczęło obowiązywać unijne rozporządzenie, które dopuszcza ubój tego typu na potrzeby religijne. Minister rolnictwa uznał, że zgodnie z wyrokiem TK od 2013 r. ubój rytualny jest w Polsce nielegalny. Ostatecznie, po dyskusji na forum parlamentu oraz protestach obrońców zwierząt, w lipcu 2013 r. Sejm je odrzucił.

Ale to nie koniec

Głosowanie zostało przyjęte z zadowoleniem przez obrońców praw zwierząt, negatywnie zaś przez producentów żywca oraz zwią-

ki wyznaniowe. Patrząc na badania OBOP zwolennicy legalizacji uboju rytualnego stanowią swoje argumentują głównie wolnością wyznania oraz swobodą praktykowania religii. Z drugiej jednak strony niewątpliwym argumentem za tego typu ubojem są względy gospodarcze. Według szefa porozumienia rolniczych związków na zakazie uboju rytualnego tracą nie tylko rolnicy i przetwórcy, ale też budżet państwa. Do kasy naszego kraju z tytułu uboju rytualnego wpływa ok. 4-6 mld zł. Daje to możliwość zatrudnienia ok. 5-6 tys. osób w branży. W dodatku tego typu ubój prowadzony jest w 22 krajach UE. O dopuszczenie takiej formy śmierci apelują więc rolnicy, jak i wspólnoty religijne zamieszkałe na terenie naszego kraju.

Co dalej?

Większość obywateli opowiada się przeciwko legalizacji tej metody. Obrońcy praw zwierząt przekonują, że tego rodzaju ubój naraża zwierzęta na dodatkowe cierpienie. Unieruchomienie oraz odwrócenie do góry nogami do podcięcia gardła wywołuje ogromny stres i uszkodzenia ciała. Zwierzę cierpi szamocąc się w długiej agonii. Ponadto krew i zawartość żołądka dostaje się do przeciętej tchawicy, narażając je na dodatkowy ból.

W najbliższym czasie na forum sejmowym ponownie stanie sprawa rządowego projektu nowelizującej ustawy o ochronie zwierząt i wprowadzającej możliwość stosowania w Polsce uboju rytualnego.

Podsumowując: **ubój rytualny w Polsce jest sprzeczny z zasadami humanitaryzmu, moralnością i kulturą, zwiększając cierpienie podczas uśmiercania.** Z drugiej strony daje możliwość ratowania polskiej branży mięsnej przed upadkiem.

W Polsce potrzebne są więc odpowiednie działania rządu, promujące polskie mięso na rynku krajowym oraz regulujące wysokość cen mięsa i żywca, by zarabiali na nim nie tylko hurtownicy i pośrednicy, ale przede wszystkim rolnik. Nie bez znaczenia jest **promocja polskiego mięsa jako specjału z uboju humanitarne-**

*Małgorzata Lisiecka
Oddział Siedlce*

JAKOŚĆ ZIARNA ZBÓŻ JAKO ELEMENT BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOCİ

cz.2

Obecność patogenów chorób grzybowych w środowisku wydaje się być największym zagrożeniem dla człowieka. Przeznaczenie części agrobiomasy na potrzeby energetyki może ograniczyć skażenie agrosystemu zbożowego patogenami chorób grzybowych, dlatego z pewnością część skażonej słomy zostanie przekazana na potrzeby energetyki, ponieważ przed jej wykorzystaniem (pasza TMR, ściółka dla krów i cieląt) wzbrania się też produkcja zwierzęca.

Część arealu zbóż zostanie w przyszłości wykorzystana jako substrat do produkcji biogazu w biogazowniach rolniczych (osad pofermentacyjnej nie skaża gleby grzybami chorobotwórczymi). Wprawdzie niektóre gatunki zbóż wytworzyły mechanizm obronny przed szkodliwym oddziaływaniem siedliska, lecz przy wysokim skażeniu staje się on nieskuteczny. Żyto zawiera alkilorezorcynole, które jako związki fenolowe wykazują się silną aktywnością antybakteryjną, grzybobójczą i antyoksydacyjną. Obecność alkilo-

ŻYWIENIE KRÓW MLECZNYCH W SZCZYCIE LAKTACJI

Na początku laktacji najważniejszym zadaniem hodowcy jest prawidłowe rozdojenie krowy po wycieleniu. Chcąc aby przyszła laktacja przebiegała prawidłowo - bez wystąpienia chorób metabolicznych - organizm krowy przygotowujemy do niej już w okresie okołoporodowym.

Na kilka tygodni przed wycieleniem następuje intensywny rozwój i przyrost masy płodu, a na 2 tygodnie przed wycieleniem zachodzą zmiany hormonalne powodujące wzrost tkanki gruczołowej wymienia. Z tych względów na 3 tygodnie przed wycieleniem do dawki pokarmowej stopniowo wprowadzamy pasze treściwe (np. 0,5-1 kg śruty jęczmiennej), później pasze wysokobiałkowe (np. 0,5-0,8 kg śruty rzepakowej, czy sojowej). Dodatek paszy treściwej powinien być dostosowany do spodziewanej wydajności po wycieleniu.

Pasze objętościowe powinny być bardzo dobrej jakości; możemy zwiększyć ilość zadawanej kiszonki z kukurydzy jednocześnie zmniejszając ilość mniej energetycznych pasz objętościowych w dawce.

W ostatnim tygodniu przed wycieleniem, krowy wysokowydajne powinny już otrzymywać 4-5kg paszy treściwej. Skarmianie pasz treściwych stymuluje rozwój brodawek żwaczowych i właściwej flory bakteryjnej niezbędnej do prawidłowego przebiegu trawienia pokarmu na początku laktacji (duże ilości skrobi).

Troska o bilans energetyczny

Po wycieleniu największym problemem hodowcy jest zapewnienie takiego pokrycia potrzeb pokarmowych krow, aby występujący wtedy ujemny bilans energetyczny był jak najmniejszy. Nie należy nadmiernie powiększać ilości zadawanej paszy, której krowa nie jest w stanie pobrać, lecz zwiększyć w niej koncentrację składników pokarmowych (energia, białko i związki mineralno-witaminowe). Niedobór energii pokrywany jest z rezerw tłuszczowych ciała, zaś w przypadku niedoboru tłuszczu w organizmie białko przetwarzane jest na energię. Zalecana ocena kondycji krowy przy wycieleniu to 3,5 pkt w skali BSC, w granicach normy jest obniżenie kondycji o 1 punkt (50-60 kg masy ciała).

Wraz ze zwiększaniem wydajności mleka powinna wzrastać koncentracja i przyswajalność energii w dawce pokarmowej. Podstawową paszą objętościową powinna być bardzo dobrej jakości kiszonka z kukurydzy o zawartości około 35% suchej masy, uzupełniana sianokiszonką z traw lub w mieszance z motylkowatymi o zawartości 30-35% suchej masy. W okresie pastwiskowym za-

miast sianokiszonki zielonka np. trawy z koniczyną, lub zielonka zadawana w oborze.

Krowa produkująca ponad 30 kg mleka powinna otrzymać 8-9 kg paszy treściwej w 3-4 odpasach (należy unikać zadawania pasz nadmiernie rozdrobnionych).

Pomocne preparaty

Coraz większe zastosowanie w żywieniu bydła mlecznego w szczycie laktacji mają preparaty umożliwiające dużą koncentrację energii i białka w dawce pokarmowej poprzez stymulację procesów trawiennych w organizmach krow. Są to:

- preparaty żywych kultur drożdży w ilości 5-10g/szt./dobę, umożliwiające większą żerność i lepszą strawność paszy poprzez rozwój bakterii rozkładających włókno,
- chronione białko i aminokwasy (np. metionina, lizyna) oraz chroniony tłuszcz - uwalniane dopiero w trawieńcu i jelitach, co zapewnia ich lepsze wykorzystanie przez zwierzęta,
- kwaśny węglan sodu lub tlenek magnezu, czyli substancje buforujące, stabilizujące fermentację w żwaczu i pozwalające utrzymać kwasowość treści żwacza na odpowiednim poziomie 6,2-6,8 pH,
- glikol propylenowy, glicerol i propionian sodu lub wapnia - preparaty wpływające na przemiany energetyczne w organizmach krow poprzez wzrost koncentracji glukozy we krwi,
- sprzężony kwas linolowy poprawiający bilans energetyczny i wydłużający okres szczytu laktacji,
- niacyna - ogranicza nadmierne ubytki tłuszczu po porodzie, ogranicza oddawanie lipidów (tłuszcze) z wątroby w okresie okołoporodowym,
- chroniona cholina - mająca wpływ na wzrost zawartości tłuszczu w mleku i większą wydajność,
- chelaty - zawierające składniki mineralne w połączeniach z aminokwasami, wpływające na przemiany białka u krow mlecznych (wytwarzanie białek kazeinowych oraz serwatkowych w mleku).

Reasumując...

...prawidłowe żywienie stada krow mlecznych w tych okresach wpływa na wzrost wydajności mlecznej, ogranicza ryzyko wystąpienia chorób metabolicznych oraz poprawia wskaźniki rozrodcze w stadzie.

Andrzej Wójcik - Oddział Ostrolęka

rezorcynoli chroni ziarniaki zbóż przed zagrożeniami ze środowiska w okresie kiełkowania, zbioru i magazynowania. Zagrożeniem są grzyby i bakterie, ale również roztocze, owady, gryzonie i ptaki. Ziarniaki innych gatunków zbóż zawierają także alkilorezorcynole, lecz są to śladowe ilości.

Nie takie żyto straszne

Obecność alkilorezorcynoli w ziarnie żyta postrzegana była wcześniej jako substancja antyżywniowa dla trzody chlewnej i doprowadziła praktycznie do wyeliminowania żyta z dawek pokarmowych, szczególnie młodych osobników. Ziarno żyta skarmiano w końcowym okresie tuczu słoninowego. Lata 70-80 ubiegłego stulecia to okres, kiedy usilnie rozwijano uprawę

pszenżyta i zastępowano nim ziarno żyta w tuczu trzody chlewnej. **Późniejsze badania dowiodły, że alkilorezorcynole nie są, aż tak bardzo szkodliwe i aktualnie wprowadza się żyto do dawki pokarmowej. Ziarno żyta, ze względu na swoje prozdrowotne wartości, jest zalecane przez dietetyków ludziom, ponieważ obecność alkilorezorcynoli sprawia, że pieczywo razowe, a szczególnie pełnoziarniste, posiada właściwości antyoksydacyjne.**

Potrzebna jest diagnostyka skażenia gleby

Aby uzyskać wysoki plon zboża o akceptowanej jakości (wolne od jakichkolwiek skażeń) i satysfakcjonującym poziomie opłacalności, trzeba mieć ogromną wiedzę i doświadczenie. Rolnik spo-

dokończenie na str. 24

KROWY SAME SIĘ DOJĄ

W polskich oborach roboty udojowe pojawiły się niedawno, ale ich liczba szybko rośnie. Dzięki nim jest mniej pracy przy obsłudze krów, a rolnik może więcej czasu przeznaczyć na obserwację stada i zarządzanie produkcją. Jego praca zmienia się na korzyść. Przykład? Proszę bardzo.

Dariusz Pogoński z gminy Gzy w powiecie pułtuskim, posiada gospodarstwo rolne ukierunkowane na produkcję mleka. Gospodaruje na 70 ha użytków rolnych, (55 ha to grunty własne, a 15 ha jest dzierżawione). Utrzymuje krowy mleczne rasy holsztyńskofryzyjskiej w oborze wolnostanowiskowej o powierzchni 1240 m². Występująca w tej oborze organizacja ruchu krów zmniejsza ich stres i korzystnie wpływa na zachowanie. Pasze zadawane są przy pomocy wozu paszowego (o pojemności 8 m³) na stół paszowy. Wóz umożliwia ich dokładne rozdrobienie i wymieszanie, co ma duży wpływ na prawidłowe żywienie. Paszę treściwą krowy otrzymują podczas doju, a serwuje je robot sterowany komputerowo.

Pracy było za dużo

Do niedawna dój krów odbywał się przy pomocy dojarki przewodowej. Ze względu na stopniowe powiększanie liczby krów znacznie wzrosła pracochłonność chowu, zwłaszcza przy pozyskiwaniu mleka. Roczna sprzedaż mleka w gospodarstwie pana Pogońskiego wzrosła do 400 000 litrów w 2013 roku. Chcąc zmniejszyć pracochłonność obsługi zwierząt, rolnik postanowił skorzystać z najnowszej techniki, czyli robota udojowego. W lipcu 2013 r., korzystając z pomocy finansowej w ramach PROW 2007 - 2013 z działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” zakupił robota firmy Lely. Zapłacił 649 753 zł, ale pomoc unijna wyniosła 297 856 zł. Bez niej

dokończenie ze str. 23

tyka się z różnymi ofertami firm, które starają się wdrożyć najnowocześniejsze technologie, ale czasem naciągają na niepotrzebne koszty. Wszystkie elementy agrotechniki są ważne i nie można żadnego zaniedbać, lecz najwięcej nowości oferowanych jest w zakresie nawożenia i ochrony łąn zbóż, a także przechowalnictwa zbóż. Coraz większa wiedza o fizjologii zbóż, nawet na poziomie poszczególnych odmian, pozwala dostosować finezyjne technologie nawożenia makro- i mikroelementami we właściwej fazie rozwoju. Dostępność coraz bardziej skutecznych środków ochrony roślin pozwala w znacznym stopniu chronić łąn zbóż.

Aby osiągnąć wysoki plon, a ziarno było dorodne i nie zainfekowane, potrzebna będzie wiedza o stopniu zainfekowania gleby czynnikami chorobotwórczymi. Istnieje potrzeba opracowania diagnostyki oszacowania stopnia skażenia jej czynnikami chorobotwórczymi w celu przyjęcia strategii i technologii zwalczania chorób zbóż jakie na pewno wystąpią, co może być uzależnione układem warunków atmosferycznych. Znając poziom zainfekowania gleby czynnikami chorobotwórczymi skutecznie można ochronić łąn zboża, przez co zabieg jest tańszy i mniej degradujący środowisko.

*dr inż. Witold Rzepiński
Oddział Ostrołęka*

wprowadzenie nowej technologii nie byłoby możliwe, pomimo dobrej kondycji finansowej gospodarstwa.

Jak pracuje robot udojowy?

Dojenie przy pomocy robota udojowego jest jedną z najnowszych technik pozyskiwania mleka. Korzystanie z tak nowoczesnego urządzenia wymaga jednak od rolnika odpowiedniego przygotowania. Stanowisko udojowe wyposażone jest w zasobniki na paszę treściwą, która zachęca krowy do wejścia do robota. Zadawanie paszy podczas doju pokrywa zapotrzebowanie krowy zgodnie z zaplanowaną wydajnością.

Stanowisko udojowe to metalowa konstrukcja ograniczająca ruchy boczne zwierzęcia, zaopatrzona w bramki wejściowe i wyjściowe uruchamiane siłownikiem mechanicznym. Robot składa się z następujących zespołów: układu do lokalizacji strzyków, ramienia do zakładania kubków udojowych, układu czyszczącego i dezynfekującego strzyki, czujnikowego układu kontrolno-pomiarowego oraz układu do mycia instalacji udojowej. Dzięki tym podzespołom, w czasie gdy krowa je paszę treściwą, robot myje strzyki, zakłada kubki udojowe i doi mleko, a na koniec spryskuje wymioną dezynfekując je. Komputer rejestruje ilość uzyskiwanego mleka i wyświetla wiele danych istotnych dla rolnika. Zaoszczędza przez to jego czas, zwiększa zdolność produkcyjną fermę i dostarcza szczegółowej wiedzy na temat stada.

Drobne awarie zdarzają się sporadycznie i są możliwe do usunięcia we własnym zakresie. Poważniejsze naprawy wykonuje serwis (robot jest podłączony do specjalnego systemu serwisowego Lely w celu szybkiego reagowania). Zdaniem pana Pogońskiego zakupiony robot sprawdza się bardzo dobrze.

Czy było warto?

Według Dariusza Pogońskiego początkowo zmiana sposobu doju, tak jak każda zmiana, wywoływała u krów stres. Niektóre z nich trzeba było zachęcać do korzystania z robota. Całkowita adaptacja zwierząt zakończyła się po 4 tygodniach. Był to okres szkoleniowy i dla rolnika, i dla jego stada. Komputer rejestruje podejścia krów do dojenia. Średnia liczba podejść na dobę w tym stadzie mieści się w przedziale 3 - 4.

Robot nie eliminuje pracy rolnika, ale w znacznym stopniu zmniejsza pracochłonność i pozytywnie wpływa na wydajność i jakość mleka. Szczególną uwagę zwraca fakt, że po rozpoczęciu doju za pomocą robota liczba komórek somatycznych uległa zmniejszeniu. Rolnik podkreśla, że przy pomocy zainstalowanego urządzenia łatwiej jest zachować higienę. Dojenie odbywa się szybko, dokładnie, przy mniejszym nakładzie pracy. Mniej osób pracuje przy obsłudze zwierząt. Wygospodarowany czas można przeznaczyć na inne prace w gospodarstwie lub na odpoczynek. Robot udojowy zmienia też sposób zaangażowania rolnika w proces produkcji. Wymaga z jego strony uważnej obserwacji zdrowotności zwierząt, poznania i przeanalizowania wyników jakości mleka oraz odpowiedniego zarządzania stadem.

Dariusz Pogoński po krótkim okresie użytkowania robota udojowego uznał, że decydując się na nowoczesną technikę pozyskiwania mleka dokonał dobrego wyboru. Robot udojowy w oborze to lżejsza i przyjemniejsza praca.

Zbigniew Mieszkowski - Oddział Poświętne

MIKOTOKSYNY A ŻYWIENIE ZWIERZĄT

Mikotoksyny to toksyczne substancje chemiczne wytwarzane przez pewne gatunki grzybów pleśniowych. Ich organizm to nitkowata grzybnia, na której wytwarzają się zarodniki konidialne i generatywne. Należą do grzybów mikroskopijnych osiągających wielkość kilku lub kilkudziesięciu mikrometrów, dobrze widocznych dopiero pod mikroskopem.

Jak wspomniałem są to grzyby pleśniowe. Ale należy wiedzieć, że nie wszystkie pleśnie wykazują właściwości toksyczne. Wiele z nich jest wykorzystywanych do produkcji artykułów spożywczych, jak też antybiotyków. Natomiast mikotoksyny, a więc te toksyczne związki, są naturalnymi i powszechnymi substancjami skażającymi produkty pochodzenia roślinnego do których należą pasze stosowane w żywieniu zwierząt.

Szkodliwość mikotoksyn

Pod względem toksykologicznym i jednocześnie ekonomicznym, do najważniejszych o zasięgu europejskim jak i światowym zaliczanych jest pięć mikotoksyn: **aflatoksyna B, ochratoksyna A, deoksyniwalenol, zearalenon i fumonizyna B1**.

Dlaczego mikotoksyny mogą być tak niebezpieczne? Objawy zatrucia nimi oraz ich następstwa (w zależności od spożytej dawki i czasu trwania na ekspozycję trucizny) mogą być różne - od niewielkich objawów zatrucia, po ciężkie uszkodzenia organów. Dla przykładu działanie nowotworowe mogą powodować aflatoksyna, ochratoksyna A, czy fumonizyna. Powodują one także mutacje objawiające się wadami rozwojowymi i uszkodzają układ immunologiczny odpowiedzialny za procesy obronne.

Inna toksyna, taka jak zearalenon, powoduje uszkodzenia układu hormonalnego. Trichoteceny wywołują krwawienia, uszkodzają skórę i komórki. System nerwowy zatruty jest przez penitrem i ergotoksyny. Chociaż wymieniłem pięć najważniejszych, to na świecie jest ich znanych ponad 400, a dobrze poznanych około 50.

Z pasz stosowanych w produkcji zwierzęcej najbardziej na skażenie mikotoksynami narażona są **kukurydza** (głównie ziarno) i **produkty zbożowe** (ziarno pszenicy, jęczmienia, żyta i owsa). Rozwój mikotoksyn, w zależności od gatunku pleśni, może przebiegać w różnych warunkach. Najważniejszym czynnikiem jest wilgoć, natomiast rozpiętość temperatur jest dość szeroka - jedne pleśnie jako optymalną temperaturę rozwoju tolerują około 25°C, inne doskonale rozwijają się w temperaturze około 5°C.

Odporność bydła i drobiu

Narażone na zatrucie mikotoksynami są praktycznie wszystkie zwierzęta. **Najmniej wrażliwe** ze wszystkich zwierząt utrzymywanych w gospodarstwach **jest bydło dorosłe**. Wynika to z działania jego układu pokarmowego - bakterie funkcjonujące w żwaczu doprowadzają związki mikotoksyczne do mniej toksycznych produktów przemiany materii. Nie oznacza to, że bydło dorosłe możemy bez konsekwencji żywić paszami nadpsutymi. Każdy proces odtruwania dzieje się kosztem mikroorganizmów żwacza i nie każdy rodzaj mikotoksyn ulega temu procesowi. Na przykład fumonizyna przechodzi przez żwacz w formie nie zmienionej (wykryto ją w kukurydzy i ziarnie żyta).

Jak wspomniałem, najmniej wrażliwe jest bydło dorosłe, a jego dobrze rozwinięty żwacz stanowi barierę odtruwającą. Z powyższego faktu wynika wniosek, że **cielęta**, u których żwacz nie jest w pełni rozwinięty, są **o wiele bardziej wrażliwe na działanie mikotoksyn**.

Grupą o dużej wrażliwości jest drób. W roku 1960 na farmach drobiowych w Anglii padło około 100 000 indyków. Po wnikliwych analizach stwierdzono, iż przyczyną była aflatoksyna B1 (metabolit grzyba o nazwie *Aspergillus flavus*). Praktycznie od tamtego czasu zaczęto prowadzić na szeroką skalę badania nad mikotoksynami, jako czynnikiem stanowiącym poważne zagrożenie w produkcji zwierzęcej.

Najbardziej narażone są świnie

Świnie są grupą zwierząt, która w przeszłości **najczęściej ulegała zatruciom**. Wynika to z faktu skarmiania paszami szczególnie podatnymi na pleśnienie, jak na przykład ziarna zbóż czy też śruty sprowadzane z importu. Niewłaściwy zbiór, lub niewłaściwe przechowywanie w zbyt wilgotnych warunkach, doprowadzało do lawinowego rozwoju pleśni.

Do niebezpiecznych mikotoksyn z punktu widzenia hodowli świń zaliczamy **ochratoksynę A**. Często występuje ona w ziarnie zbóż i mieszkankach paszowych. Rozwija się w dość szerokim zakresie temperatur i przy wilgotności powyżej 17%. Najczęściej spotykana jest w klimacie umiarkowanym. W badaniach klinicznych obserwuje się uszkodzenie przez nią nerek. Do innych objawów mających znaczenie w praktyce hodowlanej, należy zwiększona wrażliwość świń na czynniki zakaźne, takie jak *Salmonella* czy *E. Coli*.

Inny czynnik - **zearalenon** - najczęściej występuje na produktach z kukurydzy, chociaż nie tylko. Jego znaczenie wynika z istotnego wpływu na procesy rozrodu. Jednym z objawów zatrucia u loszek i loch jest symptom rujowy zwany hiperperestrogenizmem.

Jak przeciwdziałać?

Ponieważ grzyby do swojego rozwoju potrzebują wilgoci i odpowiedniej temperatury, jeżeli ograniczymy wilgotność składowanej paszy, jednocześnie ograniczymy rozwój pleśni do poziomu nieszkodliwego. Kiedy jednak nasza pasza ulegnie skażeniu, powinniśmy zrezygnować z jej skarmiania. Jeżeli jest to skażenie niewielkie, możemy wykorzystać substancje o właściwościach sorpcyjnych (glinokrzemiany, węgiel aktywny, kaolin, zeolit, itp.) wychytujące cząsteczki mikotoksyn. Wśród wielu nazw handlowych detoksykantów występujących na rynku pasz, można wymienić Sorbit, Mycofix, Co-Bind, Starbind i wiele innych.

Pleśń występująca na paszach, nie zawsze oznacza skażenie. Tak jak i jej brak nie gwarantuje braku mikotoksyn (grzyby mogą wtedy występować w formie przetrwalnikowej). Należy pamiętać o podstawowej zasadzie: im większa wilgotność i temperatura przechowywanych pasz, tym większe prawdopodobieństwo wystąpienia skażenia.

Stanisław Sowa - Oddział Siedlce

Literatura:

1. Znaczenie mikotoksyn w żywieniu świń, K.Lipiński, Trzoda Chlewna 7-8/ 2012.
2. Mikotoksyny w paszach dla bydła, P.Doroszewski, Bydło 4/12.
3. Mikotoksyny, Jean Francis Quillien.

ZIOŁA W DOMU

Zioła, dzięki wielostronnym możliwościom zastosowania i pożytecznym właściwościom odżywczym, zdrowotnym i smakowym, towarzyszą człowiekowi w jego codziennym życiu od tysięcy lat. Bardzo ważne są też takie ich cechy jak smak, zapach oraz barwa. Wiele gatunków nadaje się do przydomowej uprawy, ale można je zbierać w naturalnym środowisku.

Zioła można sadzić z nasion lub rozsady. Bardzo często spotkamy je w sklepach ogrodniczych, a rozsadę możemy wcześniej przygotować samodzielnie lub nabyć gotową. Nasiona ziół jednorocznych i dwuletnich najczęściej wysiewamy do doniczek w lutym. Uzyskaną rozsadę powinniśmy przenieść do ogródka pod koniec czerwca. Oczywiście trzeba mieć na uwadze wymagania wegetatywne poszczególnych roślin.

Dlaczego zioła są zdrowe?

Substancje czynne występujące w ziołach i nadające im charakterystyczny smak i zapach, wywierają wpływ na niektóre procesy fizjologiczne człowieka, głównie na nasz układ pokarmowy. Stymulujące działanie przypraw ziołowych polega przede wszystkim na przyspieszeniu trawienia i lepszym przyswojeniu niektórych pokarmów dzięki zwiększeniu wydzielania śliny, co łączy się ze wzrostem występujących w niej enzymów trawiennych. Wiele przypraw takich jak anyż, kminek czy mięta wykazuje właściwości żółciopędne i tym samym ułatwia trawienie tłuszczów.

Przyprawy stosujemy w zależności od indywidualnych gustów stołowników, często związane jest to z tradycjami regionalnymi czy rodzinnymi. Duże znaczenie mają one dla ludzi chorych na serce i nerki, kiedy zalecana jest dieta bezsolna. Odpowiedni zestaw przypraw ziołowych, może podnieść na tyle wartość smakową potraw, że chory nie odczuje braku soli. Doskonale efekty uzyskuje się tu, m.in. przy użyciu cząbrzu ogrodowego.

Pamiętajmy, zatem:

- umiarkowana ilość przypraw ziołowych może uwydatnić i poprawić smak potraw;
- przyprawy użyte w umiarkowanych ilościach są dla organizmu ludzkiego korzystne, ponieważ dostarczają naturalnych składników (witaminy, sole mineralne oraz związki lecznicze);
- zależnie od swojego składu chemicznego, w różnych stopniu działają na zmysły powonienia i smaku (olejki eteryczne, goryczki), pobudzają apetyt, wzmagają czynności wydzielnicze przewodu pokarmowego, działają uspokajająco na układ nerwowy, wpływają na pracę serca lub nerek, przyspieszają wydalanie niestrawionych części pokarmu;
- przyprawy pobudzają siły odpornościowe organizmu;
- nie wykazują ubocznego działania w takim stopniu jak leki chemiczne.

Uprawa i pozyskiwanie ziół

Przed przystąpieniem do wysiewu należy przygotować podłoże i dobrą wielkość doniczki do wymagań rośliny. Powinna być ona na tyle duża, aby roślina mogła się swobodnie rozwijać - dotyczy to szczególnie rozrostu korzeni. Szczegółowe informacje, co do ilości nasion na daną powierzchnię uprawy, uwagi na temat pielęgnacji oraz o czasie rozrostu i plonów możemy znaleźć na opakowaniach z nasionami.

Natomiast zbierając zioła rosnące w naturalnym środowisku należy pamiętać o tym, aby:

- zrywać tylko te zioła, które znamy;
- odcinać części, które będą potrzebne i zbierać ich tyle, ile zużyjemy. Nie można niszczyć całej rośliny;
- omijać pobocza ruchliwych szos i okolice zakładów przemysłowych.

Twoja apteczka

Dla skóry:

Rumianek - działa przeciwzapalnie, przeciwalergicznie, przeciwbakteryjnie, pomaga przy owrzodzeniach skóry, odleżynach, oparzeniach słonecznych, ropniach i czyrakach.

Nagietek - działa przeciwzapalnie, bakteriobójczo, grzybobójczo, przyspiesza gojenie wszelkich uszkodzeń skóry.

Aloes - działa bakteriobójczo, przeciwzapalnie, przeciwbólowo, regeneruje błony śluzowe i skórę.

Na żołądek:

Czarna jagoda - działa ściągająco na błony śluzowe przewodu pokarmowego, przeciwbiegunkowo, przeciwzapalnie, bakteriobójczo.

Dziurawiec - wykazuje działanie przeciwzapalne, żółciopędne i rozkurczowe na mięśnie gładkie dróg żółciowych. Zapobiega zastojowi żółci w pęcherzyku żółciowym i tworzeniu się kamieni żółciowych.

Lawenda - zwiększa wydzielanie soku żołądkowego, pobudza wytwarzanie żółci, usprawnia procesy trawienia.

Bazylija - poprawia trawienie i ułatwia przyswajanie składników odżywczych z pokarmu. Zapobiega skurczom żołądka, pobudza wydzielanie soku żołądkowego. Można ją stosować w przypadku niestrawności i przy wzdęciach, jest też skuteczna w zwalczaniu braku apetytu. Świeże liście bazylii można dodać do sałatek i zup, szczególnie pomidorowej.



Ostropest - preparaty na bazie nasion ostropestu podaje się przy niestrawności, niedokwaśności soku żołądkowego, braku łaknienia, wzdęciach i odbijaniu.

Na serce:

Jemiola - rozszerza naczynia krwionośne, obniża ciśnienie krwi. Stosuje się ją w nadciśnieniu, przyspieszonym rytmie serca, miazdżycy i zawrotach głowy.

Fiołek trójbarwny - odtruwa, uszczelnia ściany naczyń włosowa-

KRAJOWE GATUNKI RYB W OCZKU WODNYM

Do oczka wodnego całorocznego, czyli takiego o głębokości ponad 1m, polecieć można gatunki ryb klimatu umiarkowanego. Takie, które są dość ruchliwe, wytrzymałe na niekorzystne warunki środowiska i wykazują małe zapotrzebowanie na tlen. Oto gatunki masowo występujące w stawach i rzekach.

Jednym z najważniejszych gatunków ryb klimatu umiarkowanego nadającym się do oczek wodnych jest **karas pospolity** (*Carassius carassius*). Jest to ryba z rodziny karpowatych. W naszym klimacie dorasta przeciętnie do 12 - 30 cm długości i osiąga wagę 0,2 - 0,5 kg. Karas pospolity w naturze preferuje małe i płytkie zbiorniki wodne, stojące lub wolno płynące. Przebywa niedaleko brzegów w mulistym dnie. W Polsce jest spotykany we wszystkich nizinnych wodach śródlądowych. Gatunek ten żywi się drobnymi bezkręgowcami żyjącymi w dnie zbiornika wodnego - rurecznikami i ochotką. Wielką jego zaletą jest wielka tolerancja dla niskiej zawartości tlenu w wodzie. Kolejną jest tolerancja dla nagrzewania się wody w zbiorniku. Karas często pod pływa do brzegów zbiornika wodnego, gdzie woda jest cieplejsza i dzięki temu można go obserwować. W małych zbiornikach rośnie bardzo wolno i po 10 latach ma zaledwie 10 cm długości.



Karas srebrzysty (*Carassius auratus*) to ryba z rodziny karpowatych. Karas ten występuje w dorzeczu Amuru i do Polski został sprowadzony. Dorasta do 15cm długości i osiąga nawet 1 kg wagi.

tych, działa antyalergicznie. Polecany przy obrzękach i kruchych naczyniach krwionośnych.

Dzika róża - działa odżywczo, wzmacniająco. Obniża poziom cholesterolu.

Na pęcherz i nerki:

Żurawina - ma działanie ściągające, bakteriobójcze, dezynfekujące w chorobach dróg moczowych, odwadniająco.

Mniszek pospolity - odtruwa i oczyszcza organizm, działa moczopędnie. Jest stosowany w niewydolności nerek.

Jarząb - działa moczopędnie, przeciwzapalnie, ściągająco, stosowany przy przewlekłych niedomaganiach nerek.

Na przeziębienie:

Malina - wykazuje działanie przeciwzapalne, ściągające, pobudza czynność gruczołów potowych, obniża gorączkę.

Jego pokarmem są drobne bezkręgowce strefy dennej. Karas srebrzysty ma ciekawą biologię, gdyż prawie cała populacja żyjąca w naturze składa się z samic. Rozmnażanie odbywa się na drodze gynogenezy, czyli w tarle uczestniczą samice karasia srebrzystego oraz samce innych gatunków, np. karasia pospolitego lub karpia. Z ikry lęgnie się jednak wyłącznie narybek karasia srebrzystego. W ten sposób wypiera on karasia pospolitego z jego naturalnych siedlisk.

Słonecznica (*Leucaspis delineatus*) to niewielka pospolita ryбка z rodziny karpowatych. Dorasta do około 5 cm długości. Ma intensywnie srebrzyste boki ciała. Słonecznica zwykle trzyma się blisko powierzchni wody. Żywi się planktonem zwierzęcym i roślinnym, a także owadami wpadającymi do wody.

Ukleja pospolita (*Alburnus alburnus*) czasem jest nazywana białyrybem. Osiąga 10 - 20 cm długości. Żywi się larwami owadów. Żyje 3 - 6 lat. Ma małe wymagania co do zawartości w wodzie tlenu.

Kolejnym przydatnym do oczka wodnego gatunkiem jest **lin** (*Tinca tinca*), który dorasta do 30 cm i osiąga wagę 1 kg, ale w małych zbiornikach wodnych silnie karleje. Jego pokarmem są drobne zwierzęta wodne strefy dennej i przydennej, zwłaszcza denne bezkręgowce, jak ochotka i rureczniki. Jest spokojną rybą, nie ryje w dnie i nie niszczy roślinności. Znajduje się pod ochroną gatunkową, a w ogrodowym oczku nie można hodować ryb pozyskanych z rzek i stawów. Lina bez problemu można jednak kupić w centrach ogrodniczych i warto to zrobić, gdyż jest to ryba o najmniejszych wymaganiach tlenowych spośród ryb klimatu umiarkowanego.

Wszystkie opisane tu ryby nie są prawnie chronione (z wyjątkiem lina), a niektóre wręcz traktowane przez rybaków jako „chwast rybny” i tępione. W oczku wodnym nie możemy hodować ryb chronionych, takich jak: koza, różanka, ciernik, kielb, pomimo że w niektórych rejonach kraju są wciąż dość pospolite. Nie należy też hodować w nim ryb drapieżnych, takich jak okoń czy sumik karłowaty, dlatego że rosną bardzo szybko i wymagają pokarmu w postaci ryb innych gatunków.

Kamil Linka
Oddział Ostrołęka

Literatura:

1. Chów ryb w małych stawach, Janusz Guziur
2. Ryby wód polskich. Atlas, Andrzej Rudnicki.

Lipa - stosuje się ją, m.in. w stanach gorączkowych, przeziębieniu.

Majeranek - działa przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie i rozgrzewająco.

Na nerwy:

Chmiel - działa uspakajająco, pomaga w stanach zmęczenia i wyczerpania nerwowego. Stosuje się go przy bezsenności, zaburzeniach nerwowych okresu przekwitania i zewnętrznie w bólach reumatycznych.

Melisa - działa uspakajająco, stosuje się w stanach ogólnego pobudzenia nerwowego, wyczerpania, bezsenności, leku, nerwicy.

Czarny bez - ma właściwości napotne i moczopędne, działa także przeciwbólowo.

Tekst i zdjęcie: Małgorzata Lao
Oddział Radom

OWOCE GOJI - SAMO ZDROWIE

Jagody goji to owoce kolcowoju pospolitego (*Lycium barbarum*) należącego do rodziny psiankowatych. Roślina pochodzi z Himalajów, skąd została przeniesiona do Ameryki Północnej i Europy. U nas jest rośliną uprawną, czasami dziczejącą, dlatego można ją spotkać w siedliskach naturalnych. Osiąga 1- 3 m wysokości, liście ma długie, grube, szarzielone, a pędy pokrywają kolce.

Kolcowój nie ma specjalnych wymagań. Preferuje stanowisko słoneczne i glebę przepuszczalną, ale dobrze rośnie nawet na ubogim, piaszczystym podłożu. Jest odporny na suszę, a jednocześnie wytrzymałe temperatury do -26°C (a z korzeniami przykrytymi ściółką nawet niższe). Przed zimą, w pierwszym roku uprawy, należy krzew okryć. Fioletowo-purpurowe kwiaty pojawiają się od czerwca do września, zaś jagody na przełomie października i listopada. Z dwuletniej rośliny można zebrać do 2 kg owoców.

Rozmnażanie kolcowoju

Kolcowój możemy uprawiać w każdym ogródku. Łatwo rozmnaża się z nasion (trudniej przez podział, odrosty i sadzonki zdrewniałe). Chcąc go rozmnożyć, umieszczamy nasiona na mokrym ręczniku papierowym i pozostawiamy na 6-8 godz. Następnie wysiewamy je do przygotowanych doniczek, na głębokość nie większą niż 5 mm. Doniczki ustawiamy w ciepłym, ale zacienionym miejscu. Czas kiełkowania wynosi około 14 dni. Rośliny wysadzamy do ogrodu późną jesienią lub wczesnym latem. Kolcowój dobrze znosi przycinanie, nawet do powierzchni gruntu.

Wartość użytkowa owoców

Owoce kolcowoju, są podłużne, dwucentymetrowe, koloru czerwonego. Ponieważ łatwo się uszkadzają (i wtedy szybko czernieją), zrywa się je ostrożnie wraz z ogonkami, lub po prostu otrząsa z gałązek. Dojrzałe mają przyjemny, słodki smak, dlatego można je jeść prosto z krzewu. Suszone są świetną przekąską, ale zielone (niedojrzałe) nie są smaczne i można się nimi zatruć.

Dojrzałe jagody goji to jedne z najzdrowszych owoców na świecie, nazywane też owocami długowieczności. Używane są w tradycyjnej medycynie tybetańskiej i chińskiej od ponad 2 tysięcy lat. Ze względu na zawartość witaminy C są trzecim na świecie jej naturalnym źródłem (aż 2500 mg/100g owoców). W suchych owocach 68% masy stanowią węglowodany, 12% białka, 10% tłuszcze, 10% błonnik. Są jednym z najlepszych źródeł karotenoidowych przeciwutleniaczy, bogatszym od marchwi. Ponieważ występują w nich również składniki ważne dla naszych oczu - zeaksantyna i luteina - pomagają zmniejszyć zagrożenie postępującej z wiekiem degradacji żółtej plamki, co prowadzi do ślepoty u ludzi powyżej 65 roku życia. Owoce kolcowoju to bogactwo 11 minerałów i 22 śladowych pierwiastków. Ich spożywanie zapewnia w 10% dzienne zapotrzebowanie na wapń, w 24% na potas, w 100% na żelazo, w 18% na cynk i w 91% na selen. Wspomagają budowę nowych komórek oraz regenerację zniszczonych, działają wzmacniająco na stawy i kości, poprawiają wzrok, opóźniają procesy starzenia. W medycynie chińskiej są stosowane jako lek na serce, choroby nerek, płuc, oraz dolegliwości reumatyczne. Poza tym wzmacniają układ trawienny i regulują jego pracę, zwalczają otyłość. Badania przeprowadzone w Chinach i Japonii wykazały, że są skuteczne w procesach odtruwania wątroby, nawet przy ciężkich zatruciach substancjami chemicznymi. Mają też właściwości antybakteryjne, przeciwgrzybiczne i przeciwzapalne.

Niezwykła mieszanka cennych składników w jagodach jest także świetnym środkiem zaradczym na wszelkiego typu alergię i wysypki skórne. Osoby którym podawano owoce goji, wykazywały się większą energią, koncentracją, bystrością umysłu, spokojem i poprawą pracy przewodu pokarmowego.

Jak je wykorzystać?

Dorośli mogą spożyć dziennie ok. 70 szt. suszonych owoców, a dzieci poniżej 10 roku życia 35. Pod jaką postacią można je spożywać?

- Prosto z krzewu, gdy są dojrzałe (mają wtedy najśłodszy smak).
- Suszone - przypominają rodzynki, mają wtedy lekko cierpki smak; są doskonałą suchą przekąską, albo dodatkiem do zup oraz warzywnych potraw z ryżem.
- Jako herbatę - nie tylko owoce, ale i liście są składnikiem herbat.
- Sok - ma przyjemny, słodki smak, zachowuje wartości odżywcze owoców.
- Nalewki lecznicze, np: 80 g owoców zalewa się 1 litr 40 % spirytusu i pozostawia na dwa miesiące, po tym czasie można dodać trochę miodu.

W polskojęzycznej literaturze botanicznej można znaleźć niekiedy informacje, że gatunek ten może być trujący, przy czym podkreśla się, że szczególnie szkodliwe są owoce niedojrzałe. Światowa literatura zielarska nie potwierdza tych informacji i uważa **dojrzałe jagody kolcowoju za całkowicie nietoksyczne i bezpieczne**. Niewielkie ilości atropiny (19 części na miliard) zawartej w owocach, to stężenie daleko poniżej poziomu toksycznego.

Spożywajmy je więc na zdrowie, zachowując jednak zdrowy rozsądek!

Grażyna Michalak
Oddział Bielice

Źródło:

1. Dzialkowiec nr 1,6 2012 r.
2. www.zdrowylink.pl

Maciejka

Niechaj mi nikt w ogrodzie miejsca nie skapi
bo jeśli chodzi o mnie
choć wyglądam skromnie
mego zapachu nikt, nigdy, niczym nie zastąpi

Ach, gdyby Chanel słyszała o mym kwiecie
Ze względu na jego walory
Miałabym ja udział spory
W zapachu jej słynnych perfum bukiecie

Mogła by więc mnie czekać kariera zawrotna
Lecz ja o Waszej miłości do mnie
Wciąż marzę i myślę nieskromnie
Ją zdobyć!, to dla mnie by była zapłata stokrotna

Więc niech mi miejsca na grządce nikt nie żałuje
Wśród innych kwiatów powodzi
Posiać mnie trochę nie zaszkodzi
Bo zapach mój piękny, ich piękno spotęguje.

Zbigniew Rzeszutko - zam. Lidzbark

NATURALNE PREPARATY DO OCHRONY ROŚLIN

Gnojówka, wywar, napar, wyciąg, roztwór - to naturalne preparaty przeciwko chorobom i szkodnikom. Wiele z nich możemy wykonać samodzielnie z roślin oraz produktów łatwo dostępnych. Na przykład preparat przeciwko chorobom grzybowym i szkodnikom można zrobić domowym sposobem ze świeżych roślin zebranych na łące lub z suszonych ziół.

Zbiór roślin przeprowadzamy w dni pogodne, ciepłe i suche, w odpowiedniej fazie ich rozwoju, najlepiej przed kwitnieniem. Grube łodygi czy korzenie musimy pokroić aby wyschły szybciej, dzięki temu zachowają więcej substancji czynnych.

Po zbiorze rośliny suszymy w miejscu ocienionym, przewiewnym, najlepiej zadaszonym (w wiacie, na strychu). Rozkładamy je cienką warstwą lub wieszamy na sznurkach. Wysuszone i zapakowane w woreczki z płótna, albo papierowe torebki, przechowujemy w suchym i przewiewnym pomieszczeniu.

Kilka słów o składnikach

Woda do sporządzenia preparatów nie może być chlorowana. Najlepsza jest woda miękka „deszczówka”, ale woda studzienna jest również dobra jeśli pochodzi z płytszych studni. Z głębinowych jest twarda ze względu na zawartość soli wapnia i magnezu, co utrudnia ekstrahowanie związków rozpuszczalnych.

Preparaty sporządza się m.in. z aksamitki, bzu czarnego, czosnku, cebuli, pokrzywy, piołunu, pomidora, rumianku, krwawnika, skrzyplu polnego, mniszka, wrotyczu, ziemniaka, żywokostu lekarskiego, narecznicy samczej, siana. Stosuje się je przeciwko mszycom, gąsienicom motyli, przedziorkom, mrówkom, chorobom grzybowym.

Co i jak stosować?

Wykaz preparatów ze wskazaniem rośliny, z której jest sporządzony, metodę przygotowania preparatu oraz rodzaju zwalczanego szkodnika lub choroby można pobrać ze strony internetowej: www.cdr.gov.pl/radom

Podlewanie lub opryskiwanie roślin tymi substancjami wykonuje się z reguły 3 - 4 - krotnie, w okresie największego zagrożenia dla roślin. Stosowane zapobiegawczo nie są szkodliwe dla otoczenia pod warunkiem, że są podawane w umiarze i w niezbyt dużym stężeniu. Plon

z roślin opryskiwanych samodzielnie można bezpiecznie zbierać po 3 dniach od przeprowadzenia zabiegu. Po tym okresie zanika ich zapach.

Rodzaje preparatów

Przygotowywane samodzielnie środki można podzielić na następujące grupy.

Wyciągi - uzyskuje się poprzez zalanie roślin wodą (byłe nie gorącą) i moczenie ich przez 24 godziny. Przedcedzony płyn najlepiej jest użyć tego samego dnia, gdyż potem następuje jego fermentacja zmieniająca właściwości preparatu.

Wywary - powstają poprzez zalanie roślin wodą i moczenie ich przez jeden dzień (do 24 godzin). Następnie podgrzewamy je do wrzenia przez około 30 minut i stosujemy po ostygnięciu. Zamknięty w słoiku wywar (po uprzednim przefiltrowaniu przez gazę) zachowuje właściwości przez 3-4 miesiące, natomiast bez zamknięcia przez około tydzień.

Napary - rośliny zalewa się wrzątkiem i pozostawia pod przykryciem przez około 30 minut, nie gotuje (podobnie jak herbatę). Napar musimy wykorzystać jeszcze tego samego dnia.

Gnojówki - rośliny zalewa się wodą (nie wolno używać naczyń metalowych) i pozostawia na 2-6 tygodni, aż sfermentują. Ciecz należy codziennie mieszać, aby zapewnić dostęp tlenu konieczny do fermentacji. Ponieważ podczas niej wydzielają się gazy o nieprzyjemnym zapachu, gnojówkę należy przechowywać w ustronnym miejscu. Do użytku nadaje się, gdy jest klarowna, a na jej powierzchni nie zbiera się piana. Można ją wykorzystywać przez 1-2 miesiące.

Preparaty naturalne działają profilaktyczne, a ich skuteczność jest mniejsza niż konwencjonalnych środków ochrony roślin. Dlatego z chwilą wystąpienia zmasowanego ataku szkodników lub chorób naturalne środki mogą okazać się niewystarczające i należy zastosować chemię.

Wykaz preparatów zarejestrowanych do ochrony roślin w rolnictwie ekologicznym jest dostępny na stronie internetowej: www.ior.poznan.pl

Krystyna Berkowska - Oddział Ostrolęka

ZA OKNEM PACHNIE MACIEJKĄ

Ze względu na piękny zapach wysiewana jest w miejscach, gdzie odpoczywamy, czyli w pobliżu ławek i pod oknami, abyśmy mogli rozkoszować się jej intensywną wonią i cieszyć radością życia. Najlepiej rośnie na stanowisku słonecznym i w półcieniu. W pełnym słońcu rośliny mają więcej kwiatów a mniej liści, w półcieniu odwrotnie. Maciejka lubi być często zraszana.

Jest jedną z około 30 gatunków rodzaju *Matthiola* i charakteryzuje się silnie rozgałęzionymi pędami o szorstkiej powierzchni. Wysokość roślin dochodzi do 30-40 cm., ich liście są małe, lancetowate i matowe, pokryte kutnerem. Kwiaty czteropłatkowe, jasnofioletowe, zebrane w grona, otwierają się pod wieczór i mają silny, przyjemny zapach.

Maciejkę wysiewamy z nasion wprost do gruntu pod koniec kwietnia, a zaczyna kwitnąć w czerwcu. Chcąc przedłużyć czas kwitnienia, powinniśmy ją wysiewać co 2-3 tygodnie.

Maj, maj i po maju... Przekwitły jabłonie, kasztany, bzy, konwalie, lewkonie oraz bardzo modne ostatnio niezapominajki, a to znak, że żegnamy się z najpiękniejszym miesiącem - majem - i oczekujemy na niemięcej piękny i kolorowy **czerwiec pachnący maciejką**.

Czerwcowy ogród rozkwita gamą barw: czerwono krwiste pelargonie, błękitne ostróżki i białe złocienie sprawiają, że zaczynamy myśleć o wakacyjnym odpoczynku. Letnie wieczory wypełniają upojne wonie, kwiaty wabią swym wdziękiem nocne motyle i zachęcają nas do przebywania i biesiadowania we własnym ogrodzie. Czerwcowe zachody słońca i długie ciepłe wieczory wielu z nas kojarzą się właśnie z pięknie pachnącą maciejką - przyjemnie i sielsko. Ten zapach przeznaczony jest dla tych, którzy nie wstydyją się swej romantycznej duszy.

Daniela Makowska
Oddział Poświętne

KGW W GĄSEWIE - 100 LAT RAZEM!

Gąsewo to niewielka wieś w powiecie makowskim. Ma za sobą długą historię, bo wzmianki o niej pojawiają się w zapiskach z XIII wieku. W XV wieku istniał tu kościół, plebania i był nauczyciel. Wojny nie ominęły i tej miejscowości, ale dzięki aktywnym mieszkańcom podnosiła się z ruin. Rok 1906 przyniósł wiele zmian - powstało Kółko Rolnicze, a niedługo potem Koło Gospodyń Wiejskich i Spółdzielnia Spożywców.

Członkinie Koła podnosiły swoje kwalifikacje w prowadzeniu gospodarstwa i domu, brały udział w kursach dotyczących higieny, warzywnictwa i opieki nad dziećmi.

W roku 1952 reaktywowano koło z inicjatywy pań Janiny Kossakowskiej, Stanisławy Sztąberskiej, Wiktorii Łyszkowskiej i Anieli Sadowskiej. Liczyło wtedy 14 osób. „Jednakże proces rozwoju i prężnej działalności datuje się dopiero od roku 1959, kiedy to I Krajowy Zjazd Delegatów Związku Kółek Rolniczych określa rolę i miejsce kół gospodyń wiejskich i program ich działania” - czytamy w opisie koła sporządzonym na 35-lecie działalności. Kobiety przystępują wtedy do konkursów: urządzenie kąpki czystości, najładniejszy ogródek kwiatowy, wychów cieląt, uprawa lnu, organizują zabawy taneczne i amatorski zespół artystyczny. Z Makowa Mazowieckiego i Ostrołęki przyjeżdżają instruktorki i prowadzą kursy wekowania owoców i mięsa, sporządzania napojów bezalkoholowych, gotowania i pieczenia, kroju i szycia, kurs masarski. Zakupiony zostaje sprzęt AGD celem wypożyczania członkiniom Koła.

Nieustanna praca

Zachowane poźółkłe dokumenty, pieczołowicie przechowywane przez **Henrykę Rakowską** w teczkach, świadczą o żywej działalności kobiet w tej miejscowości. Można prześledzić też zmiany, jakie zachodziły na polskiej wsi, a co za tym idzie w formach społecznego działania. Koło realizuje cele statutowe i własne. Są to spotkania z okazji Dnia Kobiet, Dnia Dziecka, 1 Maja, święta ludowego, szkolenia z medycyny, prawa, ale też obowiązkowe pogadanki społeczno-polityczne (prowadzone przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej). Co roku odbywa się festyn „Uśmiech dla każdego dziecka”, a w okresie prac polowych członkinie Koła sprawują opiekę na dziećmi, na placu zabaw (też urządzonym w czynie społecznym przez kobiety). Popularnością cieszą się konkursy: „Więcej mleka dobrej jakości” i „Higienizacja obór”, „Więcej kwiatów, warzyw i owoców”. Plany pracy, te narzucone przez Związek Kółek Rolniczych, przyjmuje się na rok, a po jego zakończeniu opisuje w sprawozdaniu realizację zadań. W latach 60-tych są to działania społeczne, jak „utrzymanie ulic w czystości” czy zorganizowanie w domu kąpki do mycia, zaopatrzenie apteczki domowej, kursy zdrowego żywienia, produkcji warzyw i uprawy lnu.

Własne miejsce

W roku 1967 KGW liczy już 48 członkiń. Kupuje pralkę, odkurzacz, 2 prodiże, 2 szatki. Od roku 1974 Koło rozprowadza pisklęta kurcząt, potem gąsiąt, co roku rośnie ilość odchowywanego drobiu. Przynajmniej raz w roku organizowana jest wycieczka, panie zwiedzają zabytki Warszawy, Torunia, Gdańsk, Kętrzyn,



bywają w operze i teatrze. Na zapisy organizuje się dostawy towarów deficytowych: „KGW w Gąsewie zamawia wyspówkę lub gotowe wyspy oraz wysypki na poduszki wg listy(...)”.

Za swą działalność Koło dostaje nagrody, jak wyjazd do Warszawy do kina na „Noce i dnie”, dyplomy WZRiOR, magiel, żarówka dla kurcząt, sokowirówkę, siewniczek do warzyw.

Rok 1978 to już 70 kobiet i liczba ta stale rośnie, stąd propozycja powołania zespołów tematycznych. W zadaniach na rok 1982 jest, między innymi zaplanowana współpraca z WOPR, i do tej pory nasz Ośrodek Doradztwa Rolniczego współpracuje z paniami z KGW.

Ze wzruszeniem wzięłam do ręki kartę demonstracyjną z moim podpisem jako doradcy, z roku 1990, na „zastosowanie agrowłókniny do przyspieszonej uprawy warzyw”.

Z dokumentów zgromadzonych przez panią Rakowską wyłania się codzienność tamtych lat, jak na przykład ubytki dostarczonej na zapisy śruty DK dla kurcząt „po 3 kg z każdego worka” jak widnieje w spisany protokole strat. „Najgorszą bolączką jest brak lokalu, w którym można by ulokować sprzęt, jaki posiadamy, zrobić jakiś kurs czy zebranie, które w lecie odbywamy pod chmurką”. Znalazło się wreszcie miejsce w wyremontowanym Domu Ludowym, który służy mieszkańcom już wiele lat, od uroczystego otwarcia w 1927 roku.

Liderki

20 lat temu przy Kole powstał zespół śpiewaczy „Gąsewianka”, który uświetnia wszystkie miejscowe festyny i święta, występuje na przeglądach (np. w Tłuszczu). Śpiewa w nim 9 pań, pod kierownictwem **Barbary Lipki**. W repertuarze są i dawne piosenki, i nowsze, zarówno biesiadne, jak i ludowe przyśpiewki.

Przez ostatnie 21 lat przewodniczącą Koła była **Henryka Rakowska**. Dwa lata temu została odznaczona medalem „Za zasługi dla rolnictwa”. Od lutego 2014 koło przewodniczy **Hanna Borkowska**, a w skład zarządu weszły: zastępca przewodniczącej **Anna Gamdyk**, skarbnik **Elżbieta Guzowska**, sekretarz **Bożena Chodkowska**, członkinie zarządu i deputowane na zjazdy **Henryka Rakowska** i **Barbara Lipka**. Aktywnie działają 23 panie z Nowego Gąsewa, Gąsewa Poduchownego i Rzechówka. →

ZABAWY EDUKACYJNE NA 1 CZERWCA I NIE TYLKO

Do pomysłu powstania Dnia Dziecka przyznają się różne organizacje. Jedne źródła podają, że zaistniał dzięki „The International Union for Protection of Childhood” („Światowemu Związkowi Ochrony Dzieciństwa”). Inne, że wymyśliła go „Światowa Federacja Kobiet Demokratycznych” (1949 r.) pragnąc podkreślić, jak ważne jest by najmłodszych bronić przed okrucieństwami wojny, przed głodem i wszelkimi krzywdami ze strony dorosłych. ONZ uznaje, że Powszechny Dzień Dziecka świętować należy 20 listopada w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka. W każdym razie warto zaznaczyć, że i tak najwcześniej zaczęli celebrować to święto Chińczycy, bo już od 1926 roku. Polska, Czechy, Słowacja, Ukraina, Rosja, obchodzą ten dzień od 1952 roku. Od 20 lat każdego 1 czerwca w Warszawie obraduje Sejm Dzieci i Młodzieży.

Każdy z rodziców chciałby, aby jego dziecko było zaradne, odważne, kreatywne, posiadało umiejętność działania w grupie, znało przynajmniej trzy języki obce i wyrosło na mądrego człowieka. Skąd czerpią swoje zdolności młodzi ludzie? No stąd, skąd my czerpaliliśmy. Na wykształcenie jakichkolwiek cech ma wpływ rodzina i szkoła (tradycja, wychowanie i wiedza) i otoczenie. Co prawda Schopenhauer twierdził, że z charakterem (czytaj: cechami charakteru) człowiek się rodzi, żyje i nic nie jest w stanie tego zmienić. Ale gdyby w jego słowa wierzyli nasi dziadkowie, rodzice i my, już jako rodzice - to np. niezwalczona niechęć do nauki u malucha od dzieciństwa – mogłaby spowodować katastrofalne skutki w jego życiu dorosłym. Nie wdając się, więc w dywagacje filozoficzne, sprowokowany pytaniem jak zorganizować zabawę dla maluchów (z różnych okazji), tak aby były zainteresowane, chciałbym Państwu zaproponować dwie zabawy. Uważam bowiem, że przemyślane i przygotowane zabawy z maluchami, to nie tylko radość dla naszych pociech, ale też szansa na rozwijanie wyobraźni, kreatywność, bystrość umysłu – na rozwój właściwie wszystkich zmysłów młodego człowieka. Do pięciu podstawowych zmysłów dodałbym jeszcze wrażliwość oraz umiejętność pogodzenia się z przegraną. Przy czym założenie podstawowe jest takie, aby w każdej dziecięcej zabawie występowały elementy współzawodnictwa.

Zabawa pierwsza

Na wybranej ścieżce w lesie, po obu jej stronach przyczepiamy do gałęzi drzew, rozkładamy na trawie, ale też na samej ścieżce - różne rzeczy. Nie mogą być gęsto rozłożone, a dlaczego to zaraz wyjaśnię. Mogą to być zabawki, książki, piłki, rakiety tenisowe, krzesło, garnek – słowem różne. Zabieramy dzieci swoje, sąsia-

dów, albo te które zgromadziły się na jakiejś uroczystości (urodziny, imieniny dziecka) w przygotowane do zabawy miejsce. Tam losujemy kolejność. Każde dziecko ma w zależności od naszych pomiarów (wcześniej powinniśmy sami przejść spokojnym krokiem przygotowany tor) czas na przejście ścieżką. Zadaniem dzieci jest zapamiętanie jak największej liczby przedmiotów umieszczonych po drodze. Dziecko musi iść spokojnym krokiem, nie wolno mu się zatrzymywać, ani oglądać. Po dojściu na metę – dziecko dostaje kartkę i długopis. Powinno zanotować jak najwięcej przedmiotów spotkanych po drodze, w kolejności ich występowania (to dla dzieci starszych). Przy sprawdzaniu liczymy przedmioty tylko do tej pory, dopóki dziecko nie pomyli kolejności ich występowania. Dla dzieci młodszych możemy zastosować ocenę ulgową i pozwolić im wynotować po prostu jak najwięcej przedmiotów. Starszym dzieciom można też liczyć czas przejścia. I zsumować wyniki. Jak ogromna adrenalina towarzyszy tej zabawie, wiem z własnego doświadczenia.

Zabawa druga

W ww. lesie tworzymy przy pomocy kijków i przyczepionej do nich taśmy, ścieżkę przeszkód – w zależności od wieku dzieci biorących udział w zabawie, ustalamy stopień trudności. Dzieci łączą się w pary, a jednemu z nich zawiązuje się oczy. Wchodzi ono między wyznaczoną kijkami i taśmą ścieżkę. Jego zadaniem jest pokonanie tej ścieżki w jak najszybszym czasie, przy pomocy przewodnika, którym jest drugie dziecko. To ono swojemu koledze z zawiązanymi oczami (koleżance), podpowiada jak iść, w którą stronę, jakie przeszkody są na jego drodze. Po zakończeniu zabawy sumujemy czasy par i mamy zwycięzców. Można po drodze dodawać szczególne zadania - jak odgadywanie nagranych odgłosów zwierząt. Za każde prawidłowe rozszyfrowanie odgłosu zwierzęcia, możemy odjąć 10 sek. z czasu przejścia.

Te dwie zabawy zajmują i dzieci, i rodziców nawet przez kilka godzin. Mamy pretekst do zabawy na świeżym powietrzu i spędzenia czasu razem. Wymagają niewiele przygotowań, a są powodem do wielkiej radości. Omijamy też (co chyba ma dobre strony...) szerokim łukiem „fast foody”. Mam nadzieję, że skorzystacie Państwo właśnie 1 czerwca z moich podpowiedzi. Miłego dnia.

Wojciech Asiński
MODR Warszawa

Zmieniły się czasy, nie mają już powodzenia kursy kroju i szycia czy wypieku ciast. Za to kursy komputerowe, szkolenia o produkcie regionalnym i wyjazdy szkoleniowe, by podpatrzyć, co robią inni cieszą się dużym zainteresowaniem. Koło

nadal uczestniczy w Dożynkach gminnych i powiatowych, imprezach wiejskich, dba o wygląd i estetykę swojej wsi. Panie spotykają się co czwartek Domu Ludowym, by porozmawiać i pośpiewać. I tak od 100 lat kobiety z Gąsewa są razem.

Małgorzata Bielawska
Oddział Ostrolęka

TRUSKAWKOWE SZALEŃSTWO

Polskie truskawki słyną w świecie z doskonałego smaku i zapachu (zajmujemy ósmą pozycję na świecie pod względem ich produkcji). To, że dziś zajadamy się tymi wspaniałymi owocami, zawdzięczmy królowi Francji Ludwikowi XIV, który specjalnie zatrudnił botanika, by ten krzyżował ze sobą poziomki o dużych owocach. Obecnie powstało wiele odmian o różnej wielkości, wybarwieniu, trwałości i zastosowaniu.

Truskawka zawiera znacznie więcej naturalnej witaminy C, niż cytrusy. W 10 dag tych owoców znajduje się 65 mg witaminy C i wystarczy zjeść w sezonie 20 dag truskawek, by pokryć nasze dzienne zapotrzebowanie na tę witaminę. Do tego zawartość witamin: A, B1, B2, B3, PP (która reguluje dotlenienie krwi, zapobiegając jednocześnie zlepianiu się ciałek czerwonych), pektyn oraz wapnia, fosforu, magnezu, manganu i żelaza sprawia, że truskawki to **jedne z najzdrowszych polskich owoców**. Wspomagają pracę nerek, chronią przed miażdżycą obniżając poziom cholesterolu we krwi i neutralizują substancje toksyczne. Podobnie jak czosnek zawierają substancje bakteriobójcze - fitocydy - dlatego też zaleca się je artretykom, cukrzykom, reumatykom oraz osobom cierpiącym na niewydolność nerek, czy inne schorzenia układu moczowego, tym bardziej, że zakwaszają moczu. Jako bomba witaminowo-mineralna wskazane są dla osób cierpiących na anemię, niedobory witamin, bezsenność i ciągłe zmęczenie. Mają też właściwości antibakteryjne - wzmacniają organizm, działają wspomagająco w procesie produkcji krwi oraz regulują pracę wątroby i wydzielanie żółci. Warto pamiętać, że są przy tym niskokaloryczne: 100 g truskawek to tylko 32 kcal. A co ważne, truskawki są jednym z naturalnych produktów wspomagających profilaktykę przeciwnowotworową.

Owoce te najlepiej jadać na surowo, i to na czczo, po dokładnym opłukaniu ich pod bieżącą wodą. Świetnie też pasują do sałatek, surówek i przystawek. Można je również wykorzystać do przygotowania pierożków, zup, deserów i ciast. Pyszne są truskawkowe soki, dżemy, konfitury, wina, nalewki i likiery.

Truskawki są jednak owocami nietrwałymi, szybko fermentują i pleśnieją, należy je więc od razu zużyć lub przetworzyć. Najlepszym sposobem przechowania jest zamrożenie, zachowujące prawie wszystkie właściwości świeżych owoców. Do tego celu wybieramy owoce nieduże, dojrzałe i zdrowe. Po umyciu i odszypkowaniu osuszmy je na ściereczce, zsypujemy do plastikowych woreczków i wkładamy do zamrażarki. Zmiksowane z cukrem, lub bez, truskawki można zamrozić w pojemniku, np. po lodach lub małych pojemniczkach po jogurcie. Stanowią późniejszą bazę do lodów, kremów, galaretki, ale smakują też wybornie same, jedzone w stanie zamrożonym jako sorbet.

Oto kilka prostych przepisów:

Koktajl truskawkowy

Składniki: Pół litra mleka zsiadłego lub kefiru, szklanka truskawek, łyżka cukru.

Wykonanie: Owce umyć pod bieżącą wodą, odsączyć i zmiksować z mlekiem i cukrem. Podawać od razu, w wysokich szklankach.

Deser truskawkowy

Składniki: 50 dag truskawek, 1 szklanka śmietanki 30%, szklanka jogurtu typu greckiego, 1 łyżka cukru pudru, kilka pokruszonych ciastek owsianych lub herbatników.

Wykonanie: Śmietankę ubić na sztywno z cukrem. Dodać jogurt i wymieszać na jednolitą masę. Ciasteczka rozkruszyć na drobne kawałki i pokroić truskawki. W pucharkach układać warstwę truskawek, ciasteczek, śmietany i udekorować truskawkami.

Babeczki truskawkowe

Składniki: 2 duże jajka, 3/4 szkl. cukru, szczypta soli, 1/3 szkl. oleju, 1/2 szkl. gęstej, kwaśnej śmietany, 1 szkl. zmiksowanych truskawek (ok. 25 - 30 dag owoców), 1 i 1/2 szkl. mąki tortowej, 1 i 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia, cukier waniliowy.

Wykonanie: Jajka ubić z cukrem i solą. Dodać olej, śmietanę i zmiksowane truskawki, a następnie mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i aromat waniliowy. Wymieszać. Ciasto nakładać łyżką do foremek muffinkowych. Piec w temp. 180°C przez 20-25 minut. Po ostygnięciu można udekorować bitą śmietaną i truskawkami.

Truskawkowa legumina

Składniki: 1 puszka mleka skondensowanego niesłodzonego, 1 galaretki truskawkowa, ok. 40 dag truskawek.

Wykonanie: Mleko dobrze schłodzone ubić, aż do spienienia. Dodać przestudzoną galaretkę, rozpuszczoną w małej ilości wrzątku, następnie rozgniecione widelcem truskawki i dobrze wymieszać. Leguminę przełożyć do pucharków i wstawić do lodówki, aby stężała. Przed podaniem poleać musem truskawkowym.

Zupa truskawkowa

Składniki: 1 kg truskawek (mogą być mrożone), 2 litry wody, 4 łyżki cukru, 40 dag gęstej śmietany (albo jogurt typu greckiego), 1 kisiel truskawkowy.

Wykonanie: Umyte i odszypkowane truskawki zalać wodą i gotować przez 5 minut. Następnie zmiksować, dodać śmietanę i cukier. Ponownie doprowadzić do wrzenia, wlać rozrobiony w szklance wody kisiel i zagotować. Osobno podać ugotowany makaron (świdarki, muszelki). Po nalaniu zupy, na każdy talerz położyć łyżkę śmietany lub jogurtu.

Knedle z truskawkami

Składniki: 50 dag ugotowanych ziemniaków, 30 dag mąki pszennej, po szczypcie soli i cukru, 2 jajka.

Nadzienie: 40 dag truskawek.

Polewa: 4 łyżki posiekanych orzechów włoskich, 2 łyżki cukru, 4 łyżki masła, gęsta śmietana 12%.

Wykonanie: Obrane ziemniaki przecisnąć przez praskę, dodać mąkę, sól, cukier oraz jajka. Dokładnie wymieszać i połączyć ze sobą formując wałek. Nożem odcinać niewielkie kawałki ciasta, formować na dłoni placuszki, w środek wkładać truskawkę (małą w całości, a większe pokrojone w kawałki). Zlepić brzegi jak na pierogi i dłońmi formować kulki. Na patelni lekko zrumienić orzechy z cukrem. Dodać masło i mieszając chwilę razem podsmażyć. Knedle wkładać partiami do osolonej wrzącej wody i gotować przez 3-4 minuty. Odsączyć i obtoczyć w orzechowej panierce. Podawać ze śmietaną.

Małgorzata Bielawska
Oddział Ostrołęka

Zapraszamy do udziału w konkursie: Smaczne i zdrowe potrawy

Prosimy o przesyłanie na adres Redakcji wypróbowanych przepisów na różne potrawy. Każdy list wydrukujemy. Oceny najciekawszego przepisu kulinarnego dokonają pod koniec 2014 r. specjalistki gospodarstwa wiejskiego i agroturystyki.

PRZEPISY NASZYCH CZYTELNIKÓW

Chleb wieloziarnisty - tradycyjny

(zgłoszony do Konkursu o Laur Marszałka 2014)

Składniki na zakwas: 100 g ziemniaków ugotowanych i drobno zmielonych, 0,5 szklanki mąki, 1 szklanka ciepłej wody, 20 g drożdży. Wymieszać składniki w szklanym naczyniu, przykryć ściereczką i zostawić na 12 godzin. Należy je zamieszać co 4 – 5 godzin.

Składniki na chleb: ok. 1 kg mąki pszennej, ok. 1 szklanki mąki żytniej (razowej), 0,5 szklanki płatków owsianych, 0,5 szklanki pestek z dyni; 1 szklanka siemienia lnianego, 1,5 szklanki pestek słonecznika, 2,5 łyżki stołowe soli, 1 łyżka stołowa cukru, 7 szklanek ciepłej wody.

Wykonanie: Wszystkie sypkie składniki wymieszać. Zakwas rozpuścić w 7 szklankach ciepłej wody i dodać do produktów sypkich. Dobrze wymieszać (około 5 minut). Zostawić na 12 godzin. Po tym czasie włożyć ciasto w przygotowane formy wysmarowane tłuszczem (odłożyć około 150 g – 3 łyżki ciasta na następny zakwas). Odstawić chleb do wyrośnięcia na około 30 minut. Wstawić do nagrzanego do 180 °C piekarnika. Piec około 1h 20 minut. Wyjąć z blach. Najlepiej smakuje następnego dnia.

Stowarzyszenie Kobiet Gminy Załuski z siedzibą w Szczytnie, gmina Załuski

Truskawkowe briozki

Briozki to ciasto drożdżowe, które zawiera stosunkowo dużą ilość masła i jajek, a minimalną ilość cukru. Występuje w wielu wersjach regionalnych.

Składniki na ciasto: 2 łyżeczki suchych drożdży instant lub 10 dag świeżych, 2 łyżki ciepłej wody, szczypta cukru, 500 g mąki pszennej tortowej, 50 g cukru, 1 i 1/2 łyżeczki soli, 5 dużych jajek, o temperaturze pokojowej, 350 g miękkiego masła, pokrojonego na kawałki.

Dodatki: 1 słoiczek dżemu truskawkowego, 1 roztrzepane jajko do posmarowania, garść cukru o grubej rafinie do posypania.

Przygotowanie:

• Drożdże wymieszać z ciepłą wodą i szczyptą cukru, odstawić na 10 - 15 minut w ciepłe miejsce, (po tym czasie drożdże powinny rosnąć). Do dużej miski przesiać mąkę, dodać rosnące drożdże, cukier, sól i 3 jajka. Składniki wymieszać drewnianą łyżką. Stopniowo dodawać pozostałe 2 jajka, wyrabiając ciasto (ręką lub mikserem z końcówką do ciasta drożdżowego). Wyrabiać przez około 10 - 15 minut, aż ciasto będzie gładkie i elastyczne.

• Do wyrobionego ciasta, dodawać masło, stopniowo - po 2 łyżki, cały czas miksując lub wyrabiając. Szybko dodawać kolejne kawałki masła, jak tylko poprzednie zmieszają się z ciastem. Dłużej nie wyrabiać, tylko do połączenia się masła z ciastem.

• Miskę z ciastem przykryć ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce, do czasu aż podwoi swoją objętość, na około 1 i 1/2 godziny. Ponownie krótko wyrobić ciasto, uformować kulę, przykryć prze-

zroczystą folią i wstawić do lodówki na całą noc (ciasto może stać w lodówce maksymalnie 3 dni).

• Ciasto wyjąć z lodówki i pokroić na 16 równych prostokątów. Rozwałkować na placki (grube na około 6 - 7 mm), podsypując mąką. Smarować dżemem i zwijać w rulon. Każdy rulon złożyć na pół i zlepnić, naciąć ostrym nożem od strony zgięcia na długość do 3/4 bułeczki i rozłożyć, formując kształt serca. Z uwagi na nacięcie dżem pojawi się na wierzchu briozki. (Zamiast tych serduszek prościej jest kroić prostokątne bułeczki). Układać na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia.

• Piekarnik nagrzać do 190 stopni. Wierzch drożdżówek posmarować roztrzepanym jajkiem. Wstawić blaszkę do środkowej części i piec na złoty kolor - około 15 minut (uwaga! ciasto szybko się rumieni). Ostudzić na metalowej kratce. Posypać grubym cukrem. Briozki długo utrzymują świeżość.

Truskawkowe rogaliki

Składniki: 6 żółtek i 2 jajka, 1 kg maki, 10 dag drożdży, 1 szklanka cukru, 0,5 kg masła, 0,5 litra gęstej, kwaśnej śmietany, słoik dżemu truskawkowego.

Wykonanie: Żółtka utrzeć z cukrem. Mąkę przesiać przez sito na stolnicę. Drożdże rozrobić ze śmietaną. Wszystkie składniki wylać na mąkę, dodać masło i siekać nożem, aż wszystkie składniki się połączą. Następnie szybko zagnieść ciasto i odstawić do lodówki na 2 godziny. Podzielić ciasto na mniejsze kawałki i rozwałkować. Wykroić duży okrągły placek (używając jako formy miski) i podzielić go na trójkąty. Na każdy trójkąt wyłożyć łyżeczkę dżemu i zwinąć rogaliki. 2 jaja rozkłócić i posmarować rogaliki. Piec ok. 20 min. w temperaturze 180°C.

*Katarzyna Brzezińska
Stowarzyszenie Kobiet Karolina z Kaolinowa, gm. Załuski*

Salatka do potraw z grilla

Składniki: 1 główka sałaty lodowej, 1 puszka kukurydzy, 20 dag pomidorów, 5 plasterów ananasa z puszki, 25 dag mozzarelli, 10 dag czerwonej cebuli.

Sos: 4 łyżki jogurtu naturalnego, 3 łyżki majonezu, 2 łyżki soku z ananasa (z puszki), oregano, sól morską, pieprz ziółowy.

Wykonanie: Salatę lodową umyć, osuszyć i porwać na kawałki. Kukurydzę osączyć z zalewy. Pomidory umyć i razem z ananase, mozzarellą i obraną czerwoną cebulą pokroić w kostkę.

Do miseczki przełożyć jogurt naturalny, majonez i sok z ananasa. Dodać szczyptę oregano oraz sól morską i pieprz ziółowy do smaku. Wszystko dokładnie wymieszać.

Do dużej salaterki przełożyć sałatę, kukurydzę, pomidory, ananasa, mozzarellę i czerwoną cebulę. Wszystko razem wymieszać. Całość polać sosem, ponownie wymieszać i wstawić do lodówki na około 30 minut.

Krystyna Manowska, zam. Kunin, gmina Goworowo

KLUB KOBIET „AKTYWNY BOBREK” POLECA SAŁATKI

Niespełna rok temu kilka kobiet we wsi Bobrek spotkało się na zorganizowanym przez siebie Świącie Kobiet. Po świetnej zabawie zdecydowały, że chcą spotykać się nadal, by zrobić coś dla siebie. Panie mają mnóstwo pomysłów i postawiły sobie ambitne cele.

W Klubie Kobiet chcą odkryć swoją wartość oraz czerpać radość z życia. Ich celem jest aktywizowanie i integrowanie mieszkańców, troska o zdrowy styl życia i wspieranie rodziny. Chcą promować swoje miejscowości oraz gminę Stromiec i postarać się o zagospodarowanie wolnego czasu mieszkańcom. Do Klubu Kobiet należy 21 pań z wsi Bobrek, Bobrek Kolonia i Nętne. Prezesem Klubu jest Regina Witkowska, natomiast zastępcą Anna Wieteska. Panie chętnie dzielą się poradami. Oto ich kilka propozycji na pyszne sałatki:

KRÓL IMPREZY

Składniki: 0,5 kg mięsa mielonego, 1 czerwona cebula, 2-3 łyżki koncentratu pomidorowego, pół główki sałaty lodowej, 3 pomidory, 0,5 kg pieczarek, 1 puszka kukurydzy, 1 puszka czerwonej fasoli, 0,5 l jogurtu naturalnego, 6 łyżek majonezu, 2 ząbki czosnku, 200 g żółtego sera, paczka chipsów tortilla, pieprz, sól.



Wykonanie: Cebulę drobno posiekać. Mięso mielone usmażyć, a w połowie smażenia dodać cebulę i koncentrat pomidorowy. Podsmażyć je na chrupko, doprawić solą i pieprzem. W tym czasie, kiedy będzie się smażyło, pokroić pieczarki w plasterki i usmażyć je na maśle, aż woda odparuje (można delikatnie doprawić solą). Następnie mięso mielone i pieczarki odstawić do wystudzenia. Przygotować przezroczystą salaterkę i układać warstwami:

- sałatę porwaną na kawałki,
- pokrojone w kostkę pomidory,
- usmażone, wystudzone mięso mielone,
- na mięsie ułożyć pieczarki, odsączone: kukurydzę i fasolę.

Jogurt wymieszać z majonezem i przeciśniętym czosnkiem, wylać na fasolę. Sałatkę posypać startym serem. Wewnątrz salaterki ułożyć dokoła trójkątnie chipsy, aby powstała korona, a na ser posypać warstwę pokruszonych chipsów.

ZIEMNIACZANA INTRYGA

Składniki: 1 sałata lodowa, 2 pomidory (obrane), 1 papryka, 5 ziemniaków, 1 pierś z kurczaka, 1 puszka kukurydzy, przyprawa do mięs, majonez, śmietana, czosnek, ketchup, pieprz, sól.

Wykonanie: Pierś pokroić w małe kawałeczki i posypać przyprawą do mięs. Każdy kawałek zamoczyć w jajku i mące i usmażyć na

głębokim oleju. Ziemniaki obrać, pokroić w plastry, posypać przyprawą i usmażyć na oleju.

W salaterce układać warstwowo: porwaną sałatę lodową, ½ wystudzonych smażonych ziemniaków, pomidor pokrojony w kostkę, ½ wystudzonej usmażonej piersi kurczaka, keczup, paprykę pokrojoną w kostkę, pozostałą część smażonej piersi, pozostałą część usmażonych ziemniaków, kukurydzę. Wszystko zalewamy sosem czosnkowym (wymieszany majonez, śmietana, czosnek). Sałatkę dekorujemy według własnego uznania.

BOMBA WARZYWNA

Składniki: 1 cała pierś z kurczaka, 1 puszka czerwonej fasoli, 20 dag sera żółtego, 1 puszka kukurydzy, 1 czerwona papryka, pęczek szczypioru, pęczek rzodkiewki, majonez.



Wykonanie: Pierś umyć, pokroić na kawałki, podsmażyć na oleju. Po wystudzeniu dodać czerwoną fasolę, żółty ser pokrojony w kostkę, kukurydzę, paprykę czerwoną pokrojoną w kostkę, posiekany szczypiór, pokrojoną rzodkiewkę. Część składników możemy zostawić do dekoracji. Wymieszać, doprawić majonezem, pieprzem i solą.

ZASYPANY BROKUŁ

Składniki: 1 brokuł, 1 ser feta, 1 papryka czerwona, 1 puszka kukurydzy, ziarna słonecznika.

Sos czosnkowy: 2 łyżki stołowe majonezu, 2 łyżki jogurtu naturalnego i 2-3 ząbki czosnku.



Wykonanie: Brokuł podzielić na różyczki i ugotować al dente w osolonej wodzie, ostudzić.

Ser i paprykę pokroić w kostkę, dodać kukurydzę i wymieszać z sosem czosnkowym. Składniki delikatnie łączymy z wystudzonym brokulem, przekładamy do salaterki i posypujemy ziarnami słonecznika według uznania.

OWOCOWA ROZKOSZ

Składniki: 1 puszka ananasa, 1 puszka kukurydzy, 1 majonez, 30 dag szynki, 5 jajek, 1 słoik selera marynowanego, sól, pieprz.

TORTY W STYLU ANGIELSKIM

W naszym życiu mamy wiele okazji do świętowania: urodziny, chrzciny, komunie, śluby. Na pewno doskonałym sposobem na uczczenie wyjątkowej uroczystości jest własnoręczne przygotowanie tortu. To nie jest trudne i warto spróbować.

Zachwycamy się pięknie udekorowanymi tortami zakładając z góry, że nie damy rady ich zrobić. Tymczasem pieczenie i dekorowanie tortów jest łatwe i proste. Ozdabianie ich może być wielką przyjemnością, a wykorzystanie do tego masy cukrowej może być powrotem do beztroskiego dzieciństwa. Można w ten sposób spełnić marzenia swoje lub swoich dzieci. Wystarczy odrobina wyobraźni i arcydzieło sztuki cukierniczej stanie w naszej kuchni. Taki nowoczesny styl ubierania tortów z użyciem mas plastycznych, to właśnie „styl angielski”.

Jak zrobić tort?

Po pierwsze - **ciasto**. Na początek wystarczy zwykły biszkopt. Bierzemy 5 jajek, 1 szklankę cukru, 1 cukier wanilinowy i ubijamy mikserem na białą masę. Dodajemy 1 szklankę mąki, 1 łyżeczkę proszku do pieczenia i 2 łyżki mąki ziemniaczanej. Ostrożnie mieszamy i przekładamy do tortownicy, po czym pieczemy przez 35 minut w 180°C.

Po drugie – **masa**. Należy 4 jajka i 0,5 szklanki cukru ubić na parze, a po wystudzeniu ukroić z 300 g masła i odrobiną kakao.

Teraz powinniśmy ciasto wystudzić, przekroić na 3 części i przełożyć masą.

Po trzecie – **dekorowanie**. Ubieranie tortów w tym stylu polega na obłożeniu ich masą plastyczną, rzeźbieniu w cieście oraz wytwarzaniu różnych kształtów i form. W ten sposób tworzymy niepowtarzalne i bardzo realnie wyglądające projekty. Pieczenie takich ciast jest świetną zabawą, dającą możliwość pokazania naszego talentu. Kolorowe dekoracje na pewno spotkają się z zachwytem osób kosztujących tort.

Masę cukrową możemy kupić gotową – kosztuje około 8-9 zł za 250 g, lub zrobić ją samemu, do czego Państwa zachęcam. A więc do pracy!

Potrzebujemy 100 g pianek marshmallow, sok z cytryny, 1,5 szklanki cukru pudru. Pianki roztopiamy w kąpielii wodnej z łyżką soku z cytryny. Następnie mieszamy z cukrem pudrem, aż powstanie jednolita masa o konsystencji plasteliny. Gotową masę zawijamy w folię, aby nie wyschła.

Możemy zrobić z niej, np. różyczki: masę cukrową rozwałkowujemy jak ciasto i wycinamy z niej kilka małych kólek-płatków. Płatki skleamy w palcach w kształt róży. Możemy też użyć gotowych wykrawaczek do lukru plastycznego i przy ich pomocy wycinać bajkowe wzory.

Kiedy już to zrobimy, całe ciasto obkładamy masą cukrową. Wcześniej musimy jednak ją rozwałkować na grubość około 5 mm. Aby zapobiec przywieraniu do stolnicy, należy ją lekko podsypać cukrem pudrem lub skrobnią kukurydzianą. Rozwałkowaną masę należy delikatnie przenieść na tort – można do tego celu użyć wałka. Tort powinien być gładki i posmarowany masą, która pozwoli masie cukrowej przykleić się do tortu. Tak przygotowane ciasto dekorujemy zrobionymi wcześniej ozdobami.

Życzę miłych wrażeń w ozdabianiu swoich dzieł.

tekst i zdjęcie: Urszula Nadratowska - Oddział Ostrołęka



Przygotowanie: Jajka ugotować na twardo. Szynek pokroić w kostkę, ananasa również. Jajka obrać i pokroić w kostkę, seler odcedzić. Wszystkie składniki połączyć, wymieszać, dodać majonez, doprawić według uznania, przełożyć do salaterki i udekorować.

KOLOROWY RAJ

Składniki: 1 opakowanie mix салат, 1 papryka czerwona, 1 papryka żółta, 1 puszka tuńczyka w oleju, 4-5 łyżeczek selera naciowego, garść oliwek, 5-6 pomidorków koktajlowych, 2 śledziki anchavis, 4 jajka.



Przygotowanie: Wykładamy na półmisek salate, następnie paprykę pokrojoną w małe paseczki i na przemian kładziemy kolorami na brzegu półmiska. Na środek kładziemy tuńczyka, na to seler naciowy pokrojony w drobne paseczki i wymieszany z oliwkami. Pomidorki koktajlowe przekrojone wzdłuż układamy w kształcie kwiatuśzków na półmisku. Jajka kroimy na ćwiartki, przekładamy ze śledzikami anchavis na przemian. Całość polewamy sosem ze śledzików.

*tekst i zdjęcia: Małgorzata Lao
Oddział Radom*

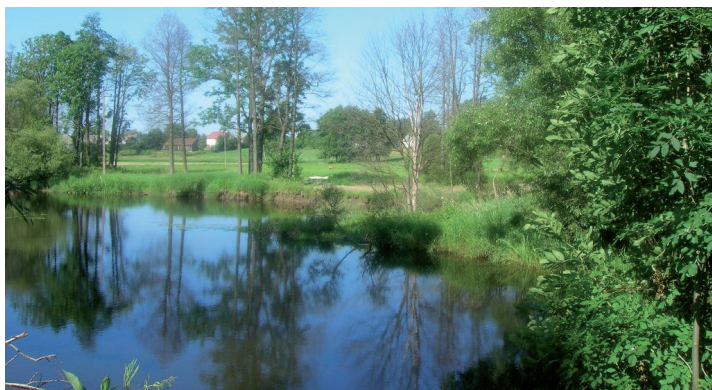
ZAPRASZAMY DO GMINY ZARĘBY KOŚCIELNE

Gmina leży w zakolu rzeki Brok, na Wysoczyźnie Mazowieckiej, w północno-wschodniej części województwa mazowieckiego. Biegają przez nią międzynarodowy szlak kolejowy Warszawa - Białystok oraz droga wojewódzka nr 694 o znaczeniu turystycznym w skali kraju (Warszawa - Puszcza Białowieska). Do najbliższego miasta - Ostrowi Mazowieckiej - jest stąd 20 km.

Gmina Zaręby Kościelne, podobnie jak inne gminy ziemi ostrowskiej, ma charakter rolniczy i zróżnicowane warunki glebowe, rzeźbę terenu oraz stosunki wodne. Gmina zajmuje obszar 8890 ha i zachowała się tu jeszcze pełna harmonia człowieka z przyrodą.

Wspaniała różnorodność świata zwierząt i roślin...

... jest jednym z elementów wpływającym na jej atrakcyjność. Największym walorem przyrodniczym jest samo położenie gminy na terenie dolin rzecznych, w szczególności **Bugu**, a także **Broku**, i **Wągrody**. Wzdłuż rzek, płynących wśród rozległych pól, ciągną się malownicze skupiska drzew. Pod względem przyrodniczym cały teren gminy znajduje się w obszarze funkcjonalnym **Zielone**



Pejzaż Zaręb Kościelnych

Pluca Polski (zajmuje on 72 ha powierzchni gminy), zaś południowy jej skraj w granicach **Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego** (133 ha otuliny należy do gminy). W licznych wiosennych rozlewiskach gromadzą się ptaki odpoczywające podczas wędrówek, a na łąkach wypasane są krowy i konie. **Malownicze tereny otwarte są na wędrowca** i przyjazne jego pragnieniu odpoczynku pośród przyrody. Teren ten jest również **idealnym miejscem dla wędkarzy i uprawiania turystyki wodnej**, a rozległe kompleksy leśne słyną z **obfitości grzybów**.

Atrakcyjne zabytki

Na miłośników historii czekają dwa przepiękne kościoły w **Zarębach Kościelnych**. Parafialny p.w. **Św. Stanisława Biskupa Męczennika** wybudowano w latach 1882-1900 z kamienia polnego i cegły. Wewnątrz neogotyckiej budowli znajduje się neogotycki ołtarz główny z **zabytkowym obrazem Matki Boskiej** oraz **inne obrazy i tablice epitafijne z XIX wieku**. Przy kościele jest **stary cmentarz** na którym stoi **kaplica wzniesiona w XIX wieku**.

Drugi kościół p.w. **Najświętszego Imienia Jezus** pełni funkcję pomocniczego. Ma styl barokowy i należy do **zabytkowego kompleksu klasztornego** zbudowanego w latach **1765-1774**.



Kościół pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa Męczennika

W skład tego zespołu wchodzi: **klasztor Ojców Reformatorów**, przylegający do niego **kościół**, **dziedziniec** otoczony **XVIII wiecznym murem**, **brama** oraz **kapliczka z roku 1805** w kształcie toskańskiej kolumny z żelaznym krzyżem na szczycie. Wewnątrz zabudowań klasztornych znajduje się **czworoboczny dziedziniec** otoczony **krużgankiem**. Wszystko to wśród pięknych starych drzew będących świadkami wielu ważnych wydarzeń w dziejach parafii.

Podziemia i ułani

W podziemiach zespołu klasztornego znajdują się **trumny ze zwłokami Ojców Reformatorów** oraz **trumna ze z mumifikowanymi zwłokami zmarłego w roku 1768 fundatora - kasztelana Szymona Zaremby**, którego ciało **odziane w kontusz i pas można zobaczyć przez szybki wieka**. Klasztor istniał sto lat, zlikwidowany został w roku 1866.

Przy parafii istnieje także **kawaleria imienia X Pułku Ułanów Litewskich**, której dowódcą jest **ks. Andrzej Dmochowski, proboszcz parafii**. Kawalerzyści zbierają się z okazji wielkich świąt państwowych i kościelnych. Przybywają z różnych stron Polski na własnych koniach i z własnym oporządzeniem. Swoją obecnością oddają należny hołd naszym praojcom i tradycji kawaleryjskiej, która nierozzerwalnie związana jest z historią ojczyzny. Uroczystości uświetniają także **pokazy władania kawaleryjską szablą i lancą** - rzadką już w dzisiejszych czasach sztuką posługiwania się bronią białą.

Pozostałe atrakcje

Na terenie gminy znajduje się wiele obiektów o wartościach kulturalnych. Poza pięknymi kapliczkami, figurkami i krzyżami przydrożnymi w **Złotorii** można zobaczyć dawny **cmentarz przykościelny** założony na początku **XVI wieku**. Czynnny był w czasie funkcjonowania parafii, w latach **1502-1816**. Otoczony jest murem z kamieni polnych, z ceglana bramą wejściową, zwieńczoną żeliwnym krzyżem. W jego środkowej części znajduje się **kaplica z II połowy XIX w.**, a wzdłuż muru otaczającego cmentarz biegnie **aleja starych lip i jesionów**.

W Złotorii warto zobaczyć również **Zespół Dworski**. Jest to budynek mieszkalny o znamionach „stylu dworskiego” pochodzący z roku 1933, wzniesiony przez Tadeusza Podbielskiego. Prowadzi

SZLAKIEM LEGEND

Mokobody są jedną z 13 gmin powiatu siedleckiego. Teren jest malowniczą równiną, z niewielkimi wzniesieniami, przecięty przepięknie meandrującą rzeką Liwiec, wzdłuż której rozciągają się obszary Natura 2000. Natomiast „Budzieszyn” to miejsce przy trasie Siedlce - Węgrów, związane z kultem Matki Bożej Budzieszyńskiej.

Miejscowa tradycja związana jest z XII-wieczną legendą. W owych czasach tereny te miały charakter niespokojnego pogranicza i były miejscem licznych najazdów ruskich, jaćwieskich i litewskich.

Legenda głosi, że...

...podczas jednej z grabieżczych wypraw Jadźwingów na ziemię polskie, nasi rycerze odparli atak wroga. Zmęczeni po trudach walk posnęli. Pod osłoną nocy wróg wrócił, aby podstępnie wymordować polskie wojsko. W krwawym mordzie przeszkodził jednak blask bijący z wizerunku Matki Bożej z dzieciątkiem na ręku, który pobudził śpiących rycerzy i oślepił zbliżających się agresorów. W miejscu cudownego objawienia powstał ołtarz polowy z obrazem przedstawiającym Matkę Bożą z Dzieciątkiem. Obok niego wytrysło źródło, którego woda ma cudowną, uzdrawiającą moc. Kult Matki Bożej i legenda z nim związana przetrwały przekazywane z pokolenia na pokolenie. Od powyższych wydarzeń wywodzi się nazwa miejsca. Pierwotnie nazywano je „Zbudzysyn”, następnie „Budzysyn” i obecnie „Budzieszyn”.

Kaplica przy źródle

Dokumenty archiwalne mówią, że w roku 1450 **Michał Goliginowicz**, właściciel dóbr Wyszkowa i Mokobód, wybudował w „Budzieszynie” **kościół drewniany**, a w osiem lat później **erygował parafię** pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Tu godne miejsce znalazł **cudowny obraz Matki Bożej** zwanej **Budzieszyńską**. Już wtedy kult Matki Bożej był bardzo żywy, czego dowodzi fakt, iż w roku 1515 **Jan Chreptowicz** ustanowił przy kościele ośmiu duchownych, których zadaniem było odprawianie **codziennych nabożeństw** do Matki Bożej. Działo się tak za sprawą licznych **cudownych uzdrowień** z wielu chorób, głównie **oczu i gardła**, a doznawali ich wierni **korzystający z wody w źródle**, modląc się do Matki Bożej z głęboką wiarą. Kościółek wzniesiony przez Goliginowicza pośród pól przetrwał w „Budzieszynie” do roku 1819. Wydano wówczas dekret zezwalający na przeniesienie cudownego obrazu Matki Bożej Budzieszyńskiej do nowego, murowanego kościoła w Mokobodach. Mimo to w „Budzieszynie” gromadzili się ludzie, czemu sprzeciwiały się ówczesne wła-

do niego droga gruntowa wysadzana topolami. Od północy znajduje się obszerne podwórze porośnięte trawą, otoczone budynkami gospodarczymi (m.in. oborą z 1937 r.). W latach 1939-1941 budynek służył jako **placówka straży granicznej ZSRR** i został częściowo zniszczony przez nacierające wojska niemieckie.

Natomiast w **Kosutach** znajdują się **ruiny dworu** z początku XX wieku, który do II wojny światowej należał do Hieronima Konarzewskiego.

Z kolei w **Budziszewie, Skłodach Piotrowicach i Skłodach Średnich** znajdują się **bunkry** będące pozostałością po II wojnie światowej.

Mało kto wie, że we wsi **Skłody Piotrowice** żyli **pradziadowie** naszej dwukrotnej noblistki **Marii Skłodowskiej-Curie**. W *Za-
Wież Mazowiecka, czerwiec 2014*



Kapliczka w Budzieszynie

dze carskie. Dopiero, kiedy naczelnik powiatu siedleckiego Kaliński (prawosławny Rosjanin) doznał w roku 1874 uzdrowienia oczu przemycając je wodą ze źródła, w podziękę wystarał się o zezwolenie na wybudowanie **kaplicy murowanej**, umieszczając w ołtarzu kopię cudownego obrazu Matki Bożej Budzieszyńskiej. Kaplicę wznosił **Jan Popowski**, mieszczanin mokobodzki.

Świątynia Opatrzności Bożej w Mokobodach?

Do „Budzieszyna” nadal przybywają rzesze pielgrzymów, modląc się o cudowne uzdrowienia. Tak jak przed wiekami i dziś mają za co dziękować Pani Budzieszyńskiej. Nastąpiły jednak ogromne zmiany tego miejsca. Na przestrzeni wieków, a zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach, przeszło ono prawdziwą metamorfozę. W latach siedemdziesiątych wybudowano **nowy kościółek** staraniem ówczesnego proboszcza, ks. dr **Jana Urbana**, a następnie kompleks wielu obiektów (np. stacje Drogi Krzyżowej) czyniąc miejsce jeszcze bardziej atrakcyjnym.

Naprawdę warto je odwiedzić, również za sprawą **świątyni w Mokobodach** oddalonej o 2 km na południe. Szukając sakralnej przestrzeni wielkich świątyń, na pewno znajdziemy ją właśnie tam, w **kościółce p.w. Św. Jadwigi**. Powinien go zobaczyć każdy, kto jest ciekaw, jak wyglądałaby **Świątynia Opatrzności, która miała stanąć w Warszawie jako votum za uchwalenie Konstytucji 3-Maja** (obiekt w Mokobodach jest jej zmniejszoną, ale wierną wersją). Ta klasycystyczna budowla jest prawdziwą perełką wśród obiektów sakralnych, reprezentujących ten styl w Polsce.

A zaledwie kilka kilometrów na północ od Mokobód i „Budzieszyna” znajdziemy się w krainie „Mistrza Twardowskiego”, ale to już zupełnie inna legenda...

Józefa Rychlik - wicestarosta powiatu siedleckiego

rebach natomiast mieszkali **dziadkowie Jerzego Ficowskiego**, poety, znawcy folkloru cygańskiego i autora tekstów znanych piosenek. Jerzy Ficowski zbudował w **Gąsiorowie** dom, który nazwał „**Cyganówką**”.

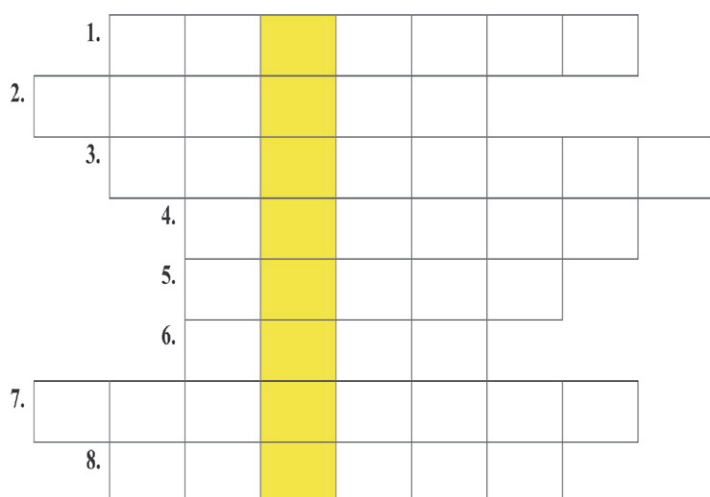
Gmina Zareby Kościelne przepelniona jest ciekawą historią, pięknymi krajobrazami i zabytkami, naturalnym środowiskiem i życzliwymi ludźmi. Warto tam pojechać.

*Urszula Dąbkowska
Oddział Ostrołęka*

Zdjęcia: Zasoby Biblioteki Gminnej Zareby Kościelne

Krzyżówka Nr 4

Krzyżówkę uzupełnij odgadniętymi hasłami, a litery z zaznaczonych pól utworzą hasło.



PYTANIA:

1. Wielka sala zamkowa
2. Np. w chowanego
3. Harmonijka na upały
4. Pleciony z kwiatów
5. Odmierza czas
6. 23 czerwca Dzień...
7. Słone ciasteczka
8. Naklejany na słupie, reklamuje koncert

Książki dla dzieci funduje Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - wydawca miesięcznika.

Litery z zaznaczonych pól utworzą rozwiązanie. Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do **25 czerwca 2014 r.** na adres: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, z dopiskiem "Krzyżówka Nr 4".

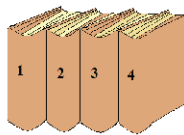


K=R

LATA



O=E



Y=U

P=S



TA BA



K=N



Rebus 4

TRA



R



U



O=A

A=Y

E=Ę



RP



Ć=E

JE



Ń=NI



Nagrody książkowe dla dzieci funduje Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - wydawca miesięcznika.

Odgadnięte hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do **25 czerwca 2014 r.** na adres: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21, z dopiskiem "Rebus 4".

Wydawca: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, ul. Czeresińska 98, 02 - 456 Warszawa - **Dyrektor:** Andrzej Kamasa
 tel. 22 571 61 00; fax 22 571 61 01, http://www.modr.mazowsze.pl,
Przewodniczący Rady Wydawnictw: Wojciech Rzewuski - z-ca Dyrektora MODR, **Sekretarz Rady Wydawnictw:** Agnieszka Kowaluk
Członkowie Rady Wydawnictw: Bożena Kalkowska, Stanisław Orłowski, Lucyna Kornas - Frankie, Małgorzata Najehalska,
 Agnieszka Maciejczak, Ewa Gregorczyk
Redaktor naczelna: Ewa Gregorczyk, tel. 25 640 09 24; e-mail: ewa.gregorczyk@modr.mazowsze.pl
Adres redakcji: MODR Oddział Siedlce, 08-110 Siedlce, ul. Kazimierzowska 21; tel. 25 640 09 24
Skład komputerowy: Rafał Serementa; tel. 25 640 09 45
Korekta i redakcja: Andrzej Dmowski, Ewa Gregorczyk
Zdjęcie na okładce: Małgorzata Pruszkowska - Oddział Poświętne
Zlecenie druku: MODR-DS-06101-17/2014; **Nakład:** 4900 egz.
Druk: Zenon Gochnio, Stanisław Brodowski - MODR Poligrafia w Oddziale Siedlce
Numer zamknięto: 16 maja 2014 r.
Ogłoszenia i reklama: Redakcja - tel. 25 640 09 24; e-mail: ewa.gregorczyk@modr.mazowsze.pl
Ogłoszenia drobne od rolników zamieszczamy bezpłatnie
 Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów, zmiany tytułów i śródtytułów oraz innych poprawek w nadesłanych materiałach.



ALPAKI W POLSCE - SPOSÓB NA AKTYWIZACJĘ POZAROLNICZĄ?

Alpaki to udomowiony, chowany dla wełny i mięsa, południowo-amerykański trawożerny ssak z rodziny wielbłądowatych. W Polsce pierwsze hodowle tych zwierząt powstały 8 lat temu. Wg informacji dr Zdzisława Czaplickiego - wielkiego orędownika chowu alpaka - aktualnie mamy 4 stada liczące ponad 100 sztuk każde, ponadto jest 8 hodowli liczących 40-100 sztuk oraz 15 utrzymujących stada poniżej 40 sztuk.

W sumie mamy w kraju około 1600 alpaka. Dla porównania w Niemczech utrzymuje się ich 15 tysięcy, a w Wielkiej Brytanii 30 tysięcy.



Alpaki są dość płochliwe

Pomysłów na wykorzystanie alpaka jako źródła dochodów jest wiele. Najbardziej zyskowna jest produkcja wełny oraz sprzedaż młodych zwierząt. W Polsce cena 1 kg wełny surowej to 150 - 180 zł, natomiast wełny przetworzonej-przędzy 1000 zł. Wartość rynkowa młodego osobnika to około 3 tys. zł, a zakończonej alpaki 6 - 8 tys. zł. Nakłady poniesione na założenie hodowli zwracają się stosunkowo szybko. Analiza porównawcza opłacalności chowu owiec i alpaka zdecydowanie wskazuje, że korzyści w przypadku chowu alpaka są kilkakrotnie wyższe niż owiec.

Zalety chowu

Według **Anny Morales Vilaviciencio**, prezesa Hodowców Alpaka w Polsce, zwierzęta te mogą odegrać dużą rolę w aktywizacji



Przędzenie wełny z alpaka odbywa się za pomocą kołowrotka

społeczności lokalnych, nie tylko z uwagi na ich możliwości produkcyjne - cenne runo i mięso, ale też w turystyce - chodzi o aspekt rekreacyjny i poznawczy, czy alpakoterapię. Są one cenne również z ekologicznego punktu widzenia: ich „wypoduszkowane” stopy nie niszczą podłoża i wywierają mniejszy nacisk na grunt w porównaniu z innymi przeżuwaczami. Spożywają przy tym pokarm skubiąc roślinność za pomocą dwudzielnej wargi, bez wrywania jej z korzeniami, a odchody składają w jednym miejscu, co zapobiega rozprzestrzenianiu się chorób.

Żywnienie alpaka nie jest kosztowne, gdyż mają trzykomorowy żołądek, który bardzo dobrze wykorzystuje niskiej jakości pasze - lepiej niż kozy czy owce. W Polsce są karmione zielonką, sianem, okopowymi, ale lubią też owoce, warzywa i chętnie zjadają gałązki wierzbowe, sosnowe, nie gardząc suchym chlebem. Zimą jedzą siano, granulaty z lucerny, pasze treściwe, słomę, okopowe. Ważne jest zapewnienie im stałego dostępu do wody oraz podawanie samicom witamin. Wszystko to sprawia, że koszt utrzymania alpaka jest niższy w porównaniu z innymi gatunkami zwierząt gospodarskich.

Jak to wygląda w praktyce?

Zalety chowu alpaka na przykładzie własnego stada (15 sztuk) dostrzegają państwo **Zofia i Janusz Guzowscy**, którzy zaczęli od 7 zwierząt, w tym jednego samca. Ich zdaniem alpaki są sposobem na naszą biedę. Według Janusza Guzowskiego mieszkańcy terenów wiejskich, gdzie nie ma rozwiniętych usług i przemysłu, powinni zająć się właśnie chowem alpaka. Mając do dyspozycji niewielki kawałek gruntu, nawet słabej klasy, mogą czerpać z niego niemałe dochody. Na powierzchni 1 ha utrzymuje on kilkanaście sztuk i przerabia z nich wełnę na wysokiej klasy wyroby rękodzielnicze. Póki co wykorzystuje techniki przędzenia i tkania z czasów naszych babek. Runo można przerabiać samemu, albo przekazać do Niemiec celem przygotowania z niego włóczki. Janusz Guzowski twierdzi, że z tej przędzy można zrobić wszystko, bo jest to „wełna bogów”. Odrobinę grubsze runo mają samce. Im bardziej jest karbowane, tym ma cieńsze włókno i tym cieńsza jest produkowana z niego odzież.

Możliwości wykorzystania wełny

Namacalnym przykładem przekonującym o wyższości ekskluzywnych wyrobów z runa alpaka nad wełną owczą jest porównanie dwóch swetrów. Ten z wełny alpaka jest lżejszy, a sama wełna trwalsza, trzykrotnie cieplejsza i bardzo delikatna w dotyku, w porównaniu z owczą. Poza tym jest ona barwna; wyróżnia się ponad 20 kolorów, wśród których dominuje bogata gama odcieni bieli, szarości, brązów, czerni. Nie wymaga farbowania, więc jest wolna od metali ciężkich. Nadaje się do wytwarzania przeróżnych wyrobów, począwszy od makatek, maskotek, koczek i kołder, po całe bogactwo elementów garderoby, jak kurtki, swetry, czapki, szaliki, rękawiczki, skarpetki, garsonki, a nawet ażurowe suknie ślubne z welonem (!). Z włóczki alpaka powstają wręcz arcydzieła sztuki rękodzielniczej.

Państwo Guzowscy - z wykształcenia plastycy - doskonale umiemy wykorzystać cechy tej wełny. Ich wyroby są starannie wykonane,

dokończenie ze str. 39

elegancko wykończone i estetycznie opakowane. Są też autorami pięknych dodatków, niepowtarzalnych zapinek, brosz i guzików z przeróżnych materiałów. Sprzedaż ekskluzywnego rękodziela odbywa się przez Internet. Szczególnym wzięciem cieszą się piękne, lekkie i bardzo ciepłe koce z wełny alpaki. Wykonanie jednego



Stado alpaki w trakcie wypasu

to miesiąc pracy (tyle zajmuje przedzenie wełny i tkanie na warsztacie tkackim). Głównymi odbiorcami są mieszkańcy Ameryki.

Janusz Guzowski zauważa jednak, że hodowla alpaki jest przedsięwzięciem dla pasjonatów. Nasz rynek nie jest przygotowany w wystarczający sposób do odbioru wyrobów z wełny alpaki.



Zimą tuż po urodzeniu małą alpaka chroni przed zimnem ocieplacz

Podsumowanie

Wiele interesujących informacji dotyczących chowu alpaki w Polsce przekazali wspomniani wyżej prelegenci podczas konferencji zorganizowanej przez MODR Oddział Poświętne, Lokalną Grupę Działania - Przyjazne Mazowsze i Starostwo Powiatowe w Płońsku. Adresowana ona była do mieszkańców obszarów wiejskich, którzy dysponując niewielką powierzchnią nieużytków, czy słabej



Alpaki w maju na łące

Właściciele dużych hodowli nie narzekają na brak popytu na alpaki i ich wełnę. Dla **Mariusza Wierzbickiego** początkowo chów alpaki to też była pasja, teraz to już poważny biznes hodowlany. W 2004 r. sprowadził te zwierzęta na ziemię podlaską i jako pierwszy w Polsce zajął się ich hodowlą. Do tej pory utrzymuje najliczniejsze stado alpaki w kraju o najbardziej delikatnej wełnie ras: suri (bardziej puszyste) oraz huacaya (włosy przypominają dready). Starannie prowadzi prace hodowlane, dba o dobór genetyczny. Rasowe alpaki są drogie, ale ta inwestycja dość szybko się zwraca. Dla celów hodowlanych, prowadzi własny system rejestracji zwierząt (Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie zajmuje się ewidencją alpaki). Aktualnie przygotowuje się do wdrożenia australijskiego programu komputerowego wykorzystującego podskórnio wszczepione czipy pozwalające na łatwą identyfikację zwierząt w dużym stadzie, optymalne krzyżowania sztuk o wysokiej wartości genetycznej w celu uszlachetnienia włókna. Pan Mariusz podkreśla, że trzeba dbać o genetykę bo daje bardzo konkretne zyski. Liczebność stada w jego gospodarstwie jest zmienna (średnio 150 sztuk). Jego hodowla ukierunkowana jest na sprzedaż alpaki i wełny. *Odbiorcami są ludzie z całej Polski bo mamy coraz więcej osób stawiających na alpaki - twierdzi pan Mariusz.*



Pan Mariusz ze swoim ulubieńcem "Filipkiem"

jakości łąkami i pastwiskami, poszukują dodatkowych źródeł dochodów. Chów alpaki może być receptą na poprawienie ich sytuacji materialnej, jest też mało absorbujący. Zwierzęta dobrze przystosowują się do każdego klimatu i mają minimalne wymagania odnośnie schronienia - wystarczają im zwykłe budynki inwentarskie i wiaty (lecz pastwiska muszą być ogrodzone). Poza tym cechuje je wysoka zdrowotność i małe wymagania pokarmowe. Jedynym minusem chowu są wysokie koszty zakupu stada podstawowego. Mamy nadzieję, że przedstawione wyżej zalety przyczynią się do wzrostu zainteresowania tymi wyjątkowymi zwierzętami.

*tekst: Małgorzata Najechalska
zdjęcia: Bożena Chądzyńska, Małgorzata Pruszkowska,
Małgorzata Najechalska
Oddział Poświętne*